1015

XVIII.1.461

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

3 wydania: 1773, 1783, 1788

http://rcin.org.pl

HISTORYA
O
MAGIELONIE
KROLEWNIE
NEAPOLITAŃSKIEJ
DLA ZACHĘCENIA CIEKAWEGO
CZYTELNIKA, Z POPRAWĄ
WYDANA

WYDRUKOWANA
ROKU 1783.

http://rcin.org.pl
XVIII.1.961

ZALECENIE HISTORYI
CZYTELNIKOWI

ZWierciadłem cnot y wyſtępkow, Szczęścia y mizeryi, od uczonych tytułowana będąc wſzelka Hiſtorya; ktòraby każdego Stanu y kondycyi ludziom ſprawiła pożytki, codzienne pokazuie doświadczenie. Stawia bowiem wſzyſtkim przed oczy przeſzłe Przykłady, daiąc naukę, czego żądać albo chronić ſię należy: ponieważ, cudzego ſzczęścia lub nieſzczęścia poznanie, znaczną w ludzkich obyczaiach, ſprawuie oſtrożność. Co albowiem użyteczniey ſzego Człowiekowi być może? iako z cudzych błędow informować życie ſwoie; nie tego iak kto czynił, ale iak dobrze czynił naśladuiąc. Potrzebna y Hiſtorya o Magielonie Krolewnie Neapolitańſkiey y maiąc w ſobie inſtrukcye ludzkich ſpraw uſtawiczną przypomina odmianę: a nie tylko opływaiących w Dobrach wyniośłość, ale y w niedoſtatku żyiących ſtrofuie narzekania; to ieſt: ſzczęśliwych ſzczęście miarkuie.

http://rcin.org.pl

HISTORYA O MAGIELONIE KROLEWNIE NEAPOLITANSKIEY

W Krolewſtwie Francuzkim, gdzie ieſt nie mało wolnych Xiążąt w pewney Prowincyi, było zacne Xiąże na imie Wolfageten miał Zonę Xiążęcego Domu Imieniem Petronellę, Krolowey Francuzkiey Sioſtrę rodzoną, z ktorą miał iednego Syna, temu imie było Piotr ktory zaraz z młodości ſwey, miał chęć ku ſprawom Rycerſkim. A gdy iuż lat doroſł, nioczym inſzym nie myślił, iedno około ſzermierſtwa, gonitw, y rynſztunku Rycerſkiego. Trafiło ſię czaſu iednego,

http://rcin.org.pl

że widząc Ociec przyrodzenie Synowſkie, ſkłonne do ſpraw Rycerſkich, ſprawił zacny bankiet dla przednich Panow w Klaſztorze Francuzkim, zaprosił powinnych ſwych z Synami, ażeby pomogli krotofile Rycerſkiey Synowi iego: na co wſzyſcy zezwolili chętnie. A gdy iuż przyſzedł naznaczony dzień, ziechali ſię wſzyſcy z Synami ſwoiemi. Tam iako ich hoynie częſtował, tu dla krótkości nie chcę ſię rozwodzić. Gdy było po obiedzie Oycowie uczynili rzecz do Synów ſwoich aby każdy pomniąc na zacność ſwoią, nic ſię nie wſtydził ſprobować między ſobą Rycerſkiego ćwiczenia które im właśnie ſłużyło y należało.

Jako Piotr Hrabia między inſzemi ſławniey męstwa ſwego dokazał.

Potym rozkazał Xiąże Wolfang ptzygotować Pałac bardzo piękny, także y Salę, na ktorey ſtali Rodzice z Panami, dziwuiąc ſię onym krotofilom, które między ſobą Synowie czynili, tam między onemi wſzyſtkiemi Młodzieńcami, Piotr Hrabia wielką

ſławę

http://rcin.org.pl

ſławę nad inſze otrzymał, bo ſię żaden równy znaleść niemógł, któryby mu miał zrównać wewſzyſtkim: tak iż wſzyſcy Panowie mieli go za nayprzednieyſzego Rycerza: a między wſzyſtkiemi Synami ſwoiemi poruczyli mu Hetmańſtwo, dla tego aby z nimi uſtawicznie krotofile Rycerſkie dla ćwiczenia do boiu odprawował. On iako mądry, niechcąc aby iaka nienawiść przeciw niemu ztąd urość miała w Towarzyſzach iego; wymawiał ſię z tego układnemi ſłowy, by tak ubłagał umyſł ich, iż tego niechciał ſobie przywłaſzczać, żeby ſtarſzeńſtwo w Rycerſkich dziełach miał mieć nad nimi, Hetmańſkiego Urzędu wzbraniał ſię mówiąc: iż ani dowcipem, ani rozumem, ani pomocą tak zacnemu Stanowi wydołać mógł. A tak oną układną mową ſwoią y Towarzyſkiey nienawiści uſzedł, y mniemania u ludzi zacnych nabył, iż niepragnął próżney chwały. Z czego wſzyſcy ku niemu dobry affekt zawzieli, y tam ſławę ſobie zjednał u wſzyſtkich, tak iż go wſzyſcy kochali.

Jako

http://rcin.org.pl

Jako Rychardus namówił Piotra Hrabie aby iechał na Dwór Króla Neapolitańskiego.

TRafiło się, iż też tam na ten czas był ieden zacny Mąż z Królewstwa Neapolitańskiego, imieniem Rychardus, który widząc sprawy, dzielność, y męstwo Piotra Hrabie, serdeczną chęcią poruszony ku niemu pilnie go namawiał, aby się w Domu Oyca swego nie bawił, ale aby się w cudze kraie udał; żeby nie tylko w domu ale y między inszemi postronnemi Narodami, iego sława zacna słynęła: rozważaiąc mu iż ieżeliby się w domu bawić chciał, tedy iego dzielność y męstwo prędkoby się w krótkim czasie odmieniło, y prawie wniwecz obrócić musiało: przekładałmu też, iż ani zacność narodu, ani bogactwa, nie są tak płatne człowiekowi każdemu, iako sława poczciwa; bo choćby nayzacnieysze było urodzenie, by naywiększe bogactwo kto zebrał, wszystko to za czasem ustać musi, sama tylko poczciwa sława nigdy nieginie, y na wieki zostawa.

Co

http://rcin.org.pl

Co słyszac Piotr Hrabia, iako się z wielką chęcią z miłości swey zwykł był w dziełach Rycerskich okazywać, tak ieszcze tym więcey, gdy mu iuż zasmakowało, że doświadczył męstwa swego. Do tego gdy usłyszał takową nowinę, tym chętniey nakłonił się, bynaymniey nieuważaiąc, zacności urodzenia swego, bogactw, maiętności, starał się żeby zostawić mógł wieczną pamięć, y nieśmiertelną sławę. A tak począł się radzić Rycharda, gdzieby mu się zdało, żeby mógł sławy nabyć. Tedy Rychardus począł mu zalecać Dwór Króla Neapolitańskiego, powiadaiąc, iaki to Pan a iako się dziwnie w ludziach Rycerskich kocha, dokładaiąc to, iż ma iedną Córkę imieniem Magielonę, która iest osobliwey piękności, tak iż iey na świecie równey niemasz: a ta Panna osobliwie się też w ludziach Rycerskich kocha, y na ich dzieła rada patrzy, tę Ociec bardzo miłuie, staraiąc się iakoby u siebie ludzi Rycerskich bawił, tak, iż Xiążąt, zacnych Paniąt, y Rycerzow wiele, do niego

http://rcin.org.pl

niego się zieżdża, każdy chcąc się przypodobać, nie tak dalęce Krolowi, jako Corce iego, dla iey piękności y obyczaiow przyſtoynych; nie żałuiąc koſztu odwagi y zdrowia. Tedy mnieby się zdało żebyś tam iachał, gdyż tam ieſt ludzi Rycerſkich oſobliwe ćwiczenie. Słyſząc to Piotr Hrabia, uradował się wielce, y myślił iakoby chęci ſwoiey mógł prędko doſyć uczynić: gdy też przedtym ſłyſzał o piękności tey Krolewny y o iey obyczaiach, ſpodziewaiąc się iey łaſkę nad inſzych pozyſkać. Y ſtarał się o to pilno aby miał ſpolne pozwolenie Rodzicow ſwoich, ktorzy namniey nierozumieli, aby się kiedy Syn, będąc jedynakiem, miał od nich pokwapić z domu do cudzych kraiow, przydało się potym, iż Wolfang Xiążę z Petronellą Małżonką ſwoią byli dobrey myśli, a maiąc rozmowę o Synu ſwoim y dzielności iego oſobliwą roſkoſz y kochanie ztąd mieli: Syn maiąc czas potemu, począł uſilnie Oyca y Matki proſić aby miał od nich ſpolne pozwolenie, ku wolnemu odiechaniu

dla

http://rcin.org.pl

dla przewiedzenia świata, żeby obaczył obyczaie rozmaite, y aby się mógł tym lepiey wyćwiczyć w dziełach Rycerskich, y uczynił taką rzecz do Rodziców swoich.

Oyca y Matki prosi o pozwolenie odiazdu.

OYcze łaskawy y Matko naymilsza, iako mogę pamiętać, znałem zawsze Oycowską y Macierzyńską miłość wasze ku sobie, y podobno w świecie nieznaydzie się, żeby który Syn u Rodzicow swoich w takowym kochaniu był iakom ia iest: ponieważ mam wielką uczciwość, dostatek, wczasy y wszelakie ochędostwo koło siebie widzę co wszystko iest iasnym świadectwem miłości waszey ku mnie. Widzę staranie wielkie około mnie y co Xiążęcemu Stanowi na żadney rzeczy nieschodzi, a znać więcey niżeli Panientom dobrze znacznieyszym przyzwoitaby, otrzymuię? acz tu niwczym niechcę zelżyć urodzenia swego, bo y zacny Dom, y wieczna sława wasza, wszędy znaczna iest u ludzi, nietylko mię-

http://rcin.org.pl

między swoiemi, ale y między postronnemi Narodami głośno słynie: Ja iakom z młodych lat wyrosł, starałem się zawsze, abym waszey, tudzież też y moiey sławy wewszem przestrzegał, nie żebym w czym poniżyć miał, ale iżbym ią tym znaczniey wywyższył, a szeroko po świecie rozszerzył, iż iako teraz iest zacna, tak aby ieszcze tym zacnieysza na świecie była. A iż ia naymilszy Oycze w domu twoim będąc, nierozumiem abym temu com tu powiedział dosyć uczynił, proszę pokornie bym to mógł mieć z łaski twey Oycowskiey, iżbym też między postronne Narody na mały czas odiachał y przypatrzył się rzeczom na świecie, gdyż tak mniemam, że Szlachetney krwi, w Domu się bawić nieprzystoi, raczey rostropnym ćwiczeniem y słusznym nabyciem różnych obyczaiow przystoynych między ludźmi. Więc uważaiąc iakiegom iest Stanu, zdami się rzecz słuszna, abym też ku tey doskonałości mógł przyiść, iakobym napotym zarobił

wam

http://rcin.org.pl

wam y ſobie na ſławę y pamiątkę: wſzakże ia wewſzyſtkim poſłuſzny Syn, ſpuſzczam to łaſce twey Oycowſkiey maiąc nadzieię, iż mey takowey ſłuſzney prozby nie odrzuciſz, ale raczey uznawſzy mòy przyſtoyny zamyſł łaſkawie z miłości Oycowſkiey, do tego ſię przyłożyć będzieſz raczył, weſpòł z Matką moią, ktòra wątpię aby przedſięwzięcie moie ganić miała, gdyż iako od młodości moiey, tak y teraz rozumiem to o niey, że mi w tym przeſzkadzać nie będzie, bo być ma ku waſzey y moiey wieczney ſławie. A tak pokornie proſzę, aby prozba moia daremna u was nie była. Słyſząc Rodzice prozbę Syna ſwego, zaſmucili ſię wielce: wſzakże Ociec uczynił wdzięczną przedmowę do niego. Wieſz ty dobrze Synu miły, iąkąśmy miłość tobie zawſze pokazywali, ſtaraiąc ſię pilnie, aby z tego wſzyſtkiego co na nas, y na twòy ſtan należy, nic ſię nie opuściło. Ja wierzę, iż ta twoia prozba ieſt ſłuſzna, y dla ſławy naſzego Domu potrzebna, iednak

http://rcin.org.pl

nak uznaię, że cię miłość ciągnie, ktòra cię ſnadnie za pożądliwością ſwoią, uwieść może, iako Salomon on mądry Krol powiada: Droga rozumu człeka młodego, ieſt wewſzyſtkim niedoścignionа, acz w tobie tego nie widzę żebyś kiedy do czego nieprzyſtoynego młodość twą nakłonić miał: iednak obawiam ſię tego aby ſię to w tobie nieodmieniło, gdy przyidzieſz między takowe ludzie, ktòrzy młodością ſwoią nieprzyſtoynie podczas ſzafuią: pewnie y to wiem, iż tobie inakſzego towarzyſtwa ſzukać nie będzie ſię godziło gdyż to poſpolicie dzieie ſię że rownemu z rownym ſmaczne bywa towarzyſtwa używanie. A tak ty z ludźmi młodemi zawżdy przeſławać muſiſz, a nie zawżdy tam w takowym towarzyſtwie naydzieſz rownego ſobie, dalekoć ſię więcey trafi ktòrzy cię będą wieść do rzeczy ſwywolnych, y Stanowi twemu nieprzyſtoynych. W ktòrym towarzyſtwie, (iakom ia częſtokroć tego doświadczył) więcey ſię takich zawżdy znayduie,

co ſą

http://rcin.org.pl

co ſą na wielkiey przeſzkodzie młodym ludziom których w dziwne niebeſpieczeńſtwa wprowadzaią. Wieſz też dobrze, iż nad cię nie mamy innego dzicięcia po ſobie, a iużeśmy ſtarzy: widziſz, iż ku latom bardzo przychodziemy, ieśli odiedzieſz, któż będzie pociechą ſtarości naſzey? a uchoway Boże na cię iakiey przygody (iako ſię tego wiele trafia) w coż ſię obròci zacność Domu naſzego? Ktòż zoſtanie naſtepcą naſzym? A tak nie zdami ſię z tych przyczyn, aby to była rzecz potrzebna (nie ganiąc przedſięwzięcia tego) abyś w cudze ſtrony odiachał. Wſzakże y tu gdy zwykłą cnotę zachowaſz wielką ſławę otrzymać możeſz, iakobyś wſzyſtek świat zieździł, a ieſzcze mi ſię zda większa nauka, gdy kto nie wiele po świecie biegaiąc, przecie wiele wiedzieć, umieć y rozumieć może. Albowiem (iako mądrzy mòwią) ludzie co za morze ieżdżą, tylko powietrze ſamo odmieniaią, ale rozumu bynaymniey. Owo krótko mòwiąc, próżno ten ma po świecie biegać,

http://rcin.org.pl

gać, komu w domu rozum nie wydoſkonali. Potym Pani Matka z żałością mówiła. Y cóż ieſt tobie tego za potrzeba Synu miły, żebyś ty miał czego po świecie ſzukać, a zaś ty w domu naſzym wſzyſtkiego coć potrzeba mieć niemożeſz? Bo iedno ci zwykli po świecie ieździć, którym w domu czego niedoſtawa, gdy ſzukaią bogactw, wſpomożenia, doſtoieńſtw, u Krolow: Xiążąt, y ſtanow rozmaitych, rożnym ſpoſobem, y ſłużbami ſamemi temu zabiegaiąc, a przecie takim uſiłowaniem, rzadko który z nich przyidzie do wyżſzego ſtanu: zaczym nie widzę, aby z tych rzeczy tobie czego doſtawać niemiało y Domu twego Xiążęcego ſtanowi, maſz Pańſtwa doſyć, ieſt za łaſką Bożą ſława uczciwa, która daleko ſłynie, maſz doſyć złota, ſrebra, kleynotow koſztownych, a czegoż maſz po świecie ſzukać? Weyrzy na podeſzłe lata ſtarości naſzey, pomyśl ſobie, iż my inſzey pociechy nie mamy na ziemi, iedno ciebie. Y dla tego proſzę cię miły Synu, nie zadaway ſrogich

http://rcin.org.pl

gich ran ſercu Matki twoiey, y nie wſpominay odiazdu twego, bo wiedz pewnie, iż mię twoim odiazdem, w gròb nie długo wprawiſz.

Słyſząc to on Młodzieniec, ſpuściwſzy oczy nadòł upadł na ziemię, y począł znowu profić układnemi ſłowy: naymilſi moi Rodzice, iakom ia zawżdy zwykł z miłości Synowſkiey, w niwczym nieprzeſtępować woli waſzey, a zawżdym powinne poſłuſzeńſtwo Wam oddawał, niechciałbym y teraz w żadney rzeczy naymniey ſię ſprzeciwić woli y rozkazaniu waſzemu, y powinienem to wſzyſtko uczynić, co wam ſię podoba. Ale iż nie widzę ſłuſzney przeſzkody do tego, abym opuścił drogę moią, którey zabronić mi wiem nie zechcecie. Czuię to do ſiebie, iż za uczciwym waſzym wychowaniem da Bòg y nie dopuści młodość moia; żebym ſię miał dać uwieść do czego nie przyſtoynego, aby miało ſzkodzić ſtanowi moiemu, y owſzem, to zawżdy w pamięci moiey zoſtawać będzie, abym niczym nie oſzpecił zacnego

http://rcin.org.pl

cnego rodu swego. Przeto proszę pokornie naymilsi Rodzice, aby to było z waszą wolą, y nieobciążycie żalem serc swoich gdyż to da Pan Bòg na pociechę wam wynidzie.

Jako Xiąże Wolfang z Petronellą Małżonką swoią dopuścili iechać Synowi swemu.

Wiedząc Wolfang Hrabia z Petronellą Małżonką swoią, iż żadnemi namowami swemi nie mogli odwieść od onego przedsięwzięcia Syna swoiego, nie zdało się im za rzecz słuszną, aby usilniey prożbie Syna swego przeczyć mieli, broniąc mu zamysłu iego, dla czego zamyśliwszy się nie wiedzieli co mu odpowiedzieć. Widząc Syn Oyca smutnego y Matkę, począł ie mile cieszyć, chcąc od nich rychło usłyszeć łaskawą powieść. Widzę dobrze moi naymilsi Rodzice, że woli Bożey trudno się człowiek sprzeciwić ma: bo gdyby co nieprzystoynego Domowi naszemu to odiechanie przynieść miało, pewniebym się tego nie napierał, ale gdy tak wola Boża, do tego uznaię po części z

milcze-

http://rcin.org.pl

milczenia waszego, nie iakie pozwolenie wasze, proszę kiedy będziecie lepszey myśli: a niechay was to nie obraża, wszakże nie długo czekać, iż was w dobrym zdrowiu da Pan Bóg w rychle zobacze. Usłyszawszy Ociec takowe słowa Syna swego począł z płaczem mówić. O móy Synu! gdyż iuż inaczey być niemoże, iż chęć twoia y umysł twóy do tego cię wiedzie, abyś wiedział co się dzieie na świecie, także też żebyś się przypatrzył sprawom Rycerskim, tegoż z miłości dopuszczamy, iednak napominam cię, abyś to odemnie Oyca swego za naywiększy miał upominek, który za ostateczny testament zostawuię: nad wszystkie rzeczy zuprzeymego serca miłuy Pana Boga twego, temu z pilnością służ, iego świętą boiaźń która iest początkiem każdey mądrości, zawżdy miey przed oczyma. Przytym też na to pomniy, abyś się uczciwie, cnotliwie, skromnie, między ludźmi zachowywał, bo cię ztąd poznaią, żeś iest zacney Familii, przytym cię też napominam,

http://rcin.org.pl

abyś się strzegł towarzystwa wszetecznego, staray się o to abyś z statecznemi y uczciwemi ludźmi towarzystwa y biesiady miewał. Uchodź iako możesz towarzystwa tego, które iest ku skazie cnoty, nie zabawiay się kosterstwem y grami nieprzystoynemi których więcey utraty niż sławy bywa, Rycerskiey krotosile tey zawsze bacznie używay. Ten upominek proszę cię odemnie Oyca swego za nayzacnieyszy kleynot w sercu swoim zachoway, a nigdy go nie utracay. Oto masz dosyć złota, srebra, konie, zbroie, wszystkie potrzeby: nabierz co rozumiesz, abyś nieuznał niedostatku żadnego. Te słowa, słysząc Xiąże młody z wielką radością upadłszy do nóg Oycu swemu, pokornie podziękował.

Potym Matka wzięła go na osobne mieysce, y mówiła mu, iuz móy naymilszy Synu gdy widzę zezwolenie Oycowskie, acz to iest przeciwko woli moiey, ale on wie co czyni, ia na wszystko zezwalam, ale proszę cię, abyś przykazanie Oyca twego z pilno-

http://rcin.org.pl

pilnością zachował, a ſzedłſzy do ſzkatuły wyięła trzy koſztowne pierścienie, także y łancuch, za co on z wielkim ukłonem dziękował, y zaraz ſię w drogę gotował, znalazł też ſobie ſługi do tego ſpoſobne, przygotowawſzy ſię gruntownie na oną drogę pożegnawſzy Oyca y Matkę, poiechał z wielkim błogoſławieńſtwem.

Jako Piotr Hrabia iachał do Neapolu, a iako ſię wywiadował od Goſpodarza co zazwyczay Dworu Krolewſkiego.

WYiachawſzy on zacny Młodzieniec, ieżdził po rozmaitych krainach, z wielką ſławą przyiachał do Neapolim kędy Krol Neapolitańſki z Krolową był y z Corką Magielona, ktora była oſobliwey piękności. Tam gdy Piotr Hrabia przyiachał, ſtanoł w ſławney goſpodzie, na Xiążęcym rynku, ktory ieſzcze y podziſieyſzy dzień zowią, począł ſię pilnie Goſpodarza pytać o ſprawach Dworu Krolewſkiego. Goſpodarz widząc człowieka zacnego, począł mu o wſzyſtkim porządnie powiadać: iż kilka

http://rcin.org.pl

dni temu iako przyiachał na Dwòr Kròlewſki nieiaki Rycerſki człowiek, Krapani, Mąż dzielny, y w ſprawach Rycerſkich biegły, ktòrego Kròl z wielką chęcią przyiął. Y otrzymał to prozbą ſwoią, aby mògł męſtwo pokazać przed wſzyſtkiemi. Tedy temu ſławnemu Rycerzowi dał wywołać gonitwę na tę przyſzłą Niedzielę a to nie poświęcaiąc tylko Còrce ſwoiey iedyney, ktòrą bardzo kochał, bo niewiem aby iey kto zròwnał pięknością na świecie. Zrozumiawſzy Piotr Hrabia, z powieści Goſpodarza ſwego o wſzyſtkie rzeczy, począł go pytać. Miły Goſpodarzu niewieſz ieśliby Cudzoziemca do takowey ſprawy nieprzypuſzczono? powiedział Goſpodarz y owſzem radzi dopuſzczą, iedno żeby był umieiętny w takiey ſprawie. Uſłyſzawſzy takową odpowiedź Goſpodarza ſwego, czekał pilnie naznaczonego czaſu, y kazał dwa klucze złote bardzo miſterne na ſwòy chełm zrobić, aby tam między innym Rycerſtwem na Dworze Kròlewſkim łatwo być mògł poznany, a to

uczy-

http://rcin.org.pl

uczynił ku czci Patrona swego, bo Piotr imie iego było. Gdy iuż przyszedł czas naznaczony gonitwom, Piotr Hrabia wstawszy rano szedł do Kościoła aby oglądał Króla, Królową y Królewnę, o którey on piękności dziwną sławę słyszał, z Kościoła przyszedłszy do gospody, rozkazał konia pięknie ustroić, wielkim kosztem: sam wziąwszy zbroię swoie, rozkazał iednemu służebnikowi, z sobą się nagotować, który wiodł konia powodnego, na którego miał wsieść do potrzeby. Było też za nim pachole bardzo bogato przybrane, które za nim niosło drzewce y chełm z onemi kluczami złotemi. Gdy iuż było po Królewskim obiedzie, zieżdżali się na mieysce zgotowane oni sławni Rycerze: iachał też y Piotr Hrabia na toż mieysce. A gdy się iuż wszyscy ziechali, potym Król z Królową y Królewną Magieloną wyszli z Pałacu swego, było też wiele inszych zacnych Pan y Panien, y wszystek Dwór Królewski na Sali, gdzie był zbudowany Maiestat Królowi, Królowey

http://rcin.org.pl

lowey y Krolewnie, zeby ztamtąd dziwowali się gonitwom, ſtanęli porządnie oni zacni Rycerze, każdy na mieyſcu ſwoim, Piotr Hrabia iako Cudzoziemiec, ſtanoł też zdaleka naposlednieyſzym mieyſcu, iednak tuſzył dobrze ſobie, iż nad wſzyſtkie one miał ſławę otrzymać. Wyiachał potym ieden zacny Pan a znać Marſzałek Koronny z rozkazania Krolewſkiego, uczynił rzecz do wſzyſtkich, aby ſię każdy przed Krolem pokazał iak nayforemniey może, y przeiezdżał ſię każdy po Pałacu onym. Wſiadł też Piotr Hrabia na ſwego konia a wziąwſzy chełm na głowę ſwoią, wziął też drzewce w rękę y poczoł ſię po Pałacu przeieżdżać miotaiąc drzewcem do gory, tak iż ſię każdy dziwował męſtwu iego. A iż u żadnego znaiomym niebył, pytali ſię zkądby był, y zkąd rodem? ale on tego żadnemu nic oznaymić niechciał, y ſługom ſwoim zakazał. Potym on Pan, ktory ono Rycerſtwo ku gonitwom ſzykował, począł do nich mowić: Nuż tetaz moi mili Panowie,

a ſław-

http://rcin.org.pl

a sławne Rycerstwo; teraz każdy z was uważywszy Stany swe przed Maiestatem J. K. Mci y przed Krolowey Pani naszey, y przez zdrowie Krolewny skruszyć drzewca swego nie żałuy, który chce z was otrzymać łaskę. Za temi słowy, Pan Henryk Krapani wyiachał z iednym Dworzaninem Krolewskim na plac, y tak się mężnie potkali, że Henryk ugodził tak misternie Krolewskiego Dworzanina, bo go prawie drzewcem z siodła wysadził, tylko iż sługy Dworzanina onego trochę zatrzymali, że niespadł z konia ale drzewce upuścił. Henryk Krapani tuszący, że iuż miał wygraną, chciał pokrzykuiąc bieżeć do Pałacu, a na ten czas koń iego zawadził się na drzewcu Dworzanina onego, tak; iż znim padł, widząc Dworzanin iż on z koniem padł, dopiroż poprawiwszy się, począł sobie chwałę zwycięstwa przypisywać, czego y przyiaciele Dworzanina onego przyświadczali, iakoby on miał nad Henrykiem Krapanim mieć wygranie. Henryk widząc iż wszyscy przeciwko niemu

http://rcin.org.pl

niemu niesprawiedliwie świadczą, niechciał się iuż więcey potykać.

Widząc Piotr Hrabia wielką krzywdę Henryka Krapani, chcąc się zemścić krzywdy iego, nastąpił wnet na mieysce iego, y tak się mężnie, starł z onym Dworzaninem, iż on Dworzanin y koń iego żadnym obyczaiem przed tak srogim razem zatrzymać się niemógł. Któremu potkaniu, ci wszyscy którzy na to patrzali, tak się bardzo dziwowali, iż nigdy tak mężnego człowieka nie widzieli, coby tak mocnie dotrzeć miał na przeciw stronie przeciwney sobie. Król widząc sławne męstwo Piotra Hrabie, poczoł go chwalić y wysławiać, a że żaden niewiedział ktoby był, inaczey go nazwać nieumieli, tylko złotych kluczow Rzycerzem. Y wnet Król posłał do Piotra Hrabie, pilnie się od niego dowiaduiąc zkąd iest, iakiego stanu y narodu: Odpowiedział Piotr Hrabia posłowi: Zacny Panie powiedź J. K. Mci te słowa odemnie: żebym stan mòy y narod swòy oznaymić miał Krolowi Panu memu, tedy

mi się

http://rcin.org.pl

mi się za rzecz słuszną nie zda, ale aby Król Pan mòy wiedział skąd ja iestem, tedy ja iestem z Francyi Szlachcic, acz ubogi, ale cnotliwy: iakom się na to udał, ażebym się też wywiedzieć mògł, co się dzieie między ludźmi na świecie: Na to żebym sławę Rycerstwa y dzielności swey mògł pokazać, zwłaszcza u zacnych Krolow. także Panow y Panien. Posel wysłuchawszy powieści Rycerza onego, odniòsł Krolowi. Tam wnet Król z powieści oney zrozumiał, iż było còś nieprostego, a do tego musi być zacnego rodu. Niechcąc się daley pytać o stan y zacność iego, osobliwie zawżdy nań miał baczenie. Jednak (krótko powiedziawszy) na òw czas Piott Hrabia z wielką sławą od wszystkich ludzi ziachał z placu onego, myśląc o tym, iakoby się napotym dostatecznie przygotował ku onym gonitwom Rycerskim. Albowiem zrozumiał to prawie dobrze, iż wszyscy nań oburzyć się mieli, jakoby mu zelżywość uczynić chcieli; ale on tak się w tym czuł, iż nad sobą żad-

http://rcin.org.pl

bą żadnemu naymniey przewodzić niedopuścił; y owszem, iakby się kto nań oburzyć śmiał: gdy każdemu mężnie y z wielką sławą odpor dawał. To widząc Krol y wszyscy Panowie Radni, dali mu prym między inszemi Y dla tego radby był Krol wiedział za oną sławą iego, coby zac był. Znacznie się też sława iego między Panami y Paniami iuż była rozniosła, prawie iż wszyscy ludzie życzyli mu sławy. Y rozmow, ni okim więcey nie mieli, tylko o sławnym Rycerzu złotych kluczow. Tedy Krolewna Magielona, serdeczną chęcią ku onemu Rycerzowi wzrusżona była. Y gdy się Piotr Hrabia, po onym placu ochotnie pokrzykuiąc przeieżdżał, ona pilnie myśliła o nim, wdzięcznie nań poglądaiąc. Tam gdy się one gonitwy dokończać miały, poczęli się porządnie wszyscy z placu rozieżdżać do gospod swoich. Henryk Krapani, y wiele inszych zacnych Mężow, prowadzili Piotra Hrabie do gospody iego, żaden niewiedząc ktoby był, y skąd y iakiego rodu. A przetoż od onego

http://rcin.org.pl

nego czasu Henryk Krapani, tak się bardzo rozmiłował Rycerza złotych kluczow, iż był wielkim przyiacielem iego.

Jako na namowę Krolewny Magielony, dał Król czas gonitwom aby lepiey doświadczył męstwa Rycerza złotych kluczow, któremu potym po otrzymaniu sławy z Krolewną dopuścił rozmawiać.

TRafiło się potym, gdy iuż kilka czasow mieszkał w Neapolu, Król kwoli Córce swoiey Magielonie, rozkazał obwołać ieden dzień na który wiele ludzi zacnych, y Rycerstwa Narodow Xiążęcych ziechało się. Bo Krolewna iżby rada widziała Rycerza złotych kluczow, pilnie Oyca ku temu wiodła, aby często gonitwy Rycerskie bywały przed nim sprawowane, na które sam Król bardzo rad patrzał. Ale iż się iuż była wielka sława o onym Rycerzu złotych kluczow wszędy rozniosła, tedy zewszech stron Rycerscy ludzie zieżdżali się do Neapolu, chcąc się każdy pokazać z męstwem swoim. A kiedy przyszedł on

czas

http://rcin.org.pl

czaś y dzień naznaczony ku onym gonitwom, ziachało ſię bardzo wielkie mnòſtwo zacnych Rycerzow na plac. Przyiachał też potym Piotr Hrabia ochędożnie y wielkim koſztem przyſtroiony, ktòrego aż do ſamego placu prowadził Henryk Krapani, ktòry ſię go był tak bardzo rozmiłował dla tego: iż ſię był pomścił zelżywości oney nad nieprzyiacielem iego. Ale niezawodząc ſię w długą rzecz, gdy ſię wſzyſcy poiedynkiem z onym Rycerzem złotych kluczow potykali, każdy z zelżywością wziąwſzy klęſkę, z placu ziachać muſiał, tak: iż Piotr Hrabia znaczną ſławę nad wſzyſtkich otrzymał.

Kròl widząc takowe męſtwo y dzielność Rycerza onego, mòwił do Panow y Rad ſwoich przednieyſzych: Zaprawdę Rycerz takowy ieſt godzień tego, abyśmy mu większą uczciwość nad inne pokazywali, a niżeli na ten czas od nas ku niemu ſię pokazała; ile że uczciwe obyczaie, ſkłonność, powaga, y to męſtwo iego, zeznaie to, iż còś ieſt nie ubogiego, ale wielce za-

http://rcin.org.pl

ce zacnego rodu; a radbym bardzo, żeby fię o niego wywiadywano, żeby mi o nim fłuſzną ſprawę umiał dać, co ieſt zac: y ktòregoby był rodu. Wiem iż ieſt z ziemi Francuzkiey, tylko niewiem ktòrey Familii. Tedy wnet wſzyſcy Dworzanie obiecali Krolowi o to fię pilnie ſtarać, aby fię tego mogli dowiedzieć, co zac ieſt, ktòrego ſtanu, y iakiego rodu. Ale żaden z nich niemògł fię dowiedzieć tego, ani od ſamego, ani od fłużebnikow iego.

Rozkazał potym Król Rycerza profić na obiad, z czego Piotr Hrabia oſobliwie pocieſzony, a naybardziey dla tego: aby Krolewnę Magielonę tym lepiey mògł oglądać, y wyrozumieć obyczaie, y zacność Krolewſką, o ktòrey przedtym wielką ſławę fłyſzał. Albowiem acz iuż ią przedtym widział, ale do końca niemògł fię tak doſtatecznie przypatrzyć iey pięknoſci. Ale gdy iuż czas obiadu przychodził, poſłał Krol do Rycerza złotych kluczow, ktòry na rozkazanie Krolewſkie doſyć ochędożnie przy-

ſzedł

http://rcin.org.pl

ſzedł na Pałac Krolewſki. Tam go Krol z wielką uczciwością przywitał, y wielką mu wdzięczność pokazał, co było z podziwieniem wſzyſtkich; rozkazał też przyiść Krolowey y Królewnie, aby mu pomogli czcić tak wdzięcznego gościa tego. Tamże na pierwſzym mieyſcu przeciwko Królewnie on Rycerz był poſadzony. Potym Krol zaczoł rozmowę o rzeczach Rycerſkich, a on o cokolwiek go Król pytał, tak obyczaynie, roſtropnie, y mądrze Krolowi na wſzyſtko odpowiadał, że to Krolowi y wſzyſtkim w podziwieniu było.

A gdy tam rozmaite potrawy noſzono, Rycerz on bardzo mało iadł, przypatruiąc ſię piękności Krolewny Magielony, ktora tak ſię bardzo ſerca iego chwyciła, że myślił ſam w ſobie O iakby to ſzczęśliwy człowiek był ten ktoremuby ſię w towarzyſtwo tak piękna Dama doſtała! naymniey o tym niemyśląc, aby kiedy iego ſamego to ſzczęście potkać miało; bo ſię ta u niego zdała rzecz niepodobna, aby tak zacnego ſtanu Panna, miała ſię doſtać

http://rcin.org.pl

ſtać w towarzyſtwo iego; y chociaż ſam był zacnego rodu, nieufał ſzczęściu ſwemu. Potym gdy iuż po obiedzie było, na Sali Krolewſkiey rozmaite ucieſzne zabawy, gwoli Krolewnie Magielonie, ſprawowane były, na które Krol, y z Krolewną bardzo rad patrzał. Y gdy ſię one zabawy dokończyły, Krol pozwolił ſpołeczney rozmowy Krolowey y Krolewnie z onym Rycerzem, któremu pozwoleniu Magielona rada była, y wnet z wielką uczciwością y powagą dano znać Rycerzowi, aby przyſzedł na one rozmowę. Co gdy Rycerz uſłyſzał z wielką uniżonością przyſzedł do Krolewny, do którego Krolewna taką przemowę uczyniła: Szlachetny a zacny Rycerzu, J. K. Mość Ociec y Dobrodziey moy, oſobliwie ſię w tym kocha, iż ludzie Rycerſcy około niego ſię bawią, a zwłaſzcza gdyż nim ieſzcze o ſprawach woiennych iakie rozmowy miewaią, a widząc zacną ſławę waſzą, piękne obyczaie, nie pośledne baczenie, mądrość w każdey ſprawie, widząc też ſzlachetność u-

myſłu

http://rcin.org.pl

myſłu waſzego, oſobliwą ieſt miłością ku wam poruſzony, także y Krolowa Matka moia, tak y ia, nie poślednieyſzą chęć moią radabym ku wam okazała, tylko żebym wiedzieć mogła, iakimby porządnym ſpoſobem do tegoby przyiść mogło? a nietylko Krol Ociec moy z Matką, ale y zewſzyſtkim Dworem radzi patrzać na zacne ſprawy Rycerſkie y was ſamych kochamy, tak: że im nayczęściey, tymby nam rzecz naywdzięcznieyſza była patrzyć na zacne ſprawy waſze, y na was ſamych.

Takowe ſłowa gdy Rycerz od Krolewny Magielony uſłyſzał, z wielką uczciwością powſtawſzy, uczynił na te ſłowa odpowiedź takową: Nayiaśnieyſza Krolewno, nie znam ſię do tego tak godnym, abym kiedy takowey niewymowney łaſce Krola Pana moiego, nayniżſzemi poſługami memi zrownać miał; gdyż to do ſiebie zeznać muſzę, iż ani zacności ſtanu ani godności we mnie niemaſz; wſzakże ieśli Pan Bog w ſtanie moim takie dary pokazywać raczy, koniecznie nie-

http://rcin.org.pl

niechciałbym tego gdzie indziey obracać, tylko ku chwale Pana Boga, potym ku ſławie y ſłużbom J. K. Mci Pana moiego, ktòrego ia łaſkę uznałem ku ſobie. Rozumiem też N. Krolewno, iż dobrotliwy narod Waſzey Krolewſkiey Mci, moich Miłościwych Panow, nietylko ku mnie podłego ſtanu człowiekowi łaſkę ſwoią pokazywać zwykli, ale y ku inſzym ludziom, tak zacnego iako uboższego ſtanu, łaſkę ſwoią Krolewſką pokazuią, o ktòrey wielkiey ſławie od wielu ſłyſzałem. A iżem teraz tego iawnie doznał nad ſobą, tedy zawżdy z uſt moich ſława Waſzey Krolewſkiey M. gdzie ſię kolwiek obrocę, na wſzyſtkie ſtrony głośno zabrzmieć muſi. A od tego czaſu Miłościwa Krolewno, ia życzliwy, a w niwczym niezaſłużony proſzę Waſzey Krolewſkiey Mci abym mogł być policzon ieden z nayniższych y podleyſzych ſłużebnikow Waſzey Krolewſkiey Mci. Albowiem ia inſzey godności niewidzę w ſobie, ku ſłużbom tak zacnym y poważnym Waſzey Krolewſkiey Mci, tylko ten

http://rcin.org.pl

chwalebny a dobrotliwy narod Waſzey Krolewſkiey Mci wyſławiać, a zacne aż pod niebo wywyżſzać między poſtronnemi narodami imie, y tam gdzie mnie tylko Pan Bog obròcić raczy.

Takową rzecz uſłyſzawſzy Krolewna, rzekła: Nayſzlachetnieyſzy Rycerzu, niewidzę takowey niegodności po was, aby ſię nietylko narodom Krolewſkim ſłużby waſze uczciwe y zacne obyczaie upodobać niemiały, ale iako od Krola y Krolowey Matki moiey, tudzież też odemnie nie ſą lekce poważone, tak rozumiem iż innym wſzyſtkim ludziom, tak w Państwach Krola Oyca moiego, iako też y między poſtronnemi narodami, tak u zacnych, iako y u podłych ſtanow ſławą zacną, niepoſpolite ćwiczenie podobać ſię muſi. A ia z ſwoiey oſoby radabym tego doznała, abym z wami często rozmawiała; gdyż iakom powiedziała, wſzyſtko mi ſię w was podoba, y koniecznieby po was (gdyż mi ſię ſłużebnikiem odzywacie) rada widziała, abyście od Dworu naſzego nie odieżdżali; może Pan

Bog

http://rcin.org.pl

Bòg zdarzyć, iż ſię waſze zacne uſługi wam z łaſki Kròla Oyca moiego, nadgrodzić mogą.

Słyſząc Rycerz takową wdzięczną rozprawę Krolewny Magielony, z wielką uczciwością powſtawſzy, uczynił na te ſłowa doſyć uczciwą y poważną odpowiedź, ktòrey ia tu dla długości przypominać niechcę. Zgoła krótko powiadaiąc, one wdzięczne rozmowy, y miłe poſiedzenie ktòre on Rycerz miał z Królewną Magielona, tak ſię bardzo uięły myśli y ſerca iego, iż prawie wſzyſtką ſerdeczną chęć ſwoią, z wielką radością nakłonił do Krolewny Magielony.

Potym gdy iuż z oney Sali rozchodzić ſię mieli, tam Rycerz wziąwſzy Krolewnę pod rękę prowadził ią aż do iey pokoiu. Tam idąc, iako wdzięcznie rozmawiali z ſobą: otym ia tu niechcę mòwić: Tamże gdy ſię iuż rozſtali, rzekła Krolewna: Zacny Rycerzu, ieſt mi tego potrzeba, abym ſię mogła inſzego czaſu rozmòwić, y oznaymić niektòte rzeczy, wam y

http://rcin.org.pl

mnie pożyteczne. Potym ſię pożegnawſzy, ſpòlnie ſię ſobie pokłonili.

A iż Krol zoſtał był chwilę na oney Sali, maiąc z niektòremi Pany ſwoiemi przednieyſzemi rozmowę o niektòrych rzeczach, Rycerz odprowadziwſzy Krolową y Krolewnę, wròcił ſię znowu do Kròla. Obaczywſzy go Krol, przyſtąpił do niego, wziąwſzy go za rękę, odwiòdł go na ſtronę chcąc ſię dowiedzieć od niego, coby zacz był, y ktòrego narodu, chcąc też wiedzieć właſne imie iego. Ale Rycerz niechcąc ſię z Krolem w daleką rzecz wdawać, powiedział: Nayiaśnieyſzy Krolu nie zda mi ſię rzecz przyſtoyna, żebym ſię z tym przed Waſzą Krolewſką Mością popiſywać miał, y abym Waſzey Krolewſkiey Mci imie ſwoie, y narod mòy, y ſpoſob ten w ktòrym tu na Dwòr Waſzey Krolewſkiey Mci przyiachał, oznaymić miał, a to dla tego; abym ſię nie zdał być chełpliwym, a pragnącym próżney chwały, gdyż ſię ieſzcze nic niepokazało znacznego we mnie na Dworze Waſzey Krolewſkiey

http://rcin.org.pl

ſkiey Mci. Ale iżbym ſię też niezdał proſtym, a na pytanie Waſzey Krolewſkiey Mci odpowiedzi dać nie miał, tedy o ſobie inakſzey ſprawy dać nie mogę, tylko żem ieſt ubogi, ale dał Pan Bòg żem cnotliwy Szlachcic z ziemi Francuzkiey, ktòrym ſię na to udał, abym też mògł widzieć świat, y ſprawy iego, a przytym abym w ſprawach Rycerſkich, a w rzeczach woiennych uyrzał nieiakie ćwiczenie; a tak proſzę Nayiaśnieyſzy Krolu, aby nic nie obraziło Maieſtatu Waſzey Krolewſkiey Mci, co ia dla wielkich przyczyn czynić muſzę, iż ſię z narodem ſwoim ni przed kim popiſywać niechcę Krol takową iego mowę, ſłyſząc, niechciał ſię daley (iako baczny Pan) tego na nim dopytywać, y owſzem obaczył w nim wielką ſkromność, y mądrość rozumieiąc o nim, iż był człowiek zacnego narodu: y to po nim obaczył, iż mu to pytanie nie ku myśli było, przeto niechciał z nim o tym tak dalece mòwić, ale ſię poſpieſzył na pokòy ſwòy, ktòrego też Piotr Hrabia prowadził aż

do po-

http://rcin.org.pl

do pokoiu ſamego, y tam pożegnawſzy Krola, ſzedł z Zamku do goſpody ſwoiey.

Jako Piotr Hrabia przyſzedłſzy do goſpody ſwoiey, rozmyślał ſobie piękność Krolewny Magielony.

GDy Piotr Hrabia z przyſzedłſzy z Zamku, do ſwoiey goſpody gdzie trochę pochodziwſzy, iakoby w zamyśleniu ſzedł na ſwoy pokoy, tam ſobie począł przywodzić na pamięć piękność Magielony, y one wdzięczne y wſpolne rozmowy miłe poglądanie, one żegnanie które było między niemi, tak: iż ſerce iego, prawie iakby w zachwyceniu było, rozmyślaiąc ſobie rzeczy takowe. Krolewna także niemniey iego rozważaiąc ſobie męſtwo, obyczaie, y cudną roſtropność tak w rozmowach, iako y w poſtawie radaby była wiedziała zkądby był, co zacz, y co za imie iego? Rozmyślała też to ſama w ſobie mowiąc: Iż ten Rycerz, ieśli zacnego narodu, a iakiego wielkiego domu, tedybym go tym radniey widziała; y tak o nim rozumiem, gdy tu do Dworu Oyca moie-

http://rcin.org.pl

moiego niewstydził się przyiachać, a ieszcze się do tego słyszeć dał, iż dla Panow y Panien (chcąc mieć łaskę ich) męstwa swego dokazuie, nie zda mi się aby to co podłego być miało. Wybadałam też z powieści iego, iż iest w nim uczciwe beśpieczeństwo, y wstydliwa śmiałość; które rzeczy, zacność narodu w nim pokazuią. A tak w onym rozważeniu, serce się iey wzruszyło do miłości Rycerza onego, że wszystkę chuć swoią skłoniła do niego. Y myśliła zwierzyć się taiemnicy swoiey Potencyannie która iey zawżdy, (a osobliwie w rzeczach taiemnych) wierną była. A nazaiutrz dnia onego zawołała iey do siebie, a zamknąwszy się z nią osobno w swym pokoiu, poczęła do niey mówić: O moia miła Potencyanno! zawżdym tego po tobie doznawała, iż ty ku mnie w każdey rzeczy uprzeymą miłość pokazywać zwykła, y ustawicznie się o to starała, gdym ci się czego zwierzyła, a żebyś to w sobie zakryć umiała. A iżem ia tak doświadczyła wiary twoiey ku sobie, teraz. iż mi nowa

rzecz

http://rcin.org.pl

rzecz a nigdy niefpodziana przypadła, a komu fię tego ſłuſznie mam zwierzyć? niewiem: gdyż ta rzecz ktòra mnie dolega, zewſzech mi ſtron boli: bo zacność Krolewſkiego ſtanu z iedney ſtrony niechce dopuścić, ktemu z drugiey ſtrony wſtyd, boiaźń, iakoby nie obelżyć ſtanu ſwoiego; y tak, zkąd ia poczne, wſzędzie źle około mnie, a prawie baczę, że mi tego zdrowiem przepłacić przyidzie. Słyſząc to Potencyanna, poczeła ią cieſzyć, mòwiąc: Nayiaśnieyſza Krolewno, tego ia też ſobie życzę, w czymbym tylko twoiey myśli doſyć uczynić mogła, do wſzyſtkiego z wielką chęcią przyłoże ſtarania ſwego: a uchoway Boże bym co nie foremnego o was ſłyſzeć miała, coby miało być z uſzczerbkiem zdrowia waſzego, ſamabym raczey umrzeć wolała. Ale widząc tę odmianę w was, iż fię tak Waſza K. M. zafraſowała, co w tym ieſt nowego? zarazbym rada wiedziała; y co też rozumieć będę, nieradabym Waſzey K. Mci w tym zaſmuciła, y owſzem z wielką chęcią tak fię przyłożę do

tego

http://rcin.org.pl

tego, abym się radą y pomocą Waszey Krolewskiey Mci przysłużyła, iako zwykłam zawsze. A tak mi iuż powiedźcie poufale, a wyiawcie co iest tak nowego, coby zdrowiu waszemu szkodzić miało? A upewniam, iakoście się nigdy na moiey stateczności y wierze nieomylili, tak y tetaz obiecuię to wam pod przysięgą, że wiara moia Waszey K. Mc idobrze wiadoma, w niczym się niepośliźnie, wiernie chcę to w sercu swoim skryć tylko mi o tym powiedźcie. Potym Krolewna rzekła: O miła Potencyanno, nic ia o twoiey stateczności nie wątpie, ale prawie ia sama niewiem skąd ią począć? a niezabawiaiąc się długo, iuż ci otworze taiemnicę serca mego. Wiem pewnie, żeś słyszała o tym Rycerzu złotych kluczow, który nie dawno przyiachał do Dworu Krolewskiego, y iakąby tu sławę otrzymał nad inszemi ludźmi Rycerskiemi? zda mi się że y ty o tym dobrze wiesz: Wczora z rozkazu Króla był proszony na obiad y przeciwko mnie był przed stołem posadzony, y iako w nim widzę,

http://rcin.org.pl

dzę, iż ſię pilnie na mnie zapatrywał. Skorośmy od ſtołu wſtali, tedy Kròl rozkazał Kròlowey, tudzież y mnie, abyśmy mieli z tym Rycerzem ſpołeczne rozmowy. Otoż z onych tak wdzięcznych a miłych rozmów naſzych, takem ſerce ſwoie nakłoniła ku niemu, iż gdybym to pewnie wiedziała (ku tey dzielności iego, uczciwym obyczaiom, mądrości, roſtropności, baczenie które w nim widzę,) by był narodu zacnego; koniecznieby m ia innego Oblubieńca nad niego mieć niechciała. a to wiedz, żem ia iuż tak wſzyſtką nadzieię nań ſpuściła, że oprócz niego, inſzego Męża niechcę.

Co uſłyſzawſzy Potencyanna rzekła: Nayiaśnieyſza Kròlewno z wielkiego zadziwienia ſwoiego niewiem co mówić? takowa rzecz z myśli moiey zeyść niemoże, ſłyſząc takowe ſłowa od was, ktòremi tak ieſt przeſtraſzone ſerce moie, że niewiem iakoby w to potrafić; a co za odpowiedź, co za radę miałabym wam dać na to? niewidzę: albowiem ieſt rzecz

nie

http://rcin.org.pl

nie mała, a mym zdaniem, zacnemu ſtanowi waſzemu Krolewſkiemu nie należąca. Bo ieſt tu wprawdzie na co oglądać ſię, gdyż nie o małą rzecz idzie, a iakoście to ſami pierwiey przypomnieli, iż idzie o waſz zacny ſtan, o wſtyd, żelżywość ſtanu Krolewſkiego. Bo cożby nam wſzyſtkim była za pociecha, ktorzy wam życzemy wſzyſtkiego dobrego, ſławy nieśmiertelney, będąc Corka tak wielkiego Krola mogąc też być Zoną iakiego wielkiego Krola iakoście tego (za oſobliwą pięknością) godni, a teraz chcecie obelżyć zacność narodu ſwoiego, nie wiedząc kto ieſt? bo iakom ſłyſzała: iż ieſt coś niezacnego, a ubogiego domu Szlacheckiego z Francyi; zaprawdę ſię mnie niezda abyście takową myśl o nim mieli przypuſzczać do ſerca waſzego. Zdami ſię za rzecz potrzebną, abym przełożyła, to rozſądkowi waſzemu. Ta rzecz, ktorąście przed ſię wzięli, nie może być, aby kiedy Krol miał na to pozwolić, żebyście wy byli Małżonką Rycerza tego; a zwłaſzcza gdy

żaden

http://rcin.org.pl

żaden niewie, ſkąd y iakiego narodu: Jeżeliby ſię ta rzecz taiemnie ſtała, tedy większy żal z tego mógłby wam urość niż pociecha. Bo iż ieſt Cudzoziemiec, do tego y ſtanu ubogiego, a gdyby do tego przyſzło, żebyście ſię puścili na ſłowo iego, ſnadnieyby was omylić mógł; y żelżywſzy ſtan Krolewſki mógłby was opuścić zkądby wam y wſzyſtkim żałość przyiść mogła. A tak Nayiaśnieyſza Krolewno niewidzę, abyś ſłuſzną przyczynę miała; wdawać ſerce ſwoie w takowe rzeczy nieprzyſłoyne ſtanowi. Gdy Magielona uſłyſzała takową rzecz od Potencyanny, że iey bardzo nie według myśli ona namowa była, dziwnie ſię w ſercu ſwoim zaſmuciła; y prawie iakoby od pamięci odſzedłſzy pobladła. Albowiem ſerce iey było bardzo uprzeymą miłością Rycerza onego zdięte, iż prawie ſama ſobie wolna niebyła. Ale iednak trochę przyſzedłſzy do ſiebie, rzekła do Potencyanny: Ach moia miła Potencyanno, iuż widzę, iż miaſto ochłody, y pociechy nędznemu ſercu memu

tak

http://rcin.org.pl

tak ſrodze zranionemu, ieſzcze ty więcey ſrogiego bolu dodaieſz. Gdzie teraz ona miłość, ktòrąś zwykła ku mnie pokazywać? Teraz iako widzę, iuż mnie ſama ſwoią ręką chceſz zabić. Gdyś ty co ſerce moie ſobie nadewſzyſtko upodobało, ty mi to ganiſz. Już widzę, iż w czaſie potrzeby trudno przyiaciela znaleść. O niewierna Potencyanno! gdybyś ty chciała obaczyć iako dziwnie zranione ieſt we mnie ſerce moie, należałoby, żebyś ſię o inakſze lekarſtwo poſtarała, iakobyś to we mnie zagoić y uſpokoić mogła. Ale widzę żeś oną wielką miłość dziś w ſobie odmieniła, znać mi też tego życzyſz, abym iuż przed oczyma twemi umarła, iako też ſnadnie dokazać możeſz, ieżeli mi inakſzey rady nie daſz, niźlim ia to od ciebie ſłyſzała. Wierz mi Potencyanno, że ſię ſerce moie nie lada kędy zabłąkało, abowiem gdym ia w tym Rycerzu obaczyła zacne cnoty, roſtropną mądrość, uczciwe obyczaie, ſtateczność, układność, wſtyd, wierz mi, że te rzeczy iawne świadectwo

o nim

http://rcin.org.pl

o nim u każdego dać mogą, że ieſt zacnego urodzonia. A to zaprawdę wiedź, że mnie nic inſzego nie zwyciężyło, żem tak ſerce moie nakłoniła do tego, iedno te rzeczy które ci tu wſpomniałam. Y mogę to tobą ſamą zaświadczyć, że mnie żadna nie uwaga y popędliwa chęć, ku takowey miłości uprzeymey niepobudziła, tylko ſprawy tego Rycerza zacnego; a iż gdy widzę w tobie, że ty co raz to inaczey o nim u ſiebie rozumieſz, bardzo mnie ta rzecz boli; a ieśli tak prawdę zeznać muſze: Okrutnieś zraniła żałością nędzne ſerce moie. A nie będzieſzli ſię o iakie lekarſtwo na takowy ból ſtarać, pewnie w prędkim czaſie oczy twoie obaczą śmierć pewną moią. To rzekłſzy zemdlała, y od wielkiey żałości upadła na ſwoie łoże. Tam dopiòro obaczyła Potencyanna, iaką wielką miłością Krolewna była zdięta ku Rycerzowi onemu. Potym wziąwſzy ią za głowę upominała ią, aby ſobą nie trwożyła, ażeby tak wielkiego zalu nie przypuſzczała do ſerca ſwoiego. Y poczęła ią cie-

http://rcin.org.pl

cieſzyć, obiecuiąc wſzyſtko uczynić coby chciała. A iż Krolewna do ſiebie nie rychło przyſzła, tedy ſię iuż była Potencyanna tak bardzo o nią zlękła, że rozumiała, iakoby iuż zaraz umrzeć miała. A gdy tak w tym ſtrachu Potencyanna była; po małym czaſie Krolewna przyſzła do ſiebie, Potencyanna poczęła ią cieſzyć, mówiąc. Już widzę Nayiaśnieyſza Krolewno, iż niemała rzecz ieſt, kto kogo wiernie miłuie. Bo widzę, iż za nic zacność ſtanu, za nic poważny ſtan, za nic zdrowie dla przyiaciela miłego. Ponieważ ten ſzlachetny Rycerz tak ſię wam upodobał, ia w czymbym uſłużyć mogła wam, z wielką chęcią rada to uczynię. Rzekła potym Magielona: dla wielkiego y ciężkiego żalu, niewiem cobym innego roſkazać miała? ale tylko proſzę, abyś ſię wywiedziała co za imie iego? a za ſzczęście będę miała, że ci oznaymi zacność urodzenia ſwoiego, a doſyć będę miała na tym, gdy ſię będę mogła ucieſzyć właſnym imieniem iego. Potencyanna ochotnie ſłużyć

http://rcin.org.pl

żyć obiecała, prosząc aby się więcey nie frasowała.

Jako był Rycerz w Kościele, a Potencyanna wywiedziała się od niego imienia iego, y iako Królewnie posłał przez nią pierścień.

RYcerz on, według dawnego zwyczaiu chodził zawsze do Kościoła na służbę Bożą. Będąc w Kościele, modlił się Panu Bogu czas nie mały. Przyszła potym Potencyanna do niego, czekała póki nie wyniydzie. Gdy tedy on Rycerz ruszył się do gospody, Potencyanna, zatrzymała go trochę dla rozmowy, a odwiodłszy się z nim na stronę, mówiła mu: Rycerzu szlachetny, niech wam to przykro nie będzie, iż nie co taiemnego, krociuchno przez ten czas powiem. Rycerz uczyniwszy iey wielką uczciwość, bo ią przed tym na Pałacu Królewskim widział, gdy Królewnę prowadził na Pokòy, tedy o niey wspomniał, że też y ona była między innemi Pannami zacnemi, y do pokoiu za Królewną wchodziła; trochę zastanowiwszy się z nią słuchał pilnie

coby

http://rcin.org.pl

coby z nim mòwić chciała. Potencyanna widząc wielką układność onego człowieka, rzekła do niego: Jeſt to z wielkim u wſzyſtkich ludzi podziwieniem nayſzlachetnieyſzy Rycerzu. iż przez ten czas iakoście do Dworu Kròla naſzego przyiachali, żadnemu oznaymić niechcieli imienia ſwoiego, ani nawet urodzenia ſwoiego. Acz lubo każdy dobrze widzi iż ſława, cnota, a poczciwe obyczaie, nie ſą proſtego, ale zacnego y poważnego urodzenia. A gdy ani Krol naſz, ani żaden Pan tego ſię od was dowiedzieć nie może, tedy ia acz tego roſkazania nie mam od Krolewny, iednakże gdybym ſię tego od was dowiedzieć mogła, iakiego ieſteście ſtanu, y co ieſt za imie waſze? tedybym, tę bardzo wdzięczną rzecz, a bardzo miłą nowinę, odnioſła Krolewnie, gdyż to wiem y ſłyſzałam to od niey, iako pragnie, aby ſię tego od kogo dowiedzieć mogła: tedybym ia ſobie tego przed inſzemi życzyła, aby ſię ona tego przez mnie ſłużebnicę ſwoią dowiedzieć mogła: bo to rozumiem

http://rcin.org.pl

żebym się tym więcey przysłużyła, gdybym iey tak wdzięczną rzecz powiedziała.

Usłyszawszy to Rycerz, zamilczał, y zrozumiawszy dobrze, że to z namowy Krolewny Magielony, mówił do Potencyanny: Wiele rzeczy widzę osobliwych z łaski Pana Boga moiego, które mię tu w tym sławnym Krolewstwie potykaią, a zwłaszcza u Dworu J. K. Mci. Rozumiey też łaskawa Pani, że ten umysł wasz za szczęście sobie poczytam, żeście się ze mną w rozmowę wdali y to chwalę, iż się chcecie przysłużyć Krolewnie. Acz iest wiele przyczyn, których ia tu niewspominam, że niechcę imienia y narodu swoiego nikomu oznaymić; ale abym miłości waszey ku sobie dosyć uczynioney dogodzić mógł: do tego: abyście tym lepszą łaskę Krolewny otrzymali, którey ia nayniższym sługą iestem, y gdy was słyszę, że ma być Krolewnie wdzięczna nowina, to czegom się nigdy żadnemu człowiekowi nie zwierzył, posyłam przez was tę taiemnicę Krolewnie aby się to niko-

http://rcin.org.pl

nikomú nie rozsławiało, żem ia iest Xiążę rodem, a o imieniu moim zamilczę teraz, na znak tego aby Krolewna snadnie wierzyła temu, oddaj iey ten mały upominek ode mnie, acz wiem, iż u Krolewny iest dosyć kosztownieyszych kleynotow, ale iednak co teraz u siebie mam naykosztownieyszego, to Krolewnie posyłam. Albowiem gdym odieżdżał z domu, przypożegnaniu miałem ten upominek od miłey Matki moiey, abym iey nie zapomniał. Y tak Rycerz wziąwszy pierścień z onych trzech które miał od Matki swoicy, posłał Krolewnie. Potencyanna wziąwszy pierścień od Rycerza rzekła: Zacny Rycerzu wszystko co od was słyszę, rada z chęcią odniosę Krolewnie y obiecuię to, iż was przed Krolewną nieprzepomnę chwalić. Odszedłszy Potencyanna od onego Rycerza poczęła sobie myślić: Już widzę że Krolewna prawdę powiadała, iż ten człowiek iest zacnego rodu, bom teraz sama doznała. Przyszedłszy do Krolewny poczęła iey wszystkie rozmowy któ-

http://rcin.org.pl

re z nim miała powiadać, zalecaiąc go dziwnie z cnoty, uczciwości, obyczaiow, ſkromności, ſzlachetności; w tym oddała pierścień od Rycerza.

Krolewna wyſſuchawſzy Potencyanny, przyięła wdzięcznie pierścień od Rycerza mowiąc: Widziſz teraz, iż moie ſerce dobrze wiedziało o tym, y nie omyliłam ſię na ſwoiey powieści, bo y ty uznała teraz z iego zacności, y poſtępkow uczciwych: y znać to potym pierścieniu koſztownym; a iż po nim taką chęć widzę y miłość, ktorą mi pokazuie, mnie nienależy, tylko ſię o to poſtarać, iakobym mu też tą ſerdeczną miłością iaśnie pokazała, że go prawdziwie miłuię. Y tak wiedz miła Potencyanno, że ia inſzego Męża (gdyż to Bog obiecuie) mieć niechcę. Bo iakom go naypierwiey uyrzała, tak mi ſię upodobał, że niechcę nad niego mieć za Małżonka inſzego, y wolałabym umrzeć, niźlibym miała ten umyſł odmienić. Ale iż go tu teraz niemaſz tedy tym pierścieniem ſię cieſzyć będę.

Widząc

http://rcin.org.pl

Widząc Potencyanna takową miłość Krolewny poczęła iey rozważać, mowiąc: Nayiaśnieyſza Krolewno niech wam niebędzie za przykro co powiem: Zrozumiałam iż ſerce ſwoie przełożyliście do Rycerza tego, ale wam tego nie chwalę, żeście tak prędko chęć ſwoią nakłonili do ſerca ſwoiego, bo iakom to wam pierwiey rozważała, że to rzecz nieſłuſzna, ani ſtanowi Krolewſkiemu przyſtoyna tak ſobie nieuważnie poczynać, y tak zbytecznie w nieznaiomym człowieku ſię rozkochać: y tak ſię boię, aby z takowey miłości co ſzkodliwego nie było, coby miało żelżyć ſtan Krolewſki, zkąd nietylko Krolowi Oycu waſzemu, także y Krolowey Matce waſzey, ale nam wſzyſtkim wielkiby frafunek był z tego; gdyż iako to ſama po ſobie rozumiem, tak y o inſzych trzymam. A tak mnie ſię nie zda aby Waſza Krolewſka Mość nie wdawała ſię w tak zbytnią miłość.

Uſłyſzawſzy Krolewna takową rzecz, rzekła iakoby z gniewu ku Potencyannie: Dziwna to rzecz u mnie.

http://rcin.org.pl

mnie, gdy kto co innego myśli, inaczey mowi, iako dobrze widzę, iż u ciebie z iednych uſt ciepło y zimno, dopiòroś mi tego Rycerza chwaliła, wyſławiała cnoty, ſzlachetność iego, a teraz go ganiſz, nazywaiąc go Cudzoziemcem; nie cieſzy mnie to, że takie odmiany w tobie ſię znayduią. Przyczytaſz też tu y mnie, iakobym ſobie nie rozmyślnie y nieprzyſtoynie co poczynać miała: nie baczę abym tu co z ubliżeniem ſtanu Rrolewſkiego poczynać miała, gdyż nie dla iakiego nierządu pragnę ſpołecznego przyłączenia w towarzyſtwo, y w małżeńſki ſtan tego tak zacnego Rycerza, bo iuż pewnie wiem, iż wielkiego rodu ieſt. Albowiem to u ſiebie dobrze uważam, iż ten święty ſtan małżeńſki ieſt wſzyſtkich cnot nayſzlachetnieyſzym ćwiczeniem. A tak to trzymam po tobie, że zeznaſz mi to ſama? ieśli co nieprzyſtoynego y nierozmyślnie poczynam? a więcey mnie nieſtrofuy, boć iuż nie odmieniſz przedſięwzięcia moiego, a więcey go nienazyway cudzoziemcem, ale Małżon-

http://rcin.org.pl

żonkiem moim, a Panem twoim, y to wiedź, iż go nie opuszczę do śmierci. Zrozumiawszy Potencyanna wolą Krolewny obawiaiąc się aby iey w czym łaski nienaruszyła, rzekła: Nie day tego Boże Nayiaśnieysza Krolewno abym się ia na stan wasz Krolewski y też na tego szlachetnego Rycerza iakiemi słowy nieuczciwemi porwać miała, uchoway Boże, gdyż to widzę że wasz Królewski umysł do rzeczy uczciwey a świętey się skłania, ia tego ganić nie mogę, ani mi się godzi: iednak to com przed tym mowiła, niewiem abym w czym wystąpić miała, przeciw zacnemu stanowi waszemu Krolewskiemu, także też zacnemu Rycerzowi, bom ia nie na żadną zdradę to mowiła, alem to z uprzeymego serca czyniła, nic nieprzystoynego o was oboygu nie myśląc; y muszę to zeznać, że ten stateczny umysł wasz Krolewski y przedsięwzięcie uczciwe, nie tylko ia, ale y każdy chwalić musi: bo widzę iż się ta miłość ku dobremu końcowi ściąga, a tak nie tylko abym ia co w rzeczach takowych poczci-

http://rcin.org.pl

czciwych, a ſtanowi Krolewſkiemu należących rozrywać miała, ale owſzem to chwalę, y iako będę mogła w tym wam ſłużyć y radzić to uczynię. A day Boże, ady rzecz takowa prędki między wami koniec mogła mieć.

Słyſząc tak roſtropną mowę Potencyanny Krolewna utrzymała ſię trochę w gniewie ſwoim, a wdzięcznie to przyiąwſzy od niey, profiła aby ſię w tym wiernie zachowała, y w czymby mogła, aby iey w tym radziła, obiecuiąc iey to potym łaſką ſwoią nadgrodzić.

Gdy iuż dnia onego ku wieczorowi nachylało ſię, a iuż noc nadchodziła, Krolewna na ſwòy pokoy ſzedłſzy, ieſzcze tym więcey poczęła myślić o onym Rycerzu y w onym rozmyślaniu uſnęła. Tam przez ſen Rycerza onego widziała y oſobliwie z nim rozmowy miała, iakoby przechodząc ſię z nim po pięknym ogrodzie, pytała go: coby było za właſne imie iego, y coby za rodu był? Y zdało ſię iey, że tak odpowiedział: iż czas nieprzyſzedł,

abym

http://rcin.org.pl

abym ia imie moie y narod teraz o-
znaymić miał, a wſzakże nie długo
ten czas przyidzie, iż te rzeczy nie
tayne będą. A potym zdało ſię iey, że
on Rycerz koſztownieyſzy iey pier-
ścień dał niż pierwiey. Potym ocuci-
wſzy ſię, z wielką pociechą y radością
ſzła do Potencyanny opowiadaiąc iey
ſen który miała. Potencyanna zrozu-
miawſzy, iż Krolewnie myśl w biła ſię
w Rycerza: cieſzyła ią, że ſię iey
to miało ſpełnić.

*Jako Rycerz czuwał na to pilnie, ia-
koby ſię był powtòre z Potencyan-
ną widział, aby ſię iey zwierzył
taiemney miłości ſwoiey.*

TRafiło ſię, iż on Rycerz tego pil-
nował, iakoby ſię mógł z oną Po-
tencyanną widzieć: y przyſzedł do
niey a pozdrowiwſzy ią proſił iey, że-
by mu za złe nie miała, iż tak beſpie-
cznie do niey przyſzedł. Potencyanna
odpowiedziała: Uczciwy Rycerzu, nie
tylko żebym za złe miała mieć, alem
tego bardzo wdzięczna, iż mną nie
gardzicie: tak zacnym człowiekiem
będąc, nie brzydzicie ſię oſobą moią
wda-

http://rcin.org.pl

wdaiąc ſię w rozmowy ze mną, choć ſię do tego godną być niebaczę. Odpowiedział Rycerz: uchoway Boże, abym ſię wami brzydzić miał; ale ieſt mi miła rzecz patrzyć na was. Bo iż Krolewnie rad ſłużę, a iż iey widzieć nie mogę, waſzym widzeniem cieſzę ſię dla tego: iż Waſzmość wierna Krolewnie, przeto ſię wam iedney taiemnicy ſerca moiego zwierzę. Potencyanna ſłyſząc uczciwe ſłowa Rycerza onego, była temu rada, y rzekła: Zacny Rycerzu wiedzcie iż ia też mam wam coś taiemnego powiedzieć a czego mi ſię tylko zwierzycie, obiecuię to taić, tylko komu roſkażecie oznaymię. Rycerz odwiodłſzy ſię z nią na ſtronę powiedział iey, iako był ſerdeczną miłością zdięty ku Krolewnie Magielonie.

Wyrozumiawſzy Potencyanna ſłowa Rycerza onego, odpowiedziała: ſzlachetny Rycerzu niedziwuy ſię temu, iż zacne a poważne ſerce waſze, o poważne ſię rzeczy ſtara. Ja w tey rzeczy niechcę być na przeſzkodzie, y owſzem pilnie ſię o to poſta-

ram

http://rcin.org.pl

ram, iakobym wam w tym lepiey ſłużyła. Y niechcę tego zataić przed wami, co z drugiey ſtrony zrozumiewam: wiedźcie pewnie, ieśli wy nie obłudnie zemną mowicie, ſłuſzna to ieſt rzecz, abyście ſię w Krolewnie kochali; bo to wiem pewnie, iż Krolewna ma takąż chęć ku wam, iako y wy ku niey. Ale was o to proſzę, żebyście mi ſzczerze powiedzieli, ieżelibyście o iakiey nieſłuſzney miłości ku żelżeniu z obu ſtron ſwoich zacnych, między ſobą nie zamyślali, uchoway Boże: Jakom z Krolewny wyryzumiała, iż ſię uczciwemu ſtanowi Małżeńſkiemu iey umyſł nakłonił, tylko od was nie wiem co za umyſł ſerca waſzego, żeby tylko na iaką zdradę przychylać ſię niechciał.

Na to odpowiedział Rycerz Pana Boga moiego biorę ſobie na świadectwo, y to ſzczerze powiadam: że nie inakſzym umyſłem pożądam tego, tylko abym w ſtanie Małżeńſkim żył uczciwie, ażeby to na chwałę Pana Boga y na ſławę zacnego domu Krolewſkiego y Krolewny było.

Potym

http://rcin.org.pl

Potym Potencyanna rzekła: Dziwno mi to zacny Rycerzu iż mieſzkaiąc tu tak czas nie mały, a żadnemu człowiekowi niechcecie oznaymić imienia ſwoiego. Odpowiedział iey: Zem Panu Bogu ślubował, ni przed kim inſzym nie obiawić tego tylko przed wiernym moim przyiacielem: a nie tylko tu, ale wſzędym to ſobie zachował, abym ſię z tym przed żadnym człowiekiem nie popiſywał. Ale gdyby to być mogło żebym to ſam obiawił Krolewnie, a wſzakże abym u was w iakim podeyrzeniu nie zoſtał, tedy wam dam znać przez podobieńſtwo, y odnieście to Krolewnie, żem ieſt tego Herbu co y Xiąże Apoſtołow: z tego Krolewna łatwo ſię domyśli ktore ieſt imie moię. A przytym proſzę, oddaycie iey ten mały upominek a Krolewna przyimie za wdzięczny, y dał iey drugi pierścień koſztownieyſzy niż pierwſzy.

Potencyanna wziąwſzy on pierścień, ſzła do Krolewny y myśliła coby ſię przez te ſłowa rozumieć miało, y co iey o Xiążęciu Apoſtolſkim

powie-

http://rcin.org.pl

powiedział Rycerz, y nie mogła się domyślić. Przyszła potym na Pałac, y szła do swoiey komory, rozmyślaiąc pilno. ku iakiemu końcowi takie rzeczy między Krolewną a Rycerzem przyiść miały?

Jako Potencyanna przyniosła Krolewnie drugi upominek od Rycerza y iako oznaymiła mu czas gdy się mieli z sobą widzieć.

PO takowym rozmyślaniu, szła Potencyanna do Krolewny na Pałac, y nalazła ią w żałości; Krolewna gdy ią uyrzała, powstała do niey y powiedziała; oznaymuiąc iey o wielkim smutku swoim, ktory iey przyszedł z długiego czasu oczekiwania. Potencyanna widząc Krolewnę frasobliwą, cieszyła ią mowiąc: Nie widzę zaprawdę słuszney do tego przyczyny zacna Krolewno dla czegobyście się w ten frasunek wdawać mieli, zadawaiąc niepotrzebny bol sercu; gdyż tego pewni być możecie. że ten Rycerz niemnieyszą miłością iest wzruszony ku wam, iako Wasza Krolewska Mość ku niemu. A iakom ia zrozumiała z

powie-

http://rcin.org.pl

prawym przyiacielem moim. Kazał potym powiedzieć Waſzey Krolewſkiey Mci pod podobieńſtwem, iż ieſt tego Herbu, co y Xiąże Apoſtolſki: Otoż ia niewiem co ſię to znaczy. A ieſzcze to dołożył proſząc mnie, abym mu ziednała z Waſzą Krolewſką Mością oſobną rozmowę, a tam Waſzey Krolewſkiey Mci oznaymi które ieſt imie iego.

To Krolewna uſłyſzawſzy, wnet zrozumiała, iż było właſne imie iego Piotr, gdy iey o Xiążęciu Apoſtolſkim przypomnieć rozkazał. Ale iż ſię Potencyanna tego domyślić nie mogła, tedy iey też ona tego oznaymić niechciała. Bo wyrozumiała wolą iego, iż ſię tego nikomu zwierzyć niechciał. a czyniąc doſyć prożbie iego, rozkazała Potencyannie, aby ſię o to pilnie ſtarała żeby ona oznaymiła wolą iey Rycerzowi onemu, iako y gdzieby ſię z nim widzieć mogła.

A gdy nazaiutrz rano Potencyanna ſzła do Kościoła, tamże nalazła Rycerza w Kaplicy oſobno ſię modlącego. Tam przyſzedłſzy do niego, mò-

wiąc:

http://rcin.org.pl

powieści iego, że nie żadną miłością omylną pokryty ieſt, ale takimże ſercem nakłonił ſię do tego, iakoby ku chwale Bożey było, a potym z honorem ſtanu waſzego Krolewſkiego. Wiem też y to, że ieſt Xiąże rodem a tak Nayiaśnieyſza Królewno iuż bądź lepſzey myśli. Ale żebyście tym lepſzy mieli dokument życzliwości iego, oto wam poſłał pierścień, proſząc aby był wdzięcznie przyięty od niego. Uſłyſzawſzy to Krolewna y wziąwſzy pierścień obłapiła Potencyannę, dziękuiąc iey za takie poſelſtwo, obiecuiąc iey to na potym pamiętać łaſką ſwoią Krolewſką. A tak mile onym ſię pierścieniem cieſząc, wſzyſtkiego ſmutku zapomniała, y że też ſię iey ſen wyiawił, bardzo ſię kontentowała. A potym ſię pilnie pytała, ieżeli ſię wywiedziała o imieniu iego? Odpowiedziała: ja, gdym go pytała, dla czego imienia ſwoiego nikomu oznaymić niechciał? powiedział. Iż nie tylko tu ale gdziemkolwiek był, niechciałem obiawić imienia moiego, tylko temu, ktòry będzie pra-

http://rcin.org.pl

wiąc: Nayzacnieyszy Panie zrozumiałam z waszey zacności, iako y z strony Krolewny z powieści wczorayszey, żeście serca swoie społecznie, y szczerze do siebie nakłonili, że iako widzę, radzibyście z obopolnie ku prędszemu skończeniu przyszli. A iż ten umysł tak statecznie w sobieście postanowili, żeby nicht nie wiedział imienia waszego tylko Krolewna tedy rozkazała to wam powiedzieć, aby iutro zaraz po południu, byliście gotowi do wolnego mowienia z Krolewną. Jest tam mała forteczka podle ogroda Krolewskiego, ktorą wnidziecie aż do samego pokoiu, gdzie tylko Krolewna a ia będziemy.

Słyszac o tym Rycerz był dziwnie ucieszony tym, a pokłoniwszy się nisko, do Potencyanny mowił: teraz biorę Pana Boga moiego na świadectwo, iż ia nie w iaki zły sposob pragnę łaski Krolewny tylko żebym z nią aż do śmierci swoiey w stanie Małżeńskim używał towarzystwa poki będzie wola Boża. Y dla tego przed

wami

http://rcin.org.pl

wami Panu Bogu ślubuię, że iey zacnego ſtanu przeſtrzegać chcę, iako własnego ſwoiego, y tak o iey ſię ſławę ſtarać, iako o ſwoią.

Co uſłyſzawſzy Potencyanna, oſobliwie z tego pocieſzona będąc, także mu podziękowawſzy, odpowiedziała mówiąc: Niechay Pan Bòg utwierdzi ten umyſł waſz, a to czego od Pana Boga żądacie, aby was to wkrótce potkało. Ja to co ſłyſzę Krolewnie odnioſę, a iutro was pilnie oczekiwać będziemy.

Słyſząc Rycerz weſołą nowinę, był wielce ucieſzony z tego, a wziąwſzy od Pacholęcia pięć Portugałow, darował Potencyannie, proſząc, aby to wdzięcznie od niego przyięła. Ona ſię wziąć wzbraniała, ale ią Rycerz proźbami ſwoiemi przymuſił, iż od niego wzięła: przyſzedłſzy do Krolewny, powiedziała iey wſzyſtkie ſwoie rozmowy ktore z Rycerzem miała, iako ią darował upominkiem. Co ſłyſząc Krolewna niewdzięcznie ſłuchała tey powieści, że wzięła upominek od Rycerza: ale Potencyanna wy-

http://rcin.org.pl

wiodła ſię z tego, że ią do tego gwałtem przymuſił. Krolewna będąc ubłagana rzekła: A prawda że ſię w ſwoim umyśle omyliła, żeś ſobie tego Rycerza lekce poważyła: a iam zaraz rzekła: że to nie lada człowiek. Rzekła Potencyanna widzę to y ſama, że to mniemanie inaczey ſię obrociło bo widzę że was nieobłudnie kocha.

Jako nazaiutrz Rycerz pilnował czaſu do Krolewny naznaczonego.

NAzaiutrz Rycerz oczekiwał czaſu naznaczonego; potym przyſzedł do oney forty, ktorą mu Potencyanna ukazała, a widząc ią otworzoną, wſzedł (zamknąwſzy za ſobą) aż na pokoy Krolewny, gdzie go Krolewna czekała, rozmawiaiąc z Potencyanną. Wſzedłſzy ukłonił ſię z wielką uniżonością Krolewnie, ktora gdy go uyrzała, zaraz oną żałoſną poſtawę odmieniła, y wſtawſzy obłapiła go; a widząc Rycerza zawſtydzonego, wdzięcznie nań poglądała, albowiem on widząc piękność Magielony, zdumiał ſię bardzo, że y ſłowa niemogł przemowić. Potym przyſzedłſzy ku ſobie

upadł

http://rcin.org.pl

upadł na kolana, mówiąc: Nayiaśnieyſza Krolewno, śliczna twarz waſza ſerce me przeraziła, żem Anioła widział, y nie ieſt rzecz podobna, aby był taki na świecie ktoryby mógł zrównać pięknością Waſzey Krolewſkiey Mci. A przetoż znaiąc dobroć, y te łaſkę niewymówną ku ſobie, nic nie moge innego powiedzieć tylko iako nayniżſzy Waſzey Krolewſkiey Mości życzę ſzczęścia od Pana Boga aby ſię zawſze ſzczęściło wedle myśli Waſzey Krolewſkiey Mości. Uſłyſzawſzy Krolewna te ſłowa od Rycerza, wſtawſzy z mieyſca ſwoiego kazała mu uſieść; potym do niego uczyniła rzecz, mówiąc: ſzlachetny Rycerzu, ſerce moie pragnęło tego, abym ia wolne rozmowy mogła mieć z tobą, widząc dzielność, uczciwość w każdey ſprawie y obyczaiach, y wſzyſtkie inne cnoty, także też zacność rodu wielkiego; y to mnie przywiodło do tego, żem ſię w was zakochała, y tym to umyſłem uczyniłam, żem tu mieyſce naznaczyła ku ſpolney rozmowie między nami. Y rozu-

http://rcin.org.pl

miem o was, że mi tego za przykre mieć nie będziecie, żem was potaiemnie do siebie wezwała, bo o swoiey, iako y o waszey cnocie dobrze trzymam. Ale tylkom co was nayprzod uyrzała, y o sławie ktòrąście na Dworze Krola Oyca moiego otrzymali, usłyszała, zaraz serce moie chwyciło się was; a inaczey tego zeznać nie mogę, tylko żem iest wam życzliwym przyiacielem. A iż iestem serdeczną miłością ku wam zdięta, nie mogłam tego w sercu swoim zataić, abym wam tego oznaymić niemiała. A day Panie Boże, aby nasze społeczne chęci, mogły kiedy doskonale przyiść do tego, iakoby w stateczności swoiey będąc zachowane, w poczciwym stanie, miłością wspòlną złączone mogły być.

Rycerz usłyszawszy to, słowy układnemi odpowiedział: Nayiaśnieyszą Krolewno, łaska y dobroć W. K. Mci tak serce moię zwyciężyła, że niemogę inaczey zeznać, tylko same pochwały. Bo widząc wielką przychylność ku mnie niegodnemu, o ktòrey niewątpię, ale niewiem coby za mnie-

manie

http://rcin.org.pl

manie oſtatnie W. K. Mci mnie przynieść miało. A przypatruiąc ſię zacnym ſprawom, nietylko abym ia co młodości W. K. Mci nieſłuſznego przyczytać miał, ale wie Pan Bòg żem tu dla większey uczciwości tak ſwoiego ſtanu, iako W. K. Mci przyſzedł: y owſzem proſzę, aby W. K. Mść mnie tego za złe mieć nie raczyła, iżem ia śmiał, tak beśpiecznie na pokoy W. K. Mci wniść. Ale iż na to pomnę, żem ſię dał iawnie ſłyſzeć: iżem ieſt naymnieyſzym y nayniegodnieyſzym ſługą W. K. Mci, y to com teraz uczynił, tom na roſkazanie Pani moiey uczynił. Gdyż ia nic inſzego w ſercu moim nie poważam, tylko W. K. Mść. A proſzę nayniżſzy ſługa W. K. Mci abyś W. K. Mść w łaſce ſwoiey Pańſkiey chować mnie raczyła, y według woli ſwoiey ſłużyć mi ſobie kazała. Słyſząc Krolewna taką roſtropną mowę Rycerza onego, rzekła: Już ia Szlachetny Rycerzu do inakſzey ſłużby was niechcę obròcić tylko iakom powiedziała: że nie za ſługę, ale za przyiaciela was chcę mieć; a proſzę,

iuż

http://rcin.org.pl

iuż mi teraz raczcie powiedzieć o własnym imieniu swoim, y o zacności rodu swoiego, a dosyć natym mieć będę: gdyż tego się ani zacni ludzie dowiedzieć nie mogą; a chętnie Król Ociec mòy y ia o tym wiedzieć chcemy. Powiedział Rycerz Nayiaś: Królewno aczem ia to Panu Bogu poślubił, żem nikomu (wyiachawszy z domu) Oyca moiego imienia, ani rodzaiu moiego oznaymić niechciał, tylko mnie miłemu przyiacielowi, którego by mi Pan Bòg dał w tym moim pielgrzymowaniu, zaczym iż się tu W. K. Mść takowym przyiacielem być oświadczasz, nie można się tego W. K. Mci nie zwierzyć, tylko proszę, aby ta Pani przytym nie była. Potym Królewna kazała ustąpić Potencyannie. A gdy wyszła, rzekł Rycerz: iuż teraz Nayiaśnieysza Królewno wszystkie taiemnice serca moiego Waszey K. Mci obiawić muszę. Gdym ieszcze był w domu Oyca moiego, ieden zacny człowiek od Dworu Jego K. Mci trafił się gościem do domu Oyca moiego, y radził mi, abym

się nie

http://rcin.org.pl

fię nie bawił domem, ale abym iachał kędy między ludzie poſtronne, y obaczył co fię też na świecie, (a zwłaſzcza w ſprawach Rycerſkich) dzieie. Przytym dowiedziałem fię o ſławie Króla Oyca W. K. Mci iako na Dworze iego uſtawicznie ieſt w ſprawach Rycerſkich ćwiczenie: Nadto powiedział mi też o oſobliwey piękności W. K. Mci. Co ia ſłyſząc, uſilniem fię ſtarał, iakobym też być mógł na Dworze Króla Imci y tu fię przyćwiczyć w ſprawach Rycerſkich. Ale iako mi to z trudnością przyſzło, powiem W. K. Mci. Bo iżem ieſt iedyny Syn Oyca Króla moiego, tedy żadnym ſpoſobem mnie z domu puścić niechcieli. A teraz racz W. K. Mść wiedzieć, iż Oćiec mòy ieſt Wolfang Hrabia z ProwincyiFrancuzkiey, Szwagier Króla Francuzkiego Xiąże wolny. A Matka moia ieſt Petronella Krola Francuzkiego Sioſtra rodzona, Imie moie ieſt Piotr. Raczże iuż W. K. Mć wiedzieć, że tak ieſt, iak powiadam, a nie inaczey. Acz tu ieſt wiele na Dworze J. K. Mci godnieyſzych y

zac-

http://rcin.org.pl

zacnieyszych Paniąt niżeli ia: wszakże iednak gdy iuż Nayiaśnieysza Krolewno raczysz wiedzieć, iżem tu tym umysłem przyiachał, abym swoią sławę w rzeczach Rycerskich kwoli W. K. Mci oświadczył, a łaskę u W. K. Mci ziednał: a przytym żebym też być mógł za nayniższego W. K. Mci sługę policzony; więc supplikuię, aby W. K. Mość mną nie gardziła.

Co gdy Krolewna usłyszała, będąc wielce ucieszona, rzekła: Rycerzu iużem ia wam pierwiey powiedziała, że ia nie za sługę, ale za miłego przyiaciela swoiego was poczytam sobie; ani iest u mnie żaden inszy (choćby też był nayzacnieyszego rodu) oprocz was milszym: bo cnoty wasze y zacność domu waszego wiem też dobrze. A tak iuż tego Waszmość bądź pewień, żem ci iest wewszystkim przychylna; ty iuż sam bądź stróżem y sprawcą poczciwości moiey. A iżeś tu dla mnie a nie dla kogo inszego przyiachał nie iest tedy słuszna rzecz, ażebym ia takową chęć widząc ku sobie, nie miała też pokazywać tobie takowey

wdzię-

http://rcin.org.pl

wdzięczności, iaka prawemu przyiacielowi należy. Potym złoty łancuch który na niey był bardzo kosztowny, (u którego było bardzo szacowne zawieszenie z drogiego kamienia misterną robotą) zdiąwszy z siebie, włożyła na szyię iego, mówiąc: Otoż będziesz miał świadectwo pewne, wierney miłości ku sobie aczby było za taką życzliwość inakszey nadgrody potrzeba: ale gdyż mnie iuż samą masz, tedy niewiem czegoby ci daley niedostało. Tu Rycerz skłoniwszy się z wielką uczciwością uczynił niski pokłon y dziękował za taką łaskę niewymówną. A potym wyiąwszy on trzeci pierścień, darował go Królewnie mówiąc: Jż wszystko swoie kochanie, którem miał od Matki moiey to daię wespół z sobą W. K. Mci. Królewna tez wdzięcznie od niego przyiąwszy on pierścień ślubowała mu wierność swoią zachować. a on iey także; y po długich rozmowach mile się pożegnali. Potym Rycerz wyszedł onąż fortą z wielkim weselem aż do gospody swoiey, Królewna też osobliwe z

http://rcin.org.pl

we z oney społeczney rozmowy maiąc, zapomniała frasunkow swoich pierwszych: a zawoławszy Potencyanny, powiedziała iey one wszystkie rozmowy, które miała z onym Rycerzem, ukazuiąc iey on pierścień trzeci, który iey zostawił na znak wierney miłości. Pytała potym Potencyanny, coby się iey też zdało, iakoby się iey ten człowiek podobał, aby prawdę powiedziała? Odpowiedziała: Miłościwa Krolewno widzę z obu stron między wami wierną y prawdziwą miłość, widzę wielką uczciwość, wstyd, y cnotliwe postępki, a zwłaszcza piękną obyczaie Rycerza tego, a dla tego bardzo mi się wewszystkim podoba. Bo kiedy iuż kim cnota rządzi, tedy tam wszystkie inne rzeczy, na co przeciwnego przyiść niemogą. A tak nie widzę żadney przyczyny z obu stron, cobym między waszą z obopolną miłością ganić miała.

Słysząc to Krolewna ucieszona dziwnie będąc, odpowiedziała: O miła Potencyanno! a czylimże ia tobie dawno niepowiedziała tego, iż on musi

być

http://rcin.org.pl

być zacnego rodu człowiek? bo w niższym ſtanie, takieby ſię wyſokie cnoty, dzieła Rycerſkie umyſł wſpaniały z trudna znaleść miał. Co ia też ieſzcze ſobie za oſobliwe ſzczęście teraz poczytam dziękuiąc Panu Bogu iż mi ſię o tym, którego iako duſzę ſwoią miłuię, dał doſtatecznie dowiedzieć, iż iuż mogę być beſpiecznieyſza, że ſię nie lada kogo chwyciło ſerce moie.

Co ſłyſząc Potencyanna, rzekła: Wſzyſtko to ieſt ſzczera prawda, co tu ſobie przekładacie: ale ſię mnie też zda, żeście ſerce ſwoie zbytnie nakłonili ku miłości Rycerza tego? tedy potrzeba abyście to w ſercu ſwoim taiemnie zachowali, a naymnieyſzą rzeczą, ani ſłowem, ani poſtawą, takowey miłości przed innemi Pannami po ſobie niepokazali; y w czymby Rycerza przeſtrzedz trzeba. Bo uchoway Boże, gdyby ſię iaki znak między wami pokazał, trzy rzeczy bardzo ſzkodliwe ztąd urośćby mogły: nayprzód, gdyby iaki znak miłości pokazał ſię tak z waſzey, iako y iego ſtrony, a gdyby ſię do Króla donioſło, bardzo-

byście

http://rcin.org.pl

byście go na się obrazić mogli; utraciwszy iego łaskę, tak mi się zda, żeby się stan wasz odmienić musiał, boby iuż trudno przyiść do łaski Rodzicow waszych. Druga, ten zacny Rycerz z waszey przyczyny, na żelżywość przyiśćby musiał; bo uchoway Boże żeby ten, który serce swoie uprzeymie skłonił ku miłości waszey, nie przyszedł kiedy na srogą śmierć. Trzecia, iż ia o tym wiedziała, tegom wam pomogła, okrutnie mogę być skaraną; a przetoż pilnie proszę, abyście się tak o to starali, iakoby wszystkie rzeczy poważne, y z dobrym umysłem w uczciwości były sprawowane. Niechay szlachetny rozum hamuie zapalczywą miłość, gdyż to każdy wie, że ta nie umie żadnemu bynayzacnieyszemu stanowi folgować: a gdy weźmie nad kim moc, o to usiłuie, aby swoich zwykłych sztuk dokazać mogła, bo rozum poważny, wstyd, cnotę, bardzo rada psuie; ale gdy to wędzidło na nie będzie założone, rozumiem iż bywa pohamowana; tam iuż wstyd y cnota nie dopuszcza iey wolności.

Prze-

http://rcin.org.pl

Przeto cobym rada widziała, to przypominam: bo tu baczenia wielkiego potrzeba.

Słyszac to Krolewna odpowiedziała: miła Potencyanno, wdzięcznie to przyimuię od ciebie, iż mnie w tym upominasz; a iakoś ty zwykła ku memu dobremu, czynić y mowić, y teraz widzę, że z pilnością przestrzegasz tego, aby się naymnieyszą rzeczą nie pokazało inne o tobie zdanie. Przetoż cię proszę, abym ia często rozmowy z nim miewała; bo rozumiem o tym, iż z tych rozmow naszych, rychley się może utaić miłość serdeczna między nami, niż gdybym go nieczęsto widziała: bo serce, pewnie moie mogłoby tak wytrwać, aby się w tym uznać dać nie miało, ale tu iuż snadnie wszystko pohamować może. A wszakże ia ciebie wewszystkim słuchać chcę, bo widzę radę twoią stateczną, która się skłania ku uczciwości stanu moiego.

Po tey rozmowie, rozeszli się z sobą z weselem; a Rycerz maiąc otuchę od Krolewny iako był zwykł chodzić

na

http://rcin.org.pl

na Pałac do Krolewſkiego ſtołu, przyſzedł z dobrą myślą. Potym gdy Krol ſiedział z Krolową y Krolewną u ſtołu ſwoiego. Rycerz też ſtanął między inſzemi Dworzany Krolewſkiemi; nie daiąc znać po ſobie, tak w poſtawach, iako w rozmowach z Królem z Krolową y Krolewną, że ich był przyiacielem. Widząc też y inſi Dworzanie poważne obyczaie Rycerza onego, wſzyſcy ſię w nim bardzo kochali: a nie tylko Dworzanie, ale y wſzyſcy Panowie przednieyſi bardzo go z iego obyczaiow eſtymowali. A gdy ſię traſiło, iż Krol z Krolową pozwolili mu rozmowy, tedyż taką układnością y powagą ſwóy dyſkurs prowadził, iakoby nigdy z Krolewną żadnego porozumienia nie miał. Krolewna także z ſwoiey ſtrony, oſobliwie to w ſobie taiła. Y taka z obu ſtron, tak wielka zawſze przezorność była, że żaden nie widział, czyli oni między ſobą iaką mieli kointelligencyą.

Jako

http://rcin.org.pl

Jako Fryderyk z Krony przyiachał na Dwòr Krola aby ſztuk Kawalerſkich, kwoli Królewnie mógł dokazywać: y iako między wſzyſtkiemi, Piotr Hrabia zwycięſtwo otrzymał.

GDy ſię te rzeczy działy w Neapolu, po niektòrym czaſie przyiachał na Dwòr Krolewſki ieden ſławny Rycerz z ziemi Romandyi, imieniem Fryderyk z Krony. Ten ſłyſząc o piękności Królewny Neapolitańſkiey Magielony, dziwnie ſię z tego ucieſzył; a wiedząc do tego, iż Krol, Królowa y Królewna bardzo ſię y oſobliwie w Rycerſkich ludziach kochali. Chcąc ſię tedy Rycerz przypodobać, proſił Krola aby rozkazał oznaymić nie tylko w ſwoim Krolewſtwie ale y w innych poſtronnych Panſtwach, o czaſie ku Rycerſkim zabawom, ufaiąc mocy y męſtwu ſwoiemu, żeby między wſzyſtkiemi, ſam ſławę Rycerſką otrzymał. Krol na tego prożbę pozwolił, y zaraz do przytomnych mòwił: Iż ktòryby Rycerz chciał ſię obrać y pokazać męſtwo ſwoie kwoli Panom, y Paniom, tedy im pewną łaſkę obiecuię;

http://rcin.org.pl

cuię; a zwłaszcza ktòryby nad inne plac otrzymał, ten osobliwą łaską Krola, Krolowey y Krolewny Magielony otrzymać miał. Tedy takowa rzecz wszystkim ludziom młodym bardzo się podobała, gdyż widzieli, iż piękność Krolewny Neapolitańskiey, głośno na świat słynęła. Y gdy się tak wiele zacnych ludzi rodu Krolewskiego y Xiążęcego na czas naznaczony ziachało, a on czas był założony dnia osmego Miesiąca Września. Między wielu godnemi, byli niżey wyrażeni. Nayprzod przyiachał Antoni, ktòrego zwano Zophoi. Potym też przyiachali Fryderyk Brat Margrabie z Moneforatu. Edward Brat Xiążęcia z Bomboru. Piotr Meff Krola Czeskiego Brat Cioteczny, Emeryk Syn Krola Angielskiego; między ktòremi był Jakob Hrabia Brat Wolfangow, a Stryi Rycerza złotych kluczow ktòrego on na ten czas nie poznał. Był też Gerard Lancelota z Alorzu: y innych wielu zacnych Xiążąt ktòrych tu dla długości, nie zdało mi się przypominać. Było też w Neapolum wiele zacnych

Ryce-

http://rcin.org.pl

Rycerzow iako Piotr Hrabia z Prowincyi, Henryk Krapani, Fryderyk z Krony, y nie mało inſzych. Ci wſzyſcy tydzień przed tym ziachali ſię do Neapolum na czas naznaczony.

A gdy iuż on dzień naznaczony przyſzedł, y czas naznaczony trafił ſię na święto Narodzenia Nayświętſzey Panny, Krol, Krolowa, Krolewna y wſzyſcy Panowie przednieyſi, także wſzyſtek Dwor Krolewſki, Panie Panny y Froncymer Krolewny, y oni wſzyſcy ludzie zacni, wſtawſzy rano, tak, iako na ten czas był ſtary zwyczay, ſzli do Kościoła na Nabożeńſtwo: odprawiwſzy ſłużbę Bożą, y odprowadziwſzy Krola na Pałac, iachał każdy do gofpody ſwoiey, y tak ſię poważnie na owe gonitwy każdy z nich gotował, iako który naylepiey mogł. Gdy iuż było po obiedzie, był plac, który zwano Katenair tuż w Pałacu Krolewſkim ku tym turnieiom naznaczony, na ktory ziachali ſię oni wſzyſcy zacni y ſławni ludzie Rycerſcy. A nayprzod Pan Fryderyk z Krony, ktory był u Krola otrzymał ten

http://rcin.org.pl

czas ku gonitwom, za nim Antoni, Brat Zophoiego, potym inni, a naoſtatku Piotr Rycerz złotych kluczów. Były też tam przy onym placu z wielkim koſztem dwa Maieſtaty pięknie zbudowane y wyſtawione. Na iednym był Krol ze wſzyſtkiemi ſwoiemi przednieyſzemi Pany y Radą, a na drugim Krolowa y Krolewna, y wiele zacnych Pań y Panien, także y wſzyſtek Froncymer Krolowey, między niemi Krolewna Magielona, prawie iakoby rożany kwiat kwitnęła w cudności oney ſwoiey, poglądaiąc pilnie na Rycerza złotych kluczow, ktory między onemi Kawalerami ſtał z daleka, maiąc ſię za naypoſlednieyſzego. Gdy ſię iuż wſzyſcy weſpoł ziachali, każdy z nich iako naylepiey mogł, przeieżdżać ſię po onym placu począł, tuſząc ſobie doſtać ſławy y łaſki Krolewny z męſtwa ſwoiego.

Potym Fryderyk z Krony począł wywoływać towarzyſzow ſwoich tak: iż każdy ſłyſzeć mogł. Nuże towarzyſze mili, kto kocha ſławę, y zdrowie Krola Pana naſzego, y kto chce

mieć

http://rcin.org.pl

mieć sławę Krolowey y Krolewny y wszystkich Panow y Panien, terazże zemną pokażcie to, co Rycerzowi uczynić należy; bo ia teraz przez zdrowie Krolowey Pani naszey, a osobliwie za zdrowie Krolewny, dla ktorey z każdym z was chcę użyć Rycerskiey krotosili.

Krol takową ochotę usłyszawszy rozkazał uczynić milczenie, y kazał powiedzieć wszystkim, aby takowe sprawy w miłości były sprawowane. Po napomnieniu Krola wyiachał przeciw Fryderykowi Emeryk, Syn Krola Angielskiego, kształtny mąż y osobliwey urody, y tak się potkali mężnie obadwa, że drzewca złamali; a pewnieby był Emeryk spadł z konia, tylko iż go siudzy ratowali, a tak zewstydem ustąpił z placu. Potym wyiachał Gerard Lancelat, y zaraz Fryderyka wysadził z siodła, że upadł na ziemię. Obaczywszy to Piotr Hrabia z Prowincyi, ktorego na ten czas nie wiedziano imienia, niemogąc iuż daley wytrwać, a widząc też męża po temu, wyiachawszy ochotnie, krzyk-

http://rcin.org.pl

nął: hey teraz zdrowie Jego Królewſkiey Mci, Królowey y Królewny, Panow naſzych, a rozſpuściwſzy konie, wewſzyſtkim biegu, uderzył tak mocno: iż pod obudwoma konie upadły. Widząc Król dwòch mężow mężnych, rzekł do inſzych Panow: Przyznaię, że to ſą nie lada mocy ci dwa Rycerze; iednakże, abyśmy doświadczyć mogli ktòry ſię z nich oſtoi, powtòrę ſię z ſobą w miłości potkaią, y pokażą męſtwo ſwoie, ktòry z nich ieſt mężnieyſzy, inſze konie dali pod onych Rycerzow y tamże znowu Piotr Hrabia z Prowincyi tak rozpuścił konia ſwoiego, że Lancelota z koniem poraził, y rękę mu wytrącił; ktòremu potykaniu tak gwałtownemu, Krol y Panowie wſzyſcy wielce ſię dziwowali; a dawaiąc zacnieyſze mieyſce Rycerzowi złotych kluczow między innemi, mòwili: Już trudno, aby z Rycerzem złotych kluczow, kto męſtwem zrównać miał. Co widząc Krolewna oſobliwą ztąd pociechę miała, albowiem ſię obawiała, żeby był òw iey Kawaler, iakiey konfuzyi nie odniòſł.

Wzię-

http://rcin.org.pl

Wzieli potym z placu Lancelota prawie za martwego, y niesiono go do gospody, którego Król zaraz Cyrulikowi swoiemu bardzo uczonemu opatrzyć rozkazał. Widząc Jakub Hrabia z Prowincyi, iż Rycerz złotych kluczow tak mężnie stracił Lancelota, y Zofoiego: nastąpił na mieysce ich, chcąc się z nim potkać. Obaczywszy Piotr Hrabia Stryia swoiego, posłał do niegoż Marszałka Królewskiego prosząc go, aby iachał, y upomniał Rycerza onego, aby się z nim niepotykał, powiadaiąc: iż ten sławny Rycerz służył mi niegdy pod czas Rycerstwa moiego, a słuszna abym mu teraz pokazał affekt, y nie zda mi się abym miał podnieść swoie drzewce przeciw niemu. Ażeby to z większą uczciwością było Rycerza tego; oto z siadam z konia moiego: y wyznam przed wszystkiemi, iż on iuż lepszy, niźli ia Rycerz. Jachał Marszałek y powiedział wszystko od Rycerza złotych kluczow Jakubowi Hrabi. Co on usłyszawszy bardzo się gniewem wzruszył: bo on o swoim męstwie wiele trzymał, y kazał odpowie-

http://rcin.org.pl

wiedzieć Piotrowi: Ten Rycerz ktòżkolwiek ieſt, chociaż mieni to, żem mu ia czaſu jego potrzeby ſłużył y dobrze czynił, ia tego niepamiętam; ale còżkolwiek ieſt: bynaymniey to nieprzeſzkadza aby ſię zemną ſprobował; więc czekam go, niech zemną wyiedzie, bo ieśli niechce, mogę to o nim rozumieć y śmiele mòwić: że ſię mnie boi, y niema takiey mocy, aby mi mògł dać odpor. Marſzałek zaś te ſłowa Rycerzowi złotych kluczow powiedział. Uſłyſzaw ſzy takie harde poſelſtwo Stryia ſwoiego Piotr Hrabia bardzo ſię rozgniewał; acz niechciał, ale przymuſzony takiemi przymòwkami Stryia ſwoiego, muſiał ſię z nim potykać, aby tak uſzedł on zacny Rycerz złotych kluczòw, mniemania złego o ſobie. Gdy tedy pierwſzy raz ziachali ſię, Rycerz złotych kluczòw umyślnie odwodził na ſtronę drzewce, żeby mògł chybić Stryia ſwoiego; ale on lubo drzewcem y koniem dwa kroć natarł y uderzył w niego, nic mu iednak nie uczynił, prawie iakoby go piòrem tknął. Co widząc wſzyſcy, iż

to

http://rcin.org.pl

to Rycerz złotych kluczow umyślnie czynił, y odwodził drzewce swoie od niego, dziwowali się dyskrecyi iego, nie wiedząc dla czegoby to uczynił. Trzeci raz tak mocno uderzył w niego, iż drzewce złamał; poczwarte gdy się ziechali, to uczynił Piotr Hrabia, iż minął Stryia swoiego, ale on tak w niego ugodził, że sam z siodłem od swoiego razu spadł na ziemię; a Rycerz złotych kluczow ani się pochylił, czemu się wszyscy dziwowali, Krol y Krolowa że był takowey mocy. Widząc Jakub Hrabia mcc Rycerza onego, iż miasto iego osoby, sam iest znacznie porażony, ziachał z placu zelżony y niechciał się z nim więcey potykać, y uiachał precz nie wiedząc iż to był Synowiec iego. Potym iachał przeciw Piotrowi Hrabi, Edward z Bormonu, dosyć mocny Rycerz ale y ten na pierwszym potkaniu, haniebnie był z konia zrażony od niego. Wyiachał zaś przeciw niemu Fryderyk z Monespatu y ten się przed nim nie mógł ostać. Zgoła, krotko mowiąc: ktory się tylko śmiał na niego obrusyć

http://rcin.org.pl

ſzyć każdego z żelżywością odprawił, tak, iż Krol, Krolowa, Panowie Radni, y inſi wſzyſcy ludzie poſpolici niewymownie ſię dziwowali, oney dzielności y męſtwu Rycerza złotych kluczow, ktory tylko ſam otrzymał ſławę na Dworze Krolewſkim między wſzyſtkim Rycerſtwem.

A gdy iuż żadnego na placu nie było ktoby ſię z nim potykać miał, podnioſſzy chełm ſwoy, iachał ku Krolowi pytaiąc: ieżeliby za wygranę miał? Krol nie co ſię z innemi Pany rozmowiwſzy, rozkazał Marſzałkowi: żeby Woźny wyrok Krolewſki wſzyſtkim obwołał: iż Rycerz złotych kluczow między wſzyſtkim Rycerſtwem na Dworze Krolewſkim zwycięſtwo otrzymał. Potym Krol wſzyſcy Panowie Panie y wſzyſtek lud poſpolity głoſem wielkim winſzowali Rycerzowi onemu, mowiąc: Niech żyię Rycerz złotych kluczow ktory dziś ſławę otrzymał. Roziachali ſię potym wſzyſcy do goſpod ſwoich. A Krol uczynił przedmowę do Rycerza złotych kluczow: Dobrze to baczę

zacny

http://rcin.org.pl

zacny Kawalerze, iż z miłości tey, którą maſz ku Domowi naſzemu, czuieſz to co cnotliwemu przyſtoi Rycerzowi, co my widząc wdzięcznie to od ciebie przyimuiemy. Sława ta twoia, ieſt oraz ſławą Domu moiego bo każdy beſpiecznie mówić może, iż na całym świecie żaden Monarcha, tak dzielnego, tak mężnego y Rycerſkiego człowieka nie ma, iako ia. Przytym też przednieyſze Xiążęta y Panowie winſzowali Rycerzowi onemu, mówiąc: Iż ten ſławny Rycerz godzien chwały między wſzyſtkiemi ludźmi, za takie ſprawy ſwoie. Rycerz ukłoniwſzy ſię Krolowi y wſzyſtkiemu gminowi ludzi, ziachał z placu onego z wielką ſławą: y był od wſzyſtkiego poſpolſtwa prowadzony aż do goſpody ſwoiey z wielką uczciwością, tak: iż wołali mówiąc: O gdyby takich wiele ludzi było mężnych, zapewnieby Rzeczpoſpolita Chrześciańſka lepiey ſłynąć mogła, nie śmiałby do niey zayrzeć żaden nieprzyiaciel Wiary Chrześciańſkiey. Krol zaś zbyt w nim ſię kochał y wſzyſcy ludzie,

http://rcin.org.pl

dzie z tey racyi, iż w nim taka była cnota y obyczaie piękne przy oney dzielności iego. Do tego był na twarzy wdzięczny, biały iako kwiat liliowy, rumiany iako ròża, oczu czarnych, włosów koloru złotego, a przeto przy iego męstwie, każdy się kochał w pięknej urodzie iego. Ale Krol nayosobliwszą łaskę ku Piotrowi Hrabi pokazywał.

Także y drugich Rycerzow niechciał przepomnieć y owszem Posły swoie do każdego z osobna rozesłał, prosząc, aby się nierozieżdżali, ażby pierwiey za oną chęć, ktòrą ku mnie pokazali odnieśli też łaskę Krolewską. Y uczynił Krol wielkie wesele/ przez piętnaście dni dla onych zacnych ludzi, tak iż każdemu otworzony był Pałac Krolewski, wolne do niego weyście y wyiście; y co się komu podobało w krotofilach, wolno było czynić. Przetoż na Dworze Krolewskim o żadnym inszym Rycerzu tak wielka sława nie była, iako o Rycerzu złotych kluczow z czego się Krolewna cieszyła, iż taką sławę o swoim naymilszym słyszała.

Jako

http://rcin.org.pl

Jako po onych gonitwach, rozia-chali się z wielkim gniewem wszy-scy Panowie.

GDy się iuż onym gonitwom y godom dzień skończenia przybliżał, rozia-chali się Panowie przednieysi y Xią-żęta, każdy do domu swoiego, iednak żadnego Krol bez osobliwego daru y kosztownego upominku nie puścił. Prawda, że z wielkim gniewem ztam-tąd odiachali dla tego, że się niemogli dowiedzieć imienia, ani rodu Rycerza onego złotych kluczów, ktory między wszystkiemi otrzymał wielką sławę. Potym gdy się do swoich domow rozieżdżali, ni oczym między niemi rozmowy nie było, tylko o onym Rycerzu. Po onym roziachaniu, on sławny Rycerz Piotr Hrabia z Prowincyi iż długo wytrwać niemógł aby był niemiał widzieć Krolewny szedł do oney forty, ktorą gdy znalazł otworzoną, y szedł prosto na pokoy do niey. Tam gdy wespół byli, Magielona dziwnie Rycerza y iego sławę; aż prawie ku Niebu wynosiła y wysławiała, powiadaiąc: iż wielką sławę odniosł, za dzielnością

http://rcin.org.pl

ścią y szlachetnością swoią, ieszcze więcey iemu życząc, aby się zacnieyszych spraw przymnażało. Co słysząc Rycerz odpowiedział iey na to: Nierozumiey Nayiaśnieysza Krolewno aby to było z samego ćwiczenia mojego, piękność to wasza pobudziła wszystkie siły moie do tego, y mocno sama porażała wszystkie moie przeciwniki, ktòrzy mnie od W. K. Mści odstraszyć chcieli. A przetoż ia zwycięstwa swoiego nikomu inszemu, przypisywać niechcę, tylko tobie samey Nayiaśnieysza Krolewno, ktòra iesteś naymilsza sercu moiemu. Ale to baczę, iż twoia piękność zhołdowała wszystkie przeciwniki moie, nad ktòremi otrzymałem zwycięstwo. A teraz o to się iedynie starać zechcę, abym mògł być sługą Waszey Krolewskiey Mości statecznym.

Słysząc to Krolewna rzekła; naymilszy Rycerzu możesz mi bespiecznie wierzyć, iż ia iestem tak wielką wdzięcznością osoby twoiey na sercu swoim zraniona, że to właśnie rzec mogę: żeś ty sam, mnie zhołdował: A gdy mnie

tak

http://rcin.org.pl/

tak widziſz być porażoną, nie frożże ſię więcey nademną; gdyż to ſzlachetnemu przyrodzeniu nieprzyſtoi: owſzem ſię ſtaray, abyś czym prędzey ſiebie y mnie, ku ſpòlney pocieſzę, na pożądaną ſwobodę wyprowadził. Gdy to ſłyſzał Rycerz chcąc doświadczyć ieśliby Krolewna wiernie y ſzczerze ſerce ſwoie ku niemu nakłoniła, uczynił do niey rzecz temi ſłowy: Zacna Krolewno iuż nie mały czas temu, iakom niewidział Rodzicow moich; ale żem ia iuż ſerce moie poddał pod poſłuſzeńſtwo twoie iako wierny ſługa, a ku temu niewolnik, niechcąc czynić, bez woli Pani moiey, niechciałem zaniechać abym ſię tego dołożyć nie miał, ktòra ſercem moim władnieſz. Ale iżem umyſł ten przedſię wziął, abym Oyca moiego y Matkę moią nawiedził, y wprzòd niż pomrą, zdrowie ich oglądał: zdało mi ſię za rzecz ſłuſzną, abym to był obiawił tobie Nayiaśnieyſza Pani, proſząc dozwolenia, abym z wiadomością Waſzey K. Mości odiachać mògł do domu ſwoiego; bowiem zapewnie, że Rodzice

http://rcin.org.pl

dzice moi ſą ſmutni z odiachania moiego, niewiedząc gdziebym ſię podział. Otoż ſumnienie uſtawicznie mnie dolega, abym niebył przyczyną przed czaſem śmierci Oyca y Matki moiey, gdyż ſię oni dla moiego odiachania, wielką żałością trapią. A ieżeli ich niepocieſzę, mogliby wpaść w żal ciężki, a potym w chorobę, (iako ſię częſtokroć przytrafia) y śmierć: tedy niktoby nie był mężąbòycą ich tylko ia ſam. A przeto proſzę, niechay to mnie nieruynuię w affekcie W. K. Mci że na czas mały odiachać muſzę. Te ſłowa Piotr Hrabia mòwił, doświadczaiąc miłości Krolewny ku ſobie.

Uſłyſzawſzy to Krolewna wnet ſię łzami zalała, y wdzięczna iey rumianość na twarzy odmieniła ſię w bladość, y tak ſię zbytecznie z alterowała ową nowiną, iż nie rychło ſłowo przemowić mogła. Ale trochę ku ſobie przyſzedłſzy rzekła: O iak nieſzczęśliwa na świecie ieſtem białogłowa: oto w czym ſię ſerce kocha, prawie gwałtem z rąk moich wydzie-

ra. O

http://rcin.org.pl

ra. O moy naymilszy Rycerzu widząc ią słuszną przyczynę odiachania twoiego, iż to chcesz czynić, co dobremu Synowi należy, pokazuiąc miłość Rodziccm swoim, niemogę tego inaczey zeznać, tylko iż cię szlachetne twoie urodzenie do tego prowadzi, abyś swoiey powinności; (która każdemu należy z roskazania Bożego czcić Rodzice swoie) dosyć uczynić mógł, co się wszystko mnie bardzo podoba. Ale z drugiey strony, nie zda mi się odidzdu twoiego słuszna przyczyna. Ty widzisz serca moiego ku tobie wierne nakłonienie, nietylko abyś na iaki czas niemały ztąd odiachać miał, ale gdy cię iedney godziny niewidzę, tedy mi się rokiem ta godzina być zda: a że puszczasz na wolą moią, ia aczbym ci roskazać chciała, niemogę, bo trudno temu roskazać, którego mam w sercu swoim. Aby się iednak tey zwierzchności moiey dosyć stało, wiem, iż Pańska prożba za roskaz stoi, ia tego roskazywać niemogę, żebyś mnie tak żałosney nie odieżdżał, ale prosżę, zostań tu ieszcze

http://rcin.org.pl

ſzcze do małego czaſu, może tym czaſem co pocieſznieyſzego nam przyiść. Jnaczey wiedz pewnie iż gdybyś odiachał, iabym na świecie nie długo żyć muſiała, pewnieby ręce moie właſne pozbawiły zdrowia moiego. Uważ cobyś to uczynił, ktoby był śmierci moiey przyczyną? Acz ci ia wiem, że Rodzice twoi bez wielkiey żałości być niemogą, że cię tak dawno niewidzą, ale y toćby nie mała była żałość, gdybyś ſobie utracił iak połowę duſzy twoiey, gdybyś utracić miał przyiaciela ſwoiego. A iakomci to dawno powiedziała: że innego nad ciebie Oblubieńca mieć niechcę, y to Panu Bogu ślubuię nie bądźże proſzę cię mężobòycą moim, y Rodzicow twoich. Ale uczyniłbyś im wielką pociechę, gdybyśmy tam weſpòł z ſobą iachali. Bo ieślibyś mnie tak odiachać miał, pewniebyś żadney miłości ku mnie niepokazał, y owſzem wielką nielitość. A przecież wiem iż twoie ſzlachetne urodzenie, niedopuści tego, aby ſię nademną miało ſrożyć, niechcieyże proſzę żałości do żałości przydawać. Uſły-

http://rcin.org.pl

Usłyszawszy Rycerz takowe żałośne słowa Krolewny, dziwnie żałością zdięty, rozumiał że się serce iego rozpaść miało, ale niechcąc po sobie pokazać tak wielkiego żalu, wziąwszy przed się męską myśl, rzekł: Ach naymilsza moia Magielono iuż że otrzy łzy z płaczliwych oczu twoich, a niechay takowa żałość twoia, nietrapi więcey serca moiego: aczem był umyślił iachać do Oyca swoiego, ale ieszcze się zatrzymam przez czas iaki, a czyliż nam szczęście przyniesie co pocieszneg. Bo uchoway Boże, bym ia miał słyszeć, żeby co żałosnego na W. K. Mść przyiść miało, moiego by to serca bardziey uciśnieniem była. A tak proszę uspokoy serce swoie w tych żalach ciężkich, ktòrych ia też na poły zażywam z tobą. A ieślibym co umysłowi swoiemu miał uczynić dosyć, tedy iuż tego bądź pewna, że tego bez rozkazania twoiego y bez twoiey wiadomości nie uczynię, abym w iakim smutku ciebie Nayiaśnieyszą Krolewno zostawić miał. A ieżeli będzie wola zemną iachać, tedy ia to

http://rcin.org.pl

ślubuię, iż chcę być ſtrożem y opiekunem cnoty naſzey ſpołeczney, aż do ſłuſznego czaſu; co inaczey nie pokażę, tylko tak iakom przedtym ślubował W. K. Mci.

Słyſząc to Magielona, a wielce ſię ztąd ucieſzywſzy, rzekła: Serdeczny przyiacielu, ponieważ ſłyſzę takowe obietnice twoie, że chceſz być ſtrożem cnoty moiey, śmiele ſię na to ſpuſzczę, że mnie ta twoia obietnica nieomyli. A iako (do tego czaſu chowaſz ſtateczność twoią, tak ſię, nadzieia Bogu) w tobie zachowywać będzie, aż do czaſu od Pana Boga nam naznaczonego. A gdy iuż takie ſą zamyſły twoie, (acz powiadaią że ſą płoche rady białychgłow, ale ktòra ſerce ſwoie wiernie nakłoni do czego, nie wierz aby tam co płochego być mogło.) Do tego gdy ſłuſzne przyczyny znam y widzę, abyśmy ztąd niedługo bawiąc, z pociechą wyiachali: nie odkładaymyż dłużey intencyi naſzych. Bo niełuſzna abyśmy tak długo miłość ſpołeczną odkładać mieli, gdy umyſł Oyca moiego na tym ieſt,

aby

http://rcin.org.pl

aby mnie zamąż wydał: a ieślibym innego Oblubieńca oprócz ciebie znać miała, wolałabym umrzeć, niż doczekać tego. Jeszcze do tego widząc wierną chęć twoią ku sobie abym ia na dalszy czas z lekkim uważaniem odłożyć miała, skarałby mnie Pan Bóg za niewdzięczność moią. A tak moy naymilszy, iuż cię proszę, długo się rozmyślay, a prędko czyń; widzisz co nam zaszkodzić może, y coby nas w wielki żal wprawić mogło. Acz wiem, że przeciwko woli Rodzicow uczynię, ale to z wielkiey przyczyny uczynię, gdy odwłokom, ktoreby mnie o śmierć przyprawić mogły, tym sposobem zabieżę. Już tedy niedługo odwłòcz, żebyśmy iak nayprędzey iachać mogli.

Co gdy usłyszał Rycerz padłszy na kolana, a podniosłszy ku Niebu ręce swoie, mòwił: Nayiaśnieysza Krolewno, połowico duszy moiey; to Panu Bogu moiemu ślubuię y imieniem iego Swiętym oświadczam, żem cokolwiek obiecał, wiernie to przysięgam chować, bo niczego inszego niepragnę,

http://rcin.org.pl

tylko uczciwego towarzyſtwa ſpolnego. Y tak przy takich rozmowach poſtanowili między ſobą, iż mieli trzeciego dnia iachać przed pòlnocą. Przez ten czas Rycerz miał ſię opatrzyć wſzyſtkiemi potrzebami y przyiachać do oney fòrty u ogroda, y tam Kròlewny czekać; proſiła też Krolewna aby miał dobre konie, żeby mogli tym rychley uiachać od Oyca iey. Bo ieſlibyśmy omieſzkali, przyſzlibyśmy na zelżywą śmierć. Na co Rycerz pozwoliwſzy, ſzedł do goſpody ſwoiey z pilnością ſię gòtować; Krolewna też iuż czaſu naznaczonego czekała, y potaiemnie ſię gotowała, nikomu nie oznaymuiąc, tak: iż ona Potencyanna, ktòra wiedziała wſzyſtkie taiemnicy Krolewny, nic o tym niewiedziała, bo Krolewna w ſercu ſwoim taiła, obawiaiąc ſię, aby ta rzecz rozgłoſzona niebyła. Y tak cicho w tey mierze z obu ſtron poſtępowali ſobie, żeby tego naymniey poſtrzedz y obaczyć nie mogli.

Jako

http://rcin.org.pl

Jako Piotr Hrabia w nocy uwiozł Krolewnę Magielonę, Król dowiedziawszy się kazał szukać z pilnością ale ich nieznaleziono.

A Gdy iuż trzeci dzień następował: y on czas naznaczony przyszedł, Rycerz wziąwszy trzy konie, przyiachał przed północą do forty oney, y tam nalazł Krolewnę samą iedną, która też iuż na niego czekała. Potym nakładłszy niemało złota y kamieni drogich, także rzeczy strawnych na iednego konia, wsadził Krolewnę na drugiego, a sam na trzeciego. Jachali iak nayprędzey przez całą noc aż się iuż rozedniwać miało. Szukał potym Piotr Hrabia mieysca do ukrycia się bespiecznego z Krolewną, y wiachał między skały bardzo wielkie nad morzem będące, które dzielą Anglią, z Krolewstwem Neapolitańskim y z Francyą; gdzie też są wielkie pustynie, w których go żaden człowiek znaleść niemógł. Gdy iuż bardzo daleko nad morzem w one puszczą wiachali, wnet Rycerz skoczywszy z konia, z sadził Krolewnę z konia iey,

konie

http://rcin.org.pl

konie też rozsiodławszy puścił je na trawę, aby sobie wytchnęły, sam też z Krolewną usiadł na trawie pod drzewem jałowcowym. Tam siedząc, poczęli sobie rozmawiać o tych rzeczach, coby urość ztąd mogło, gdyby (uchoway Boże) Krolowi dostać się mieli w rękę. Prośmy oboie Pana Boga aby nas raczył zachować od złey przygody, ażeby nam dopomoc raczył, aby co nayrychley to co umyśliliśmy, swoy skutek wzięło, ażeby też w zdrowiu mogli tam, gdzie zamyśliliśmy, przyjachać. Po takich rozmowach, poczęła zasypiać Krolewna. Widząc Rycerz Panienkę zmordowaną, która całą noc jachała, do takowey pracy nigdy nie była przywykła, chcąc aby sobie trochę odpoczęła, prosił iey, aby głowę swoią położyła na łonie iego, żeby się iey trochę ulżyło: gdyż wielce zsatygowana była. Gdy iey to rzekł: na tychmiast ona skłoniwszy głowę swoią na łono iego bardzo prędko zasnęła.

Rano wstawszy Potencyanna, gdy iuż dobrze rozedniało, szła przed pokoy

http://rcin.org.pl

koy Krolewny czekać tychłoby wstała. A gdy iuż bardzo długo na dzień było, a Krolewny niesłychać, spodziewaiąc się Potencyanna, iżby Krolewna dla iakiey choroby dłużey spać miała, niż była zwykła, weszła na pokoy: a przyszedłszy do łoża, znalazła pościel przykrytą, a Krolewny niebyło; wnet iey wpadło w wyśl, iż iuż Rycerz z Krolewną w drodze. Y natychmiast nikomu nic niepowiadaiąc, bieżała do Rycerza gospody pytaiąc się o nim; a dowiedoiawszy się, iż precz odiachał, czym prędzey pobiegła na Pałac Krolewski z wielkim lamentem y żalem takim, iż prawie od pamięci zdała się odchodzić. Z tą nowiną poszła do Krolowey y powiedziała co się stało: iako szukała Krolewny w pokoiu y w pościeli iey, a nie nalazła y nie wie gdzie się podziała. A gdy to Krolowa usłyszała ciężkim zdięta została żalem, y iuż nie słowy, ale raczey łzami kazała Krolewny szukać, y poszedłszy czym prędzey do drugiego pokoiu dała wnet znać Krolowi co się stało. Takowa nowina gdy do uszu

Krola

http://rcin.org.pl

Króla doszła. bardzo się zasmucił; a dowiedziawszy się o odiachaniu Rycerza, domyślił się zaraz iż on Rycerz uwiozł. O co rozgniewawszy się bardzo, przykazał: aby po wszystkim Królewstwie szukano Rycerza onego, którego on chciał śmiercią karać okrutną, a gdy taka rzecz gruchnęła po wszystkim mieście, wnet się wzruszyło wszystko miasto: y zaraz oni zacni ludzie, którzy na ten czas przy Królu byli, czym prędzey w pogoń iachali za Rycerzem. A Król z Królową y wszystek Dwór był w tak wielkim smutku, iż dla ciężkiego żalu od rozumu odchodził.

Potym Król Potencyanny zawoławszy do siebie, rzekł do niey: Na moie Królewstwo beśpiecznie to powiedzieć mogę, iżeś ty nie cnoto o tym wiedziała, gdyż nikt inszy tak z Córką moią nieprzestawał, tylko ty; a tak ty tego gardłem przepłacić musisz, ieśli mi prawdy nie powiesz, wieszli, czyli nie wiesz o tym? Potencyanna słysząc srogie Króla słowa, padła wnet u nóg Króla mówiąc: Nayiaśnieyszy

Królu

http://rcin.org.pl

Krolu Panie a Panie moy, ieśli W. K. Mość dowieſz ſię o tym, iżbym ia nayniewyſzą przyczyną była tego odiazdu Nayiaśnieyſzey Krolewny, albo o tym wiedzieć miała, oto gardło y zdrowie moie ieſt w łaſce y w rękach W. K. Mci; niechay ginę śmiercią nayokrutnieyſzą ieślibym ia o tym wiedziała. Biorę ſobie na świadectwo Krolową Imść Panią moią, iż iakom ſię tego prędko dowiedziała tedym tego przed nią nie taiła. A tak Krol uwierzywſzy Potencyannie, ſzedł bardzo ſmutny do ſwoiego pokoiu, y przez on cały dzień, nic nieiadł, ani pił od wielkiego fraſunku. Gdy takowa nowina nieforemna po wſzyſtkim ſię Krolewſtwie rozſzerzyła, ſzukali wſzyſcy, roziachawſzy ſię na wſzyſtkie ſtrony: ale nic nieznalazłſzy, wracaiąc ſię mowili: Muſieli żywo w ziemię wpaść. Takze iedni w ſześć dni, drudzy w piętnaście wrocili ſię do Neapolum, powiadaiąc Krolowi, iż ſię niemogli dowiedzieć, gdzieby ſię on Rycerz z Krolewną podział; z czego Krol był żałoſny wielce.

Jako

http://rcin.org.pl

Jako Rycerz będąc na puszczy z Królewną, gdy spała na łonie iego, przypatrował się piękności iey.

GDy się takowe rzeczy stały, Rycerz na oney puszczy będąc, gdy się przypatrował cudney piękności Królewny, dziwnie ukontentowanie miał z tego. A widząc wdzięczną twarz, usta rumiane, niemógł się utrzymać, ale wnet odpiął iey kształtnie na pierściach, chcąc daley wiedzieć piękność ciała iey; a gdy tam wielką subtelność uyrzał, ieszcze się tym bardziey serce iego wzruszyło y zapaliło się ku miłości; że nie ziemska ona piękność była, ale tak rozumiał, że na Anioła patrzyć miał, y tak ślepą iey miłością był zdięty, iż rozumiał w sobie że go wszystkie nayszczęśliwsze rzeczy potkały na świecie, z Magieloną iedną.

Ale Pan Bóg Wszechmogący, widząc, iż ona miłość zbyteczna niemiała się obrócić ku uczciwemu skończeniu, wnet wszystko inaczey obrócił. A chcąc zabieżeć temu, aby się iakie wszeteczeństwo między tak szlachetnym narodem onych ludzi mło-

http://rcin.org.pl

młodych nie ftało, ono kochanie Rycerza bardzo prędko w wielki żal odmienił: albowiem Rycerz on przypatruiąc fię pilnie piękności Krolewny uyrzał między pierfiami iey węzełek czerwony kitayczany na złotym łancuchu, y chcąc fię dowiedzieć coby to było? wyiąwfzy rozwiązał go, gdzie znalazł one pierścienie, które iey dał w upominku. Albowiem ona tak fię bardzo w nich kochała, że iey nic naymilfzego na świecie nie było, tylko gdy ie fobie oglądała y na nie patrzała. Rycerz obaczywfzy, iż to one pierścionki były co iey dał zawinąwfzy ie położył wedle fiebie; daley dziwuiąc fię piękności oney, zdało mu fię, iakoby był w zachwyceniu; y tak im więcey patrzył na iey piękność, tym fię więcey ferce iego nakłaniało ku nieporządney miłości. Ale Pan Bog Wfzechmogący chcąc pokazać onemu Rycerzowi iż żadna rofkofz y żadne kochanie na świecie trwałe być niemoże, które ieft nad wolą iego, wnet ono kochanie obrócił w gorfzki żal. Albowiem przyleciał

na

http://rcin.org.pl

na wielkie nieszczęście kruk, ten uyrzawszy czerwoną kitaykę wedle Rycerza onego, a mniemaiąc, że to było mięso, porwał on węzełek, y uleciał z nim.

Jako Rycerz począł gonić onego ptaka, y biegaiąc od drzewa do drzewa y ciskaiąc za nim, zapędził go na skałę za odnogę Morską.

OBaczywszy to Rycerz iż mu ptak porwał pierścienie, począł sobie myślić: Y cożem ia to uczynił? żem te pierścienie tak nieostrożnie położył? oto ten nieszczęsny ptak, poda mnie w złą suspicyą u Krolewny y że będzie złego mniemania, a tak pomału złożywszy na szatę głowę iey począł onego ptaka gonić, a Krolewna tego bynaymniey nieczuła, bo się była dziwnie zmordowała oną iazdą. Ptak od drzewa do drzewa latаiąc, zaprowadził bardzo daleko za sobą w las onego Rycerza potym zaleciał za odnogę Morską na skałę z onym węzełkiem: Pozedł Rycerz za nim y ciskał na niego tak długo kamieńmi, aż on ptak upuścił węzełek w wodę. Widząc

http://rcin.org.pl

dząc Rycerz że ptak niema w pyſku pierścieni, mniemaiąc że ie na ſkałę upuścił, począł ſię pilnie ſtarać o to, iakoby ich mógł tam doſtać. A iż między ſkałami woda głęboka była, boiąc ſię by nie utonął, ſzedł nad brzegiem, aby mógł znaleść, w czymby mógł przeiachać na drugą ſtronę: bo ſię dziwnie bał naruſzyć łaſkę oney Krolewny, aby była ſobie o nim czego inſzego nie rozumiała, gdyby u ſiebie pierścieni była nieznalazła.

Trafiło ſię, nadſzedł na łodź, ktorą rybitwy zoſtawili nadbutwiałą: on z wielkim niebeſpieczeńſtwem wſiadł w oną łodź y puścił ſię na drugą ſtronę. Ale go nadzieia bardzo omyliła; bo ſkoro ſię tylko od brzegu odbił, natychmiaſt wiatr wielki powſtał, y zanioſł go na głębokości morſkie. A widząc ſię być daleko od brzegu zanieſionym, y będąc bliſki oczewiſtey zguby ſwoiey, widząc że krotko roſkoſzy iego trwały, począł narzekać y lamentować; Ach iakożem ia nędzny, a ze wſzyſtkich naynieſzczęśliwſzy y cożem uczynił, żem te pierścienie,

z tak

http://rcin.org.pl

z tak beśpiecznego mieyſca wyimował, gdzie były bardzo dobrze ſchowane? Już teraz widzę, że ſzczęście prędko mieni; oto czas niedawny, gdym ſię rozumiał być nayſzczęśliwſzym człowiekiem, a teraz; widzę, że iuż nad mnie niemaſz naymizernieyſzego. Coż teraz nędzny czynić mam? poſtradałem wſzyſtkiego kochania moiego, uwiodłem niewinną Panienkę, y wdałem ią w niebeśpieczeńſtwo iawne w tak głębokiey puſzczy, bo ią dzikie zwierzęta rozſzarpią, albo też zabłądziwſzy gdzie w puſzczy marnie zginie, niemogąc ſobie znaleść pożywienia. Jak zły y okrutny ſtał ſię dziś ſemnie morderca, a wylewacz krwi niewinney, nic innego nie uczynię, tylko ſam ſiebie ſtracić muſzę. A mòwiąc to, począł potym przychodzić do ſiebie: przywodząc ſobie na pamięć boiaźń Bożą (iakoż był dziwnie mądry, acz ſię y naymędrſzemu, pod czas kłopotu, rozum zmieni, gdzie niemaſz boiaźni Bożey) a tak on iako Chrześciańſki człowiek, wziąwſzy przed ſię mocną nadzieię o Panu Bogu,

http://rcin.org.pl

gu, puſzczaiąc wſzyſtko na wolą iego, tak mòwił: O Boże Wſzechmogący, iak wielce mnie dziś dotknęła ręka twoia ſłuſznie: bo ia opuściwſzy ciebie Boga moiego, w czym innym nie w Tobie położył wſzyſtko kochanie moie; za ten mòy nie rozum uznaię żeś ſprawiedliwie te karę na mnie przepuścić raczył, przyſzłoby mi w paść w rozſpacz, y ſamemu ſobie śmierć zadać, gdyby mi nadziei o zbawieniu moim nie czyniły twoie ſłowa: mówiąc, niechcę śmierci grzeſznika, ale raczey żeby ſię nawròcił do mnie y żył.

O mòy Wſzechmogący a dobrotliwy Boże! widzęć ia nędzny człowiek, żem zgrzeſzył przeciwko Tobie: y nietylkom tey doczeſney śmierci godzień, ale oney wieczney za grzechy moie. O mòy dobrotliwy Boże, proſzę nędzny a mizerny człowiek, racz ſię zmiłować nademną! O Panie Boże Oycze mòy, raczże Ty iuż obròcić pomſtę y gniew twòy na nędznę a grzeſznę ciało moie, a racz tylko zachować od zguby niewinną Krolewnę

Mał-

http://rcin.org.pl

Małżonkę moią, zachoway ią od wszelkich złych przygod; iuż ia niech zdrowiem swoim przepłacę, tylko ona niechby przy zdrowiu swoim została. Ale iuż widzę, iż iakom ia iest śmierci bliskim, tak rozumiem, iż też tak wdzięczna oblubienica moia, niemoże być bez tego, aby iakie niebeśpieczeństwo na nie przyiść nie miało; o moy miły Panie, wszakeś ty możny gdy zechcesz pocieszyć nędznego człowieka. Już nie tak sam o sobie dbam, iako o kochaną Oblubienicę moią, raczże ią Ty sam zachować od wszystkiego złego. Ach zły a omylny świecie, iakoż się tu nędzny człowiek w tobie ma kochać, gdy są bardzo krótkie y nikczemne roskoszy twoie! Ozbyt odmienne szczęście! komuż ty kiedy statecznie służysz? na mały czas pofolgowawszy, wnet wszystko pomieszasz, wniwecz obrócisz? O zły a nieszczęsny ptaku! y tyś małą pociechę wziął z tego: żeś porwał kawałek kitayki z trochą złota, y sam pożytku z tego niemasz, y mnieś z moią naymilszą Królewną rozłączył. Ach Nayiaśnieyszа y

http://rcin.org.pl

ſza y nayukochańſza Magielono! cóż ty ſama z ſobą pocznieſz, gdy nikogo nie obaczyſz przy ſobie na tak ſrogiey puſzczy? A gdzież ty znaydzieſz ſobie przewodnika, coby cię przeprowadził przez tak ſrogie y niebeśpieczne mieyſca? a bo kto cię obroni od ſrogiego zwierza? O iak nieſzczęſny to był czas y godzina, kiedym ia wyiachał z domu Oyca moiego, y kiedym przyiachał na Dwòr Neapolitańſki! Nieſzczęſne to było męſtwo moie, ktòrymem uwiodł tak godną Pannę! O iak nieſzczęśliwy ten czas, ktòregośmy ztamtąd wyiachali, Już ſię podobno więcey widzieć y cieſzyć z ſobą nie będziemy. Ach złe kochanie moie! o còżeś to mnie przyprawiło? żem marnie utraciwſzy miłego przyiaciela ſwoiego ſam wkròtce od morſkich ryb pożarty będę. Ach moia naymilſza Magielono, w còż ſię teraz twoia piękność obròci? Czy tylko ſubtelne ciało twoie na puſzczy od ſrogich zwierzow rozſzarpane nie będzie? O ktoby mi to dał, abym ia ſam był pierwiey zginął, niźlim ią kiedy w iakie

http://rcin.org.pl

niebeśpieczeńſtwo miał wprowadzić? nie takby mnie było ſzkoda iako ciebie naypięknieyſza y nayſzlachetnieyſza Krolewno.

O Wſzechmogący a wieczny Boże! ktòry z niepodobnych rzeczy, podobne czynić raczyſz Ty iako wſzyſtko wiedzący Pan, ktòremu nie ſą ſkryte taiemnice wſzyſtkich ſerc ludzkich, wieſz iż żadną nierządną miłością nie byliśmy ſkażeni. W tym ſię iedno czuię być winnym przed Maieſtatem twoim, żem zapomniawſzy o Tobie Stwòrcy moim, położył w ſtworzeniu twoim kochanie moie wſzyſtko. Ale gdyżeś ty nie raczył, abym ſię był długo weſelił z tak miłego towarzyſtwa moiego, w tym ia uważam y widzę, iż to była Swięta wola twoia. A żeś ty wziął zſtraży y opieki moiey tę ſzlachetną y uczciwą Panienkę, raczże ſam być ſtrożem miłościwym y Opiekunem iey, a nie racz dopuſzczać z miłoſierdzia twoiego aby marnie zginąć miała. Ach nieſtetyż mnie, żem ia kiedy doczekał tego, że z moiey przyczyny niewinna Panienka,

http://rcin.org.pl

ka, tak marnie zginąć ma; o zaprawdę lepiey mnie było zginąć pierwiey, niżeli iey. O nieszlachetna śmierci, gdzieś w ten czas była, gdym się na placu Rycerskim z innym potykał? Czemużeś mnie tam raczey nie zatraciła pierwiey, niżelim moią naymilszą Krolewnę wyprowadził od Oyca, y w proch nie obrociła? Niestetyż żem ia kiedy nędzny doczekał tego.

A tak on szlachetny Rycerz w onym tak wielkim niebespieczeństwie swoim będąc, mało iuż dbał o zdrowie swoie, więcey płakał Rycerz; w tych żalach y lamentach będąc nowe serce iego trapiły żale, widząc iako iuż się była pełna łodź wody nalała, y iuż prawie tonęła; w tym wiatry powstały y między wysokie skały zaniosły, gdzie wiał trochę cisze powietrze: ale go wiatr dobrze ku brzegu przybić niechciał, dla czego w oney łodzi czekał oczewistey śmierci swoiey; y był tamże w niebespieczeństwie onym od samego poranku aż do południa.

Potym z trafunku nadiachał go Okręt Piratow Morskich z ziemi Mu-

http://rcin.org.pl

rzyńskiey, którzy gdy go obaczywszy samego tylko na morzu będącego, iachali ku niemu, y widząc niebeśpieczeństwo iego, wzieli go do Okrętu swoiego. Potym Pan Okrętu onego, gdy uyrzał młodzieńca bardzo pięknego y urodziwego, wielce go upodobał sobie. A lubo na ten czas z przestrachu był prawie na poły umarły; iednak było znać po nim że był zacnego rodu człowiek, y umyślił się z nim pokazać Cesarzowi Tureckiemu. A tak po długim żeglowaniu przyiachali do Alexandryi tam na ten czas Cesarz Turecki mieszkał: do którego on Marynarz poszedłszy z Piotrem Hrabią, oddał go Cesarzowi, który widząc Młodziana udatnego, wdzięcznie go przyiął, dziękuiąc wielce Marynarzowi onemu: y dał zaraz wolność Młodzianowi onemu taką: iakiey żaden Cudzoziemiec nie miał na Cesarskim dworze. Po kilku dniach Piotr Hrabia nie mogąc do siebie przyiść z przestrachu y z żałości, którą miał po swoiey naymilszey Magielonie, zawsze chodził smutny. Widząc Cesarz Młodziana z

alte-

http://rcin.org.pl

alterowanego roſkazał go zawołać do ſiebie y ſpytał: czemuby tak ſmutny był? y pokazuiąc mu łaſkawą twarz, mówił: bynaymniey ſię nie trwoż; y wiedz zapewnie, że maſz łaſkę Ceſarſką. Rozkazawſzy to iemu przez tłumacza, kazał go wypytać; ieśliby do ſtołu ſłużyć umiał? Powiedział Piotr Nayiaśnieyſzy Ceſarzu, za tę łaſkę Waſzey Ceſarſkiey Mci dziękuię pokornie, a co ſię tyczę uſługi ſtołowey, żadnemu w tym mu nie dam y w to potrafię: że ſię Waſzey Ceſarſkiey Mści podobać będę. Co gdy tłumacz Ceſarzowi powiedział, niewymównie z tego ucieſzony, y roſkazał tym ktòrzy byli zwykli do ſtołu Ceſarſkiego ſłużyć, aby mu roſpowiedzieli ſpoſob, iako około uſług ſtołowych przy Ceſarzu ſprawować ſię miał. A iż był dziwnie pięknego dowcipu, tedy ſię bardzo ſnadnie nauczył Greckiego y Murzyńſkſego języka. Gdy tedy czaſu iednego ſłużył Piotr Hrabia do ſtołu Ceſarſkiego, uznaną, że żaden kſztałtniey y ochędożniey nie ſłużył Ceſarzowi iako on, tak: iż ſię za-

raz

http://rcin.org.pl

raz wielce upodobał iemu, Y tak nakłonił Pan Bòg ſerce onego Pogańſkiego Pana, iż ſię tak bardzo rozkochał w Piotrze Hrabi, że wſzyſtkie ſprawy Ceſarſkie na niego zdał; w czym on ſnadnie dogodzić mògł, dla czego Ceſarz dziwną łaſkę ku niemu pokazywał, y nie inaczey, tylko iako za właſnego Syna go miał. A tak będąc Piotr Hrabia na onym Urzędzie Ceſarza przełożonym, ku wſzyſtkim tak ſkłonnym ſię pokazywał, że między innemi Narodami Pogańſkiemi, był w wielkiey ſławie. Bo cokolwiek mu kto zalecił czynić, to wſzyſtko z pilnością ſprawił, y z żadney ſię rzeczy nikomu wymowić nie umiał, y przeto był dziwnie ſzanowany od wſzyſtkich: Aczkolwiek w takiey powadze, zacności y uczciwości był tam na ten czas, iednak nigdy weſołey myśli mieć niemògł. Bo co ſobie wſpomniał przygody ſwoie, a bardziey niebeſpieczeńſtwo Krolewny, na ktòre z iego przyczyny przyſzła, tedy zawſze ſerce iego było ſmutne; iednak takową żałość ſwoią ſerdeczną, pokrywał twarzą weſo-

http://rcin.org.pl

weſołą, a nikomu nigdy po ſobie nie pokazywał żalu ſwoiego, ale gdy miał czas y mieyſce po temu, zawſze ſię z płaczem modlił do Pana Boga ſwoiego, proſząc Jego Swiętey litości, aby on iako iego ſamego raczył wyrwać z oſtatniego niebeſpieczeńſtwa zguby, aby także raczył toż uczynić z małżonką iego, a puſzczaiąc ią na wolą Bożą, profił: aby mu Pan Bòg w ſtanie małżeńſkim dał dokończyć żywota iego: Jako ſię potym ſtało: tedy Chrześcianom ubogim w więzieniu pogańſkim będącym, wielkie iałmużny dawał, aby za niego Pana Boga profili, żeby go pocieſzył.

Jako Krolewna ſama iedna będąc w oney puſzczy, ocuciła ſię y nikogo niewidząc, płakała bardzo.

GDy tak w onym leſie Krolewna Magielona ſama iedna będąc, doſyć długo z onego ſpracowania ſpała, po niemałey chwili ocuciła ſię, a mniemaiąc iżby ieſzcze na łonie u Rycerza odpoczywała, poczęła mòwić: O mòy naymilſzy Panie, takiż to niewczas cierpiſz dla mnie, ia śpię a ty nademną

http://rcin.org.pl

ną czuiesz? przyftoynieyfza było abyś ty był fobie odpoczął. A gdy na te flowa żadney odpowiedzi nie uflyfzała, mniemaiąc że y on też zafnął, pomału głowę podniofła, y uyrzawfzy iż nikogo niemafz, zlękła fię z razu, a mniemaiąc że gdzie od niey odfzedł nie daleko, zawołała: naymilfzy, naymilfzy. A żadney odpowiedzi nie flyfzała, tu dopiero przeftrafzona powftała y poczęła wielkim głofem wołać, Panie, Panie. Ale gdy fię iey żaden nieodezwał, zafmuciła fię bardzo, a prawie od pamięci odfzedłfzy, biegała po oney pufzczy: tam y fam, krzycząc, płacząc, Rycerzu, Rycerzu wołaiąc co w niey głofu ftawać mogło.

Gdy tedy widziała co fię z nią ftało, od wielkiey żałości padłfzy na ziemię omdlała, y prawie na poły umarła, a leżąc nie małą chwilę, przez długi czas nie mogła ku fobie przyiść. Potym z oney tak wielkiey żałości trochę otrzeźwiawfzy, ufiadła pod drzewem, y poczęła rzewnie płakać, y mówić w te flowa: Ach! nieftety mnie dziś nędzney na świecie, y cóż kiedy potkać ma niefzczęśliwfzego, kogo, na dem-

http://rcin.org.pl

demnie? O iakożem ia ieſt na świecie ze wſzyſtkich ludzi naynędznieyſza, oto ſtraciłam iedyną nadzieię moią. Ach móy naymilſzy, cóż ſię ſtało żeś ſię odłączył odemnie? a czemuś mnie opuścił tak wierną małżonkę, y towarzyſzkę ſwoią? Cóżeś kiedy złego po mnie poſtrzegł, żeś mnie tu nędzną na tak ſrogiey puſtyni w tych niebeſpiecznych mieyſcach odbieżał? wieſz ty ſam dobrze, iżem ia w domu Oyca moiego bez ciebie żyć niechciała, chociażem tam w roſkoſzy wielkiey y w Pańſkim doſtatku chowana była. Ach! nieſtetyż mnie, iuż widzę że na tey puſzczy długo żyć nie będę. O móy miły Rycerzu, gdzieżeś ſię na ten czas odemnie odłączył? wiem to pewnie, iżeś mnie nie umyślnie opuścił, ani z woli twoiey zoſtawiona tu ieſtem ſrogim beſtyom na pożarcie. O iako marnie zginę z świata, Córka Króla wielkiego. Co za pogrzeb będzie móy? pewnie nie inſzy, tylko od ſrogich beſtyi, które mnie po ſztuce roznioſą. O móy naymilſzy, y cóżci ſię do mnie nie podobało, żeś ſię tak

ſrogim

http://rcin.org.pl

frogim ſtał nademną? Gdzież teraz ona miłość ktòrąś mi ślubował? Cożeś po mnie tak złego poznał, żem u ciebie na taką przyſzła ohydę? Jeśli to, żem ci ſię była wſzyſtkich taiemnic zwierzyła? Tom ku tobie z wierney miłości uczyniła, gdyż żaden człowiek na świecie nie był tak ſercu moiemu miły, iako ty ſam. Nie rozumiem coby cię innego odemnie oddalić miało, tylko zdrada, ktòrąm ia Rodzicom moim uczyniła; podobnoś mniemał abym ia też ciebie zdradzić miała. O mòy naymilſzy zaprawdeć to nigdy w ſercu moim nie poſtało. O wdzięczny Rycerzu gdzież teraz ona twoia ſzlachetność, wierne ſerce, y ona obietnica? Ale na ſiebie narzekać muſzę; bo co to za beſpieczeńſtwo moie było, żem ia Pana moiego, Dobrodzieia moiego ſwoim ſługą uczyniła, y na ſtrażym go nad ſobą poſtanowiła: Azaż mnie nie przyſtoyniey było iemu ſłużyć? Dopiòrobym ci (ach nieſtetyż) ſłużyła, ale nie mam komu. Bom ſtraciła miłego mo. iego, Pana moiego, Dobrodzieia, nadzieię,

http://rcin.org.pl

dzieię, pociechę, weſele, kochanie, ſtróża czyſtości moiey. Już teraz widzę żem ſię ſtała iako druga Medea, a mòy naymilſzy drugim Jazonem.

A tak będąc ona Krolewna w wielkiey roſpaczy, tułała ſię y tu òwdzie po puſzczy oney, ſzukaiąc pilnie y ſzpieguiąc Rycerza onego: aż potym nadeſzła na te konie na ktòrych przyiachali do mieyſca onego. Te gdy uyrzała, zrozumiała iż Rycerz nie ſam ſwoią wolą odbieżał iey w onym leſie ale ſię muſiało iemu co złego przytrafić. Tu dopiòro ieſzcze większą żałością wzruſzona, padła znowu na ziemię, gdzie nie mały czas iak umarłą leżała; nie rychło potym orzeźwiwſzy ſię znowu poczęła lamentować. Terazem iuż uznała prawdziwie, iż mnie naymilſzy mòy nie z chęci opuścił. Nie mogę teraz rzec beſpiecznie, by ſię zemną niewiernie obchodzić miał; ja przyczyną tey ſtraży ieſtem, bo nalazłſzy ſobie tak zacny a nieprzepłacony kleynot, znalazłſzy nadzieię mcią, a dla ſpoczynku krótkiego przez ſwoie beſpieczeń-

ſtwo

http://rcin.org.pl

ſtwo utraciłam go. O iak nieſzczęſny to ſen moy był, o zbyt gorżkie to odpocznienie moie; gdzieżeś ſię podział moy naymilſzy? dopiòrom zrozumiała, że nicht inny nie ieſt przyczyną zginienia twoiego, tylko ia nieſzczęſna. Ach! nieſtetyż còżem nayleplzego uczyniła: żem cię tak marnie o pociecho moia! o wefele moie! ſobie utraciła? Czemuż ſię mnie co złego nieſtało, albo mnie co podobnego pierwiey przed tobą nie potkał? Y czemu, ieśliż ty umarł, nie ia miaſto ciebie te śmierć zaſtąpiła? Ach niechciało złe nieſzczęście, abym ia pierwiey była umarła, a niżeli ty. Bo iako baczę do ſiebie że nie tak mnie była wielka ſzkoda zginąć, iako ciebie naymilſzy moy. O śmierci nie baczna, widzę żeś ſię omyliła, daleko było podobniey. abyś mnie była nikczemną białogłowę ſtraciła, aniżeli tak zacnego, ſławnego Rycerza ktòry ſię mògł wielu ludzi upadłym przygodzić. Y czemużeś iemu życia raczey, nie mnie mizerney nie zoſtawiła? Dalekobyś mi była milſzą rzecz uczyniła,

aniże-

http://rcin.org.pl

aniżeliś mnie tak w tey żałości zoſtawiła? Ale iuż mi łez nie ſtawa opłakiwać zguby miłego. Nie lituyże iuż o ſroga śmierci pracy ſwoiey, o to głowa moia iuż ieſt gotowa pod ſrogi miecz twòy, iuż nie żałuy ręki twoiey wyciągnąć na mnie, a niechay nie długo chodzę w żałobie po ſwoim naymilſzym. Ale còż wiele żądam śmierci, gdyżem iey niebeſpieczeńſtwem wkoło ieſt otoczona.

A tak w onym narzekaniu przyſzedłſzy do ſiebie Krolewna y obaczywſzy, że ſię woli Bożey ſprzeciwiła, zaraz ſię do modlitwy udała, mòwiąc: Panie Boże Wſzechmogący, ktòry ſam naylepiey wſzyſtko rządzić y ſprawować raczyſz, y ktòry wedle woli Twoiey Swiętey co ſię Tobie zda czyniſz, a nie ieſt ktoby ſię Tobie ſprzeciwić miał, gdyż tò była wola y przeyrzenie Twoie, żeś mnie tak wielkim ſmutkiem nawiedzić raczył, za to ia pokornie dziękuię Tobie; ale to uznaię że ſłuſznie y winnie cierpię: bom opuściwſzy Ciebie Boga moiego, w ktòrym każdy człowiek śmiertelny

http://rcin.org.pl

telny nayprzednieyſze ſwoie kochanie pokładać powinien, y wſzyſtką ſwoią nadzieię zawſze ma mieć w Tobie, tom ia wſzyſtko, o Wſzechmogący Panie, pokładała w ſtworzeniu, zapomniawſzy o Tobie Stwòrcy moim. Poznaię żem tak ciężko zgrzeſzyła przeciwko Tobie o Wſzechmocny Boże, żem miłość tę, ktòrąm Tobie była powinna do człowieka obròciła, y przeto ia nędznica daię ſię z tego winną. Jednak cię proſzę nie raczże mnie opuſzczać w teraźnieyſzym nieſzczęściu moim, a chciey odmienić w radość y weſele te ſmutki y utrapienia moie, pozwol mi ieſzcze kiedy oglądać w zdrowiu małżonka moiego. O ktoby mi dał żebym to widzieć mogła w ktòrą ſię ſtronę obròcił? pewniebym go ſzukać nie przeſtała, bym miała wiele krain obeyść. Teraz dopiòro widzę, iż ten przypadek ſtraſzny y ciężki fraſunek, nie ſkąd inąd na nas przyſzedł, tylko za ſprawą nieprzyiaciela duſz naſzych który ſię zawſze z pilnością zwykł oto ſtarać, iakoby wſzyſtkie pobożne uczynki w złe odmienić

http://rcin.org.pl

mienić mógł: bo iż widział, żem się ia z naymilszym moim, żadną nierządną miłością bawić niechciała, rozłączył nas zdradami swoiemi. Ale Ty dobrotliwy Boże! nie day władzy duchowi piekielnemu nad ciałem moim, a Duchem Twoim Swiętym we mnie potwierdź stateczny mòy umysł, abym w czystości była z łaski twoiey zachowana dotąd, aż Ty, iako Pan miłosierny, wszystkie żałości moie, w wielkie pociechy przemienisz, y sprawisz to z dobroci twoiey, iż w dobrym zdrowiu oglądać będę ukochanego małżonka moiego, gdyż to wiem dobrze, iż on iest mnie z łaski Twoiey Swiętey obiecany; zaczym ia nie wątpię, iż Ty, iako Bòg mòy miłosierny, opuścić mnie nie raczysz, ale czasu swoiego obròcisz płacz mòy w wesele.

Po takowey modlitwie, trochę smutney Krolewny serce rozwesełone zostało, y niezwyczayney nabrało śmiałości, bo uyrzawszy drzewo wysokie, na nie weszła y patrzała na wszystkie strony, ieżeliby iego nie uyrzała: iednak

http://rcin.org.pl

nak nic niewidziała, tylko wielką puſtynią. Potym zlazłſzy z drzewa, ſzła iak naydaley mogła, żeby na iaką ścieżkę, trafiła, ktòrey ſzukaiąc przez cały dzień ſmutna Krolewna nic nie iadła ani piła, płaczem ſię tylko y łzami zafilała. A gdy iuż ſłońce zaſzło, ſmutna Krolewna myśliła, iakoby miała ſwoie życie zachować od czyſtey zguby: a tak upatrzywſzy iedno drzewo wyſokie y krzewiſte, z wielką trudnością na nie wſtąpiła, tamże całą noc na nim ſiedziała płacząc y wzdychaiąc. Tam w oney żałości będąc, umyśliła nigdy ſię nie wracać do domu Oyca ſwoiego, wiedząc iako go na ſiebie rozgniewała. Y poſtanowienie w tym podobne ſłowa uczyniła: Już nic niedbam, bylem ſię iako tako pożywić mogła; poydę po rozmaitych krainach świata tego, izali Pan Bog nie zdarzy, iż znaydę naymilſzego małżonka moiego. A co ia Panu Bogu obiecuię, że nigdy ſtateczności ſwoiey odmieniać niechcę: y owſzem w czyſtości tak, iakom poczęła, chociażże też nie znaydę naymilſzego

moie-

http://rcin.org.pl

moiego, aż do śmierci chcę trwać: Tylko proszę o Wszechmogący Boże, abyś mnie sam wspomodz raczył.

Jako Krolewna całą noc siedząc na drzewie, aż do dnia płakała rzewliwie.

W Onym iey takowym narzekaniu, bardzo się iey noc długa zdała, a wszakże iednak cieszac się płaczem, swoiego naymilszego wspominała sobie, y tuszyła iż go kiedy oglądać miała. Gdy iuż dzień nadchodził, a słońce promieńmi zorze zapalało, tedy Krolewna z stąpiwszy z drzewa onego wrociła się ku onemu mieyscu, kędy na noc była; przyszedłszy tam, nalazła one konie uwiązane, które z wielkim płaczem y żałością odwiązawszy, mowiła: Już teraz idźcie po świecie gdzie się wam zda, a iakośmy wszyscy stracili Pana swoiego, tak go szukaymy, idźcie każdy w stronę swoią, y ia też gdzie mnie Pan Bog obroci poydę. Y tak szła po onym lesie szukaiąc gdzieby nalazła iaką drogę. Y znalazła wielki gościniec, przez który przeszła; y nie daleko się od niego

http://rcin.org.pl

oddalaiąc, ſzukała ſobie drzewa iakiego krzewiſtego, na ktòrymby iey nikt nie uyrzał, a ona żeby ſobie kogo upatrzyć mogła, gdy ſię iuż dobrze z południa ku wieczorowi nachyliło, uyrzała Pielgrzymkę iedną, ktòra z Rzymu ſzła, y wołała na nią. Ona gdy ſzła ku niey, widząc Panienkę w ſzatach koſztownych, tak ſię zdumiała, iż nie wiedziała co mòwić miała. Kròlewna potym ſtąpiwſzy z drzewa, rzekła: Moia naymilſza Pielgrzymko, proſzę uczyńże to dla mnie, dayże mi to odzienie twoie za te ſzaty moie. Słyſząc to Pielgrzymka, rozumiała że z niey żartowała, a mniemaiąc aby więcey ludzi było przy niey, poczęła ſię wymawiać z tego, mòwiąc: ſzlachetna Panienko, nierozumiem coby tego za potrzeba była, dobrze ieſt każdemu tak być iako iemu należy, a przetoż przeſtawać ma każdy na ſwoim, wedle ſtanu ſwoiego. Abo mniemacie, iżbym ſię ia na ten koſztowny ubior waſz łakomić miała, wolę na ſwoim uboſtwie przeſtawać, proſzę żebyście ze mnie nieżartowali? Niemaſz

u Pa-

http://rcin.org.pl

u Pana Boga względu na piękne ſzaty, tak we złey ſzacie płatny ieſt u niego człowiek ubogi, iako bogacz w złotogłowie. Albowiem te zwierzchne doſtatki, tylko to mizerne ciało zdobią, ale gdybyśmy wewnątrz weyrzeli, obaczylibyśmy iak bardzo duſze ſzpecą; prędzey w ubóſtwie można znaleść człowieka pobożnego, który ſię Panu Bogu podoba. A tak miła Panienko proſzę nie naśmiewaycie ſię ze mnie.

Co uſłyſzawſzy Magielona, a zalawſzy ſię łzami, odpowiedziała: Co mówiſz rozumnie, mam to na dobrey pieczy, dla tego wierz mi, że ſię z ciebie nie naśmiewamy, widzi Pan Bóg ſerce moie, że mi bardzo omierzły te pſtrociny, a tak uczyń to dla mnie, przyimi te ſzaty moie, a możnali rzecz, proſzę abyś mi ſwoich użyczyła. Uſłyſzawſzy Pielgrzymka te ſłowa, zrozumiała, iż ona Panienka z niey nie żartowała, ale chciała ſię dowiedzieć przyczyny, dla czegoby to uczynić chciała? Ale Królewna niechcąc ſię z nią w żadną rzecz wdawać, iedynie iey profiła, aby to dla niey

http://rcin.org.pl

uczyniła, żeby ſię z nią mieniać mogła. Ona Pielgrzymka niechcąc ſię też z nią długą rzeczą zabawiać, widząc umyſł iey, przyzwoliła na wſzyſtko. A tak zdiąwſzy z ſiebie ſzaty, oblokła Krolewna Pielgrzymſkie, a ona też wzięła Krolewny. Potym ona Pielgrzymka dziwowała ſię bardzo temu, coby to za Panna była, przeto w owey podróży nie mogła iey z myśli ſpuścić. A Krolewna wziąwſzy na ſiebie Pielgrzymſkie ſzaty, zaraz ſwoią twarz zaſłoniła; y choćby ią był przedtym znał, tedyby iey był na ten czas nie poznał. Niechcąc oraz aby naymniey iey piękność była uznana, tedy błotem naczerniła miey ſca te na twarzy ſwoiey, ktorych ſobie zakryć niczym nie mogła.

Jako Krolewna Magielona poruczywſzy ſię Panu Bogu, ſzła do Rzymu, y mieſzkała w gościnnym Szpitalu, ubogſtwu ſłużąc: potym ſzła do Hewlu, pytaiąc ſię o ſwoim Małżonku.

POtym Krolewna przyſzedłſzy do oney drogi, ktorą Pielgrzymka ſzła, umyśliła proſto iść do Rzymu, nawiedzić

http://rcin.org.pl

dzić Grób Apostołow Swiętych Piotra y Pawła, bo na ów czas ludzie nabożni takie drogi odprawowali, które się ściągaią na chwałę Boską. Idąc na mieysce święte przez onę wszystkę drogę, bawiła się nabożeństwem. A gdy potym do Rzymu przyszła, naypierwiey wstąpiła do Kościoła Swiętego Piotra, tam przed wielkim Ołtarzem poklęknąwszy serdecznie ięła wzdychać, obsitemi się łzami zalewaiąc mówiła tę modlitwę: O Boże naymiłosiernieyszy Oycze wszystkich osierociałych, oto się ia poruczam w obronę Swiętą Twoię. Wiesz dobrze żem iuż Oyca moiego ze wszystkim domem iego opuściła, y na tom się była udała, abym w stanie świętym Małżeńskim żyła, ale gdy ten mòy umysł opak się obròcił, a podobno się takowy stan mòy nie podobał tobie? Ja teraz niechcę mieć mòy miły Panie, innego Oyca, innego Oblubieńca, nad Ciebie Stworzyciela moiego, Ty sam iako dobrotliwy Ociec, będziesz prostował inszą drogę do postanowienia moiego. O nayłaskawszy Panie Jezu Chry-

http://rcin.org.pl

Chryſte Synu Boga żywego, narodzony z Panny Maryi, ktòry wſzyſtkie wierne ludzie Chrześciańſkie nazywaſz Bracią y Sioſtrami ſwoiemi, proſzę cię przez niewymòwne miłoſierdzie twoie, racz to dać, abym ia w tym świętym ſtanie, ktòry ſię Tobie podoba, mogła dokończyć żywota ſwoiego. A tak z wielką nadzieią modliła ſię Panu Bogu, nie wątpiąc, że ią pocieſzy w tym ſraſunku.

Po takowey modlitwie, gdy iuż chciała z Kościoła wyniść, aż uyrzała Wuia ſwoiego, Sycylyiſkie Xiąże, ktòry był na ten czas od Sioſtry ſwoiey Krolowey Neapolitańſkiey przyiachał do Papieża, proſząc o liſty w ròżne ſtrony, aby wſzyſcy Pana Boga prosili, żeby ſię Còrka iey Krolewna Magielona do Rodzicow ſwoich w zdrowiu wròciła. Ona uyrzawſzy go, bardzo ſię zlękła, obawiaiąc ſię aby iey nie poznał, ſzła potym przed Ołtarz Piotra Swiętego, tam poklęknąwſzy nie śmiała nigdzie obròcić twarzy ſwoiey ale ſię pilnie modliła, Pana Boga proſząc: aby ieſzcze ukochanego

mał-

http://rcin.org.pl

małżonka swoiego (ieśliby był żyw) oglądać mogła. A gdy obaczyła iż z Kościoła wyszedł, szła potym do Szpitalu Pielgrzymskiego, tamże przez piętnaście dni (iako tego zwyczay) w Rzymie mieszkała, maiąc w Bogu nadzieię, że miała być w swoich prożbach wysłuchana.

Gdy tedy na każdy dzień u Grobow Swiętych Pańskich bywała, Szpitale nawiedzała, chorym służyła, potym umyśliła iść do Prowincyi, spodziewaiąc się tam usłyszeć y czego pewnego dowiedzieć o swoim małżonku zginionym. Wyszedłszy z Rzymu, pytała się o drogę prostą do Prowincyi. Y przyszła do niektòrego Miasta, ktòre zwano Genua, tam się pilno o drodzę co nayprostszey pytała. Ale iey odradzali, aby ziemią nie szła, powiadaiąc o zbòycach, ktòrych iest nie mało w puszczach zabiiaiących ludzi przechodzących, więc iey radzono: aby się starała, żeby morzem tam iachała, naybliższa bowiem y naybespieczniejsza morzem droga była.

Szła

http://rcin.org.pl

Szła tedy Krolewna ku morzu, y na iey szczęście trafił się Okręt, maiący płynąć do Powiatu, który zwano Umarłą Wodą; tenże Powiat nazwano od Miasta głównego, które zwano Umarłe Wody, a ten Powiat iest blisko Prowincyi. Potym Krolewna mowiła z Panem Okrętu onego, ieśliby ią z sobą wziąć chciał. On uyrzawszy ią, rzekł: uczynię to dla Pana Boga iż cię z sobą wezmę, iakoż y wziął.

Gdy tam do onego Kraiu przyiachali wyśiadłszy z Okrętu szli do Miasta, które zwano Hewel. Uyrzawszy iedna nabożna Mieszczka Krolewnę Magielonę mniemaiąc, że była prosta Pielgrzymka, prosiła iey w dom swoy: y wdzięcznie ią przyiąwszy, przyniosła czarę wina słodkiego, y dała iey wypić, y niechciała iey na noc wypuścić z domu swoiego, pilnie się pytaiąc o iey pielgrzymowaniu. Jakoż Krolewna powiadała iey iako z Rzymu szła, a iako z Genui nie radzono iey iść puszczami dla niebeśpieczeństwa, y iak morzem przypłynęła do Hewlu.

Pyta-

http://rcin.org.pl

Pytała też oney swoiey Gospodyni, coby był za obyczay w oney ziemi ich y ieśliby też Cudzoziemcy, swobodne y wolne przeyście przez ziemię mieć mogli? Odpowiedziała Gospodyni: Wiedź o tym miła Pielgrzymko, iż ziemia Pana naszego, iest bardzo bespieczna y wolna, a Pan nasz Wolfang Hrabia Prowincyi, iest bardzo możny, a ktemu Xiąże sobie wolne, trzyma ziemię swoią zawsze w pokoiu, począwszy, od Prowincyi, aż do Aragonii y nigdy nieprzyiaciel nietargnął się na Państwo iego, który też roskazał po wszystkim Państwie swoim, abyśmy Cudzoziemcom wielką chęć pokazywali. Jedno iż teraz Pan nasz y Pani, są w wielkim smutku z tey przyczyny: iż iednego Syna maiąc, sławnego Rycerza któremu równego nie było utracili, ten się naparł iachać dla wiadomości, coby się między postronnemi Narody działo; y iuż to dwa lata, iako o nim nie słyszeli, y nie wiedzą gdzie się obracał; ztąd zostaią w wielkim smutku po nim, y wszyscy Poddani, w żalu y frasunku zostaiemy.

Gdy

http://rcin.org.pl

Gdy tak ona Gospodyni, cnoty y układności onego Xiążęcia Piotra Hrabi wyliczała, słysząc to Magielona, wnet zrozumiała, iż ieszcze go w domu nie było Oycowskim: niemogąc wytrwać łzami się zalała, y mówiła do oney Gospodyni: O uczciwa Pani, żal się Panie Boże ieśliby ten tak szlachetny y godny Pan y potomek Xiążęcia Pana waszego, miał marnie zginąć. A tak ciężko wzdychaiąc, obie wespół płakały. Ale Magielona w sercu swoim rozmyślała, iż nie bez przyczyny Rycerz on od niey odłączył się, musiała iakaś zła przygoda nań przyiść: a tak od wielkiey żałości serdeczney płakała. Widząc ona Gospodyni, iż ona Pielgrzymka rzewno płakała tedy się iey tym bardziey rozmiłowała, wielką iey chęć y uczciwość w domu swoim pokazuiąc przez trzy dni.

Jako Magielona trzy dni w Hewlu mieszkaiąc, radziła się Gospodyni: gdzieby mogła Panu Bogu w oney ziemi służyć?

GDy tam przez trzy dni w onym Miasteczku Magielona y w oney gospodzie

http://rcin.org.pl

ſpodzie przemieſzkiwała, iedney nocy niemogąc ſpać, myśliła ſobie w ſercu ſwoim, iż gdyby ſię zginiony mòy nayn.ilſzy małżonek nie wrocił, nie przyſzłoby mi inaczey ſobie poſtąpić, iedno ſię tu ſtarać o iakie mieyſce gdziebym głowę ſwoią beſpiecznie ſchronić mogła, y Panu Bogu ſłużyć, abym tak Panieńſtwo ſwoie bez wſzelkiey zmazy, ſnadnie zachować mogła. Y rano wſtawſzy na modlitwy ſwoie zwykłe ſzła potym do ſwoiey Goſpodyni, pytaiąc ſię iey ieżeliby ona niewiedziała o iakim mieyſcu ſpokoynym? nie daleko Xiążęcey ziemi, gdzieby mogła Panu Bogu ſłużyć, aż do śmierci ſwoiey.

Goſpodyni widząc tak ſzlachetny umyſł oney Pielgrzymki, powiedziała iey: ieſt tu niedaleko na granicach w Państwie Xiążęcia naſzego iedna Inſuła, ktòrą zowią Pogańſki Port, do ktòrego wiele Okrętow z rozmaitemi y bogatemi kupiami przychodzi, prawie zewſzyſtkiego świata; Gdzie dla ſkał wyſokich ieſt trudny y niebeſpieczny przyiazd, oraz dla zaraźliwego powie-

http://rcin.org.pl

powietrza, które z tamtego morza między skałami zaraża wiele Żeglarzow, y przeto w tamtym porcie, wiele chorych ludzi zostaie. Przeto szlachetna Pielgrzymko (ieśliby się moia rada podobała) mnieby się zdało, żebyś tam naybeśpieczniey mogła Panu Bogu służyć, opatruiąc tych chorych, zkądbyś wielką zapłatę, y wieczne błogosławieństwo od Pana Boga otrzymać mogła.

Natychmiast się rada takowa Magielonie spodobała; y zaraz się pożegnawszy z oną Gospodynią, y podziękowawszy iey za one chęć, y za dobrą wolą, szła na ono mieysce, które się iey bardzo podobało. A co miała na ten czas pieniędzy, łożyła na wystawienie Szpitala, y Kościołek nie wielki przy nim zbudować rozkazała na chwałę Panu Bogu.

Gdy dokończono budowania onego, Królewna wprowadziła się tam, y rozkazała trzy łoża zbudować na którychby ludzie chorzy mogli leżeć, y którymby onaż wielką pilnością służyła. Jakoż wielkim tam wczas czyniła,

http://rcin.org.pl

niła, a sama dziwnie surowy żywot z wielkim nabożeństwem wiodła tak: iż ludzie oney Insuły, którzy tam ustawicznie mieszkali, wiedząc iey cnotliwy y święty żywot, nazywali ią też świętą Pielgrzymką. A że onych czasów przy obrazach nie małe cuda stawały, przetoż też u onego Kościoła Swiętego Piotra, wielkie się cuda pokazywały, zwłaszcza około ludzi chorych. Y potym ono mieysce przyszło do wielkiey sławy, iż się tam do niego wiele ludzi schodziło, dla czego wielkie ofiary u onego Kościoła bywały. Czasu iednego Wolfang Hrabia z Prowincyi y Petronella Małżonka iego, Ociec y Matka Piotra Hrabi z Prowincyi, obiecali się z wielkim nabożeństwem do Kościoła onego stawić, y gdy tam przyiachali, uważaiąc on porządek Szpitala y Kościoła onego, bardzo się dziwuiąc, mówili sami do siebie: O zaprawdę, musi to być iakaś Pani święta, dowiedziawszy się o tym Szpitalna, iż tak zacne Xiąże z Xiężną przyiachali, wyszła przeciwko nim, y uczciwość uczyniwszy, z wielką ie

http://rcin.org.pl

ką ie powagą przywitała, że ſię bardzo dziwowali oney iey układności, iż takie poważne ſłowa z uſt oney ubożuchney Niewiaſty pochodziły, a dziwuiąc ſię onemu rozumowi iey mieli ią ſobie za świętą, tak iż ſię w niey zakochali, y wielką iey uczciwość czynili. Potym ona Xiężna poſzedłſzy na ſtronę z oną Szpitalną, poczeła ſię uſkarżać y żałośnie płakać przed nią, wſpominaiąc Syna ſwoiego y odiechanie iego mówiąc: iż to iuż dwie lecie, iako o nim nic nie wiemy gdzie ſię podział, y ieśli żyw zoſtaie albo zginął. Widząc Szpitalna bardzo ſmutną Xiężnę acz ſama niemnieyſzy żal na ſercu ſwoim miała, iednak niechcąc tego pokazać po ſobie poczęła ią wdzięcznymi ſłowy cieſzyć; a tak z oney ſpołeczney rozmowy, niewymownie Petronella była ucieſzona, y obiecała ią częściey nawiedzać ku ſpołecznym rozmowom, obiecuiąc ią też obdarzyć wſzyſtkiemi potrzebami, tak ku żywności, iako też y ku naprawie Kościoła y Szpitala. Za co iey Szpitalna bardzo dziękowała. Potym iey

też

http://rcin.org.pl

też Petronella profiła, aby iey przed Panem Bogiem w modlitwach swoich nie przepominała, aby ią pocieszyć raczył. Co ona z wielką chęcią obiecała, bo go na lepszey pieczy miała niźli ona. Jeżeliby się też trafiło od kogo dowiedzieć (iakoż wiele rozmaitych Narodow do tey Insuły chodzi) y ieżeliby się trafił iey Syn, żeby iey nie omieszkiwała dać znać o nim; co wszystko ona Szpitalna z wielką chęcią uczynić obiecała. Gdy iuż z onego Szpitala Wolfang z Petronellą iachali, poczęła Xiężna przed Wolfangiem zalecać onę świętą Panią, powiadaiąc iako osobliwe ukontentowanie z iey rozmowy miała. Po odiachaniu, Magielona iako była zwykła, szła do posług onych ubogich, a tam każdego z nich opatrzywszy, szła na spoczynek swoy, y modląc się Panu Bogu poruczała wszystkie sprawy Swiętey opiece Jego.

Jako

http://rcin.org.pl

Jako Wolfang Xiąże z Petronellą żoną swoią do domu przyiachali ze Szpitala onego gdzie przynieśli Rybacy rybę w którey znaleziono pierścienie, które niegdy dała na pożegnaniu swoim Synowi swoiemu.

TEgo czasu, gdy z onego Szpitala Wolfang Hrabia z Małżonką swoią przyiachali do domu swoiego. Rybacy łowiąc ryby na morzu, ułowili osobney piękności rybę, którą zwano wilk morski; a rozumieiąc być godną aby ią podarowano iakiemu zacnemu Panu, że była w onym Xięstwie Wolfanga Xiążęcia Zona chcąc się tym przysłużyć Jey zanieśli onę rybę a to dla tego: aby im wolniey dopuścił połowu w morzu na gruncie swoim; gdy potym ona ryba w kuchni była sprawiona, tedy kucharz w brzuchu ryby oney nalazł węzełek czerwony kitayczany, który wyiąwszy niosł do Xiężny, nie wiedząc co w nim było, która chcąc się dowiedzieć co iest, odwinęła y obaczyła one trzy pierścienie, które była dała przy pożegnaniu Synowi swoiemu.

Tam

http://rcin.org.pl

Tam gdy ie poznała, od wielkiey żałości omdlawszy na ziemię upadła, tak: iż Panny Dworskie niewiedząc co się iey dzieie, rozumiały że iuż umarła. Potym ieli iey pulsy trzeć; po niemałey chwili, przyszła ku sobie. Y mało co otrzeźwiawszy, posłała po Wolfanga Męża swoiego, któremu z wielką żałością oznaymiła co się z nią stało, y iako iuż stracili iedynego Syna swoiego.

Y pokazała mu one pierścienie, które z morskiey ryby wyięli. Y poczęła z wielkim płaczem narzekać, mówiąc: O Synu mòy miły, o iedyna nadzieio starości naszey, iuż teraz widzę smutna Matka twoia, iakoś nędznie dokazał Rycerstwa swoiego. Ach niestetyż mnie smutney Matce, czemużem ia kiedy pozwalała, iedynego Syna maiąc, puścić go z domu? O marna rybo, tożeś ty pożarła Syna moiego?

Ach mòy naymilszy Synu, iakiż to był grób twòy w głębokościach morskich? O nieszczęsny to był czas w którys się pokwapił iachać, poprawiać sławy naszey, otoż pospołu z tobą

K głębo-

http://rcin.org.pl

głęboko ſię zanurzyła ſława twoia! O mòy naymilſzy Synu, nierychło iuż wypłynie ku gòrze męſtwo twoie! O złe nieſzczęście, niemogłoś na nikim innym pokazać ſrogości ſwoiey, iedno nad Synem moim iedynym, z ktòrego ciężkie ſmutki miaſto pociechy w ſtarości moiey, doczekałam ſię miaſto podparcia ſłabości moiey przed czaſem śmierci. Ach okrutna śmierci, żeś mi iuż odięła wſzyſtkie pociechy y radości moie, a gdyś mi teraz odięła naywdzięcznieyſzego Syna moiego, weźmi też y mnie za nim.

Słyſząc Wolfang narzekanie Małżonki ſwoiey Petronelli, był wzruſzony żałością z śmierci Syna ſwoiego, ale Pan rozumny cieſzył Małżonkę ſwoią mòwiąc: Miła Petronello, coż iuż czynić mamy, a zaż to ieſt w mocy naſzey przeciwić ſię woli Bożey? ſnadz ſię tak Panu Bogu podobało. Aczci żałoſne ſerce wytrwać niemoże, żeby ſmutkiem wielkim wzruſzyć ſię nie miało: ale gdyż ſię tak Panu Bogu podobało, to mamy z rąk iego wdzięcznie przyimować. A czyliśmy to

ſami

http://rcin.org.pl

ſami od ſiebie mieli, on to nam był dał, on zaś wziął, za co niechay będzie Jemu wieczna chwała: Zaniechayże tedy proſzę cię tak wielkiego narzekania twoiego, albowiem tak ſerce moie przyprawiſz o wieczny ból, iakoż go iuż czuię w ſobie. Otrzy proſzę cię miła Petronello oczy twoie od łez, cieſz ſię przykłady ſtarymi ſwoimi, wſpomniy Joba w iakiey był żałości po ſwym Joachimie, a przecie go Pan Bòg pocieſzył. Wſpomniy na Joba, iako był potracił wſzyſtkie Dziatki y maiętności a Pan Bòg ſtokrotnie go pocieſzył. Wſpomni na Tobiaſza iako ſię z nim y inſzemi ludźmi Swiętemi Pan Bòg obchodzić raczył, a gdy oni nie wątpili o łaſce Jego, tedy im znamienite y hoyne dawał pociechy: Tak y my niewątpmy w łaſce Jego, a on nas ſtokrotnie pocieſzy. Słyſząc Petronella takową mowę Męża ſwoiego, poczęła mówić: O moy naymilſzy Mężu radabym ſerdecznie żeby mi Pan Bòg takie ſerce ſprawił abym ſię mogła takowey żałości odiąć, ale nie mogę. Inakſza była ſpra-

http://rcin.org.pl

wa Joba Patryarchy, gdyż Syn iego był żyw, ale naſz (iak tego ſą pewne znaki) po członku roznieſiony od ſrogich beſtyi morſkich zoſtał! Ach nieſzczęſna rybo tożeś mi dziś żałoſną nowinę przynioſła, iuż przynieś zaraz y śmierć mnie żałoſney Matce iego. A tak będąc w onym ſmutku, rozkazała wnet z ścian w Pałacach ſwoich zebrać one koſztowne obicia, a na mieyſce ich czarnym ſuknem obić rozkazała, pokazuiąc tym żałobę po śmierci Syna ſwoiego. Także też Wolfang Xiąże rozkazał w ſwoich Pałacach uczynić, A gdy takowa ſmutna nowina rozeſzła ſię po wſzyſtkiey ziemi wſzyſcy poddani iego w wielkim ſmutku byli, uſłyſzawſzy o śmierci Syna Xiążęcego.

A gdy też ona nowina do oney Inſuły doſzła, gdzie była Krolewna, ktòrą ona uſłyſzawſzy wielce ſię zaſmuciła. Jednak chcąc ſię pewniey rzeczy dowiedzieć, naiąwſzy Kurſora, piſała liſt do Xiężny Petronelli, w te ſłowa: Doſzła mnie iakaś nie dobra nowina, iakoby Syn Waſzey Xiążęcey

Mci

http://rcin.org.pl

Mci zapewnie miał umrzeć, z czegom ieſt bardzo żałoſna. Albowiem znaiąc łaſkę Waſzey Xiążęcey Mci na przeciw ſobie, z pilnością ſtarałam ſię o to, iakobym mogła iaką pocieſzną nowinę przyſłać Waſzey Xiężęcey Mci, ale uprzedziły widzę żałoſne nowiny. A przetoż iakobym ſię rada ſpołecznie z Waſzą Xiążęcą Mcią z weſołych nowin cieſzyła, tak też poczytam za rzecz ſłuſzną, abym z tey ſmutney nowiny, ſpołecznego żalu dopomagała. A iż ieſzcze temu wiary nie daię, to mi ſię zdało przyſtoyniey uczynić, abym ſię przez piſanie ſwoie od Waſzey Xiążęcey Mci aby mi tego za iakie beſpieczeńſtwo y dworne badanie ſię W X. M. nie raczyła poczytać, gdyż mnie nie inſza rzecz do tego przywiodła, iedno Chrześciańſka powinność, iż każdy widząc ſmutnego bliźniego ſwoiego, ma też być uczeſtnikiem iego ſmutku, albo weſołości. Znaiąc tą tedy oſobliwą łaſkę Waſzey Xiążęcey Mci ku ſobie, zaniechać tego niechciałam, abym też o tym wiedzieć nie miała, co ſię tam

na ten

http://rcin.org.pl

na ten czas dzieie około Waſzey Xiążęcey Mci. Zatym ſię łaſce Waſzey Xiążęcey Mci zalecam, na zawſze życzliwa y nayniżſza ſłużebnica.

Gdy takowy Liſt do Xiężny był przyniesiony, ſkoro iey go przeczytano, była bardzo wdzięczna; na który nic nie odpiſuiąc ſłowy krótkiemi onego Poſła (o wielkiey ſwoiey żałości iey oznaymuiąc) odprawiła, powiadaiąc iż tam ſama w prędkim czaſie u niey będę, a wſzyſtko co ſię ſtało z moim naymilſzym Synem oznaymię. On Poſeł aby był pewnieyſzą ſprawę dał oney Szpitalney, z pilnością ſię pewney rzeczy między Dworzany Xiążęcemi dowiadywał, bo mu to Szpitalna zleciła, by ſię wywiedział co ſię tam ſtało. A tak wywiedziawſzy ſię doſtatecznie, wrócił ſię do oney Inſuły: y ſprawiwſzy od Xiężny Poſelſtwo powiedział, iż tu ſama w prędce będzie. Potym Magielona pytała ſię, czegoby ſię tam dowiedział? odpowiedział: że Rybacy ułowili rybę w morzu, która zowią wilk Morſki, y darowali ią Xiążęciu y w

oney

http://rcin.org.pl

oney rybie znaleziono trzy pierścienie, które była dała Xiężna Synowi swoiemu na pożegnaniu. Usłyszawszy Magielona o pierścieniach, zaraz się domyśliła, iż te były które miała od niego. A tak zwątpiwszy o życiu iego, acz przed Posłem z tym się nie wydała, szedłszy do Celi swoiey znowu lamentowała, w te słowa: Już widzę iż tak ofierociała iestem białogłowa że nieszczęśliwszey nie masz nademnie. Ach niestetyż mnie od wszystkich opuszczoney! y czemużem ia pierwiey sama nie umarła? O naywdzięcznieyszy Małżonku mòy, iuż się ia nie ucieszę z towarzystwa twoiego! O nieszczęśliwa rybo, daleko bardziey przynależało, abyś mnie była pożarła, niżeli Oblubieńca moiego. O iako krótko, y bardzo na czas mały nasza miłość społeczna trwała? a smutkowi y boleści, żadnego końca niemasz, zawżdy się w nędznym sercu moim co żałosnego ponowić musi; iamci, (ach biada mnie) ia tey śmierci przyczyną była. Przetobym teraz raczey umrzeć zaraz wolała, niżeli tak często mam umierać. Po-

http://rcin.org.pl

Potym Xiężna Petronella, będąc tak bardzo żałosna po swoim Synu, żeby się nie iako w oney żałości ucieszyła, iachała do Insuły Portu Pogańskiego, aby tam uczyniwszy obchod Synowi swoiemu, z oną Szpitalną się społecznie cieszyła. Albowiem Xiężna ią bardzo kochała, iż (iako się pierwiey powiedziało) za świętą ią miała. Gdy przyiachała, zaraz ku Kościołowi się udała, a Szpitalna postrzegłszy ią do niey wyszła y przywitawszy się szły do Kościoła. Tam po niektórych modlitwach Xiężna bardzo żałosna będąc, przyzwała do siebie Szpitalney y poczęła iey o swoim smutku powiadać, mówiąc: Szlachetna Panno, wdzięcznam była z pisania twoiego, widząc iż osobliwą miłość skłoniłaś ku mnie y ku Domowi memu. Jabym to była rada widziała; żebyś się była zemną cieszyła z powrócenia Syna moiego, ale gdyż inaczey Bóg chciał, więc mi teraz społecznego żalu dopomoż. Jużem straciła wszystką pociechę starości moiey iedynego Syna moiego iuż go podobno więcey nie oba-

http://rcin.org.pl

obaczę. Ach niestetyż mnie żałosney Matce, żem kiedykolwiek na to pozwalała Synowi moiemu, aby był iachał na to niefortunnę Rycerstwo swoie. Słysząc Magielona tak żałosne narzekanie smutney Matki, poczęła rzewno płakać. Słyszałam Miłościwa Pani, że w tey rybie co ią Xiążęciu darowali, naleziono iakieś pierścienie Syna Waszey Xiążęcey Mci, proszę ieśliby Wasza Xiążęca Mść miała przy sobie, racz mi też pokazać; potym Xiężna pokazała iey; ona poznawszy, iż też same były, które niegdy od Męża swoiego miała, dopiòro większą boleścią serce iey przerażone było. Ale iako mądra Panienka, niechcąc tak wielkiey żałości pokazywać po sobie, wesołą miną y słowy cieszyła Xiężnę y sama siebie, mòwiąc: Miłościwa Xiężno każdemu poważnemu sercu, nic innego więcey nieprzystoi, jedno w naywiększym przypadku, rozumem się sprawować: Prawda że to nie mały żal serce opanować musiał Waszey Xiążęcey Mci, iednego tylko Syna maiąc, tak go marnie postradać.

Ale

http://rcin.org.pl

Ale tym ſię cieſzyć należy, że to wola Boża była; a co ſię iemu podoba, na tym przeſtawać mamy. Y lubo tu widzę iaſne znaki śmierci Syna Waſzey Xiążęcey Mci; iednak ſłyſząc o cnocie, uczciwości, układności, przeciwko każdemu ſtanowi, przychilności y dobrym zachowaniu iego, tak mi go ſerdecznie żal, iakobym krwi Xiążęcey ſkolligacona z nim była. Ale wiedząc Miłościwa Xiężno iż ieſt wiele zdań y omylnych podobieńſtw na świecie; iednak ſię to podczas częſto odmienia, że o czym iuż prawie zwątpiemy, potym ſię to inaczey odmieni y nadgradza. Nie podobnać była rzecz, gdy Jòzefa Patryarchę, Bracia Jzraelitom zaprzedali, aby był mògł kiedy przyiść do takiey godności, na ktòrą go Faraon Król Egipſki wywyżſzył: Nad to: Ociec iego mniemał; że go zwierze ziadły, nie ſpodziewał ſię, aby był kiedy z wielką pociechą miał oglądać Syna ſwoiego, przecie to Pan Bòg dziwnie (nad wſzyſtko mnieman ie ludzkie) odmienić raczył, oczym wſzyſcy dobrze wiemy. A

ktòż

http://rcin.org.pl

ktoż wie, co ſię ieſzcze z Synem Waſzey Xiążęcey Mci dzieie? mógł te pierścienie iako ſtracić, abo dać komu inſzemu. które przez czyie inſze ręce zginęły. A tak Miłościwa Xiężno, proſzę aby Waſza Xiążęca Mść nie przypuſzczała żalu do ſerca ſwoiego, gdyż tak poważnemu ſtanowi, w każdym nieſzczęśliwym przypadku ſprawować ſię rozumiem przyſtoi. Bo takowe lamenty Xiążęciu Jego Mci wielkie żałości przynioſą; y ieśli ſię Waſza Xiążęca Mść od nich niepowściągnieſz ttzeba ſię obawiać, abyś go teraz przed czaſem o śmierć nie przyprawiła: ale ieżeli to iuż Pan Bóg za grzech naſz takowy żal dopuścić raczył, tedy to wdzięcznie od niego przyimować muſiemy, y dziękować Jego Swiętey dobroci, za wſzyſtko: gdyż cokolwiek czynić raczy, wſzyſtko to nam ku lepſzemu końcowi ſprawuie. A tak ona Szpitalna acz ſama potrzebowała więcey, aby ią był kto w iey ſmutku y żałości pocieſzył, iednak iak mogła cieſzyła, oną Xiężnę Matkę zginionego Małżonka ſwoiego.

http://rcin.org.pl

go. Po oney rozmowie Xiężna Petronella była uciesżona; y odmieniwszy umysł swòy z lepszą myślą poczęła to Panu Bogu poruczać, y dała wiele iałmużny do onego Szpitala prosząc, aby się wszyscy z nabożnemi prozbami do Pana Boga udali to iest: żeby ieszcze mogła w dobrym zdrowiu oglądać Syna swoiego, a ieśliby go też iuż raczył wziąć z tego świata, aby go przyiąć raczył do wieczney a nigdy nieskończoney chwały swoiey. Jachała tedy Xiężna z lepszą myślą do domu swoiego, Magielonę w wielkiey żałości zostawiwszy. Magielona wszedłszy do Kościoła, ięła rzewno płakać, modląc się Pana Boga prosiła, aby Małżonka iey w dobrym zdrowiu przywròcić raczył do Rodzicow swoich, ieśliby był żyw. Potym to sama w sobie rozmyślała iako była one pierścienie straciła z szyi swoiey, ale żadnym obyczaiem tego dòyść niemogła. A bieduiąc się z myślą, wnosiła sobie, że Rycerz boiąc się Matki, wziął iey pierścienie one, y sam od niey uciekł. Ale rozmyślaiąc sobie, iż mu żadney przy-

czyny

http://rcin.org.pl

czyny do tego nie dała, dla czegoby ſię od niey odłączyć miał, poczęła z płaczem narzekać mòwiąc: O ſzacowne złoto, kogoż ty kiedy do czego dobrego przywiedzieſz? Czemużeś mnie mòy naymilſzy nie zbudził? a czemuś mi nic nierzekł? a czylibym ia ich tobie była odmòwiła? mogłeś to o mnie dobrze trzymać, gdym bez ciebie w domu Oycà moiego zoſtać niechciała y gdymci ſię zewſzyſtkim ſama dała, wſzak iuż y ia y pierścienie twoie były? O mòy naymilſzy; otoż pierścienie te wròciły ſię do rąk Matki twoiey, ale ty ach nieſtetyż gdzieś ſię podział? Nawròć ſię, nawròć o mòy naymilſzy, za kleynoty ſwoiemi, a pocieſzyſz ſmutną Matkę ſwoią; ale podobno iuż pròżne narzekanie: Ach bym ſię to godziło czynić w tey głębokości morſkiey, pewniebym cię ſzukała; ale gdy złe nieſzczęście tę nowinę przynioſło, iuż nie przyidzie, iedno cię Panu Bogu poruczyć, aby duſzę twoią przyiął w łaſkę ſwoią. A ieśliś ieſzcze w zdrowiu z łaſki Bożey zachowany ieſt; proſzę pokornie

Wſzech-

http://rcin.org.pl

Wſzechmogący Boże, racz go przywrocić do Oyca iego, ku pocieſze nas pragnących tego. A tak ona Krolewna mocno to u ſiebie poſtanowiła ieśliby Piotr Hrabia nie wrocił ſię do Rodzicow ſwoich, że iuż tak przy onym Kościele y Szpitalu, w czyſtości Panieńſkiey chcę dokończyć żywota ſwoiego.

Jako Piotr Hrabia będąc czas długi przy Dworze Ceſarſkim, proſił go, aby mogł nawiedzić Rodzice ſwoie.

GDy ſię tak ſtało, on Szlachetny Młodzieniec Piotr Hrabia, będąc czas niemały przy Dworze Ceſarza Sołtana w Babilonii w wielkiey łaſce y miłości, nie inaczey, tylko iakoby był właſnym Synem iego. A nietylko iż go ſam Ceſarz kochał, ale y wſzyſcy ludzie Poganſcy, tak możnieyſi iako y ubożſi, mieli go w wielkiey uczciwości, ztąd, że ſię z każdym przyſtoynie zachował. Ceſarz gdziekolwiek miał weſoł być tedy nigdy niezapomniał, aby po Piotra poſłać niemiał, bo ſię dziwnie kochał w mądrych y roſtropnych rozmowach iego. A z nikim

http://rcin.org.pl

nikim chętniey Cesarz niemawiał iako z nim: bo o co tylko pytał, tak około rzeczy Rycerskich iako o Rzeczypospolitey, tedy z nim żaden nie umiał lepiey rozmawiać iako Piotr Hrabia. A lubo częstokroć Cesarz wesoł bywał y Piotra przy swoich biesiadach miewał, przecie Piotr niemógł być wesoł przywodząc sobie na pamięć Magielonę straconą Małżonkę swoią.

Albowiem od onego czasu, iako go nawałności Morskie od niey odłączyły tedy nic niewiedział, gdzieby się podziała, y coby się z nią działo; Bo tak rozumiał, iż ona będąc Krolewskiego rodu, y subtelnie wychowana gdyby na nią frasunek miał przyiść, tedyby iey Szlachetnemu przyrodzeniu szkodziło, zaczym trudno się z oney puszczy miała wywikłać y rozumiał, że ią zwierzęta pożarły, zkąd zawsze wielką żałość na sercu miał. A widząc wielką łaskę Cesarską ku sobie umyślił dnia iednego profić Cesarza o pozwolenie aby mógł nawiedzić Rodzice swoie, ktòrych iuż przez czas niemały niewidział. Y trafiło się iednego

http://rcin.org.pl

nego dnia, iż Sołtan Cesarz bardzo był wesoł a wiele ludzi wedle zwyczaiu świata onego, zwłaszcza Chrześcian na swobodę wypuszczał, y wiele im srebra y złota y pieniędzy rozdawał, upatrzywszy Piotr Hrabia (gdy był Cesarz nayweselszy) iż miał przystęp ku otrzymaniu tego wszystkiego coby tylko Cesarza prosił, przyszedłszy do Cesarza, y wielką uczciwość mu uczyniwszy, upadł na kolana swoie, y interes swòy powiedział: Nayiaśnieyszy Cesarzu, a Panie między inszemi Pany naymożnieyszy, Panie mòy miłościwy; przez niemały czas będąc przy Dworze Waszey Cesarskiey miłości, znałem zawżdy łaskę Waszey Cesarskiey Mci ku sobie y gdym się naymnieyszym słòwkiem za kimkolwiek do Waszey Cesarskiey Mci przyczyniał, zawżdy wdzięczną Waszey Cesarskiey Mci twarz uznawałem ku sobie y wszystkom snadnie otrzymał. A iż ieszcze dotąd iakom iest na Dworze Waszey Cesarskiey Mci, nic sam od siebie nieprosiłem, teraz abym w prożbie moiey nie był odrzucony pil nie,-

http://rcin.org.pl

nie, pokornie, y uniżenie proſzę rozumieiąc to, iż prozbą moią Maieſt tu Waſzey Ceſarſkiey Mci naymniey ſobie nie naruſzę. Albowiem Nayiaśnieyſzy Ceſarzu nic niefluſznego od Waſzey Ceſarſkiey Mci domagać ſię chcę. A tak pokornie proſzę, aby Waſza Ceſarſka Mść miłościwe ucho ſwoie y wdzięczną twarz ſwoią Ceſarſką ku mnie obrócić y pokazać raczył, abym ia w fluſznych prozbach ſwoich dziś od Waſzey Ceſarſkiey Mci wyſſluchany był.

Gdy Ceſarz uſłyſzał tak pokorną prozbę iego rzekł mu: Ty ſam znaſz iako ia zawżdy mam ukontentowanie z tego, gdy rozmowy, albo ſprawy twoie dochodzą do uſzu moich, y ieſzcześ tego nigdy niedoświadczył, abym ia kiedy odmówić miał tobie o co mnie proſiłeś, a iakom ia zwykł wiele czynić dla ciebie w cudzych prozbach coż rozumieſz? iżaliby to Oſobie moiey Ceſarſkiey przyſtało, abym miał pogardzić właſnemi prozbami twoiemi? Naoſtatek: choćbyś mnie chciał proſić o trzecią część Państwa mojego,

http://rcin.org.pl

uczynię. A tak iuż powiedź czegoć niedoſtawa, a żadney rzeczy dziś tobie nie odmòwiemy. Co uſłyſzawſzy Piotr dziwnie był pocieſzony z tego, począł Ceſarza proſić, mòwiąc: Nayiaśnieyſzy Ceſarzu, Panie moy Miłościwy, uznawam niewymòwną łaſkę ku ſobie Waſzey Ceſarſkiey Mci, ktòreyem ia nigdy niegodzien abym to ſłuſznie kiedy mògł, albo umiał rekopenſować uſługami moiemi, ktòre nigdy nie ſą tak doſtateczne, aby ſobie ziednać mogły łaſkę tak hoyną Waſzey Ceſarſkiey Mci. Ale iż to ſzczera dobrotliwość y Pańſka Waſzey Ceſarſkiey Mci łaſka ſprawuie, póki życia moiego będzie, zechcę uſty ſwoiemi uſtawicznie godność Waſzey Ceſarſkiey Mci głośno po wſzyſtkim świecie rozgłaſzać. A że Nayiaśnieyſzy Ceſarzu, ſłyſzę z miłościwych uſt Waſzey Ceſarſkiey Mci, iż w ſłuſznych prożbach ſwoich odrzucony być niemam, za takową Miłościwą łaſkę Waſzey Ceſarſkiey Mci pokornie dziękuię. Rozumiem Nayiaśnieyſzy Panie; iż miłość Synowſka ku Rodzicom ieſt to oſobliwy

dar

http://rcin.org.pl

dar Boży, a wiem iako ten zacny kleynot ieſt y płatny u Waſzey Ceſarſkiey Mci, gdyż Matkę ſwoią w takiey uczciwości raczyſz chować, iż to w podziwiemu ieſt u wſzyſtkich Narodow poſtronnych. Ztąd ia widzę, iż Pan Bog Waſzey Ceſarſkiey Mci za to oſobliwie błogoſławić raczy, y Waſza Ceſarſka Mść w pokoiu Państwa ſwoie ſprawować raczyſz; ten święty y chwalebny przykład biorąc ia też ſobie od Waſzey Ceſarſkiey Mci, umyśliłem Rodzice moie nawiedzić, ktòrzy ieſzcze ſą żywi, abym im powinność Synowſką po ſobie pokazał, przeto Nayiaśnieyſzy Ceſarzu, proſzę pokornie abym za dozwoleniem Waſzey Ceſarſkiey Mci mògł nawiedzić Rodzice ſwoie, y w ſtarości ich pocieſzyć bytnością moią. A przetoż proſzę aby ta ſłuſzna moia prożba o nie łaſkę u Waſzey Ceſarſkiey Mci mnie nie przyprawiała.

Gdy Ceſarz prożby wyſłuchał, począł mòwić: Acz widzę ſłuſzną prożbę twoią, że ſię do tego maſz co cnotliwemu Synowi przyſtoi czynić ku

http://rcin.org.pl

Rodzicom, ale że mi ſię zda za rzecz nieſłuſzną, abyś ty od Dworu naſzego odiachać miał, gdyżem ia na cię włożył taki Urząd, iż tylko przez ciebie ſamego od Maieſtatu naſzego pochodzą wſzyſtkie ſprawy, tak oſobliwe, iako y poſpolite: A nie widzę przy Dworze ſwoim, ktoby tak ſnadnie w to potrafić miał, iako ty. Aczem rzekł ſłowo iż ſię tobie z niczego nie wymówię iakożem to gotow uczynić, ale możeli ſię bez tego obeyść? radbym temu abyś nie odieżdżał od Dworu moiego; Co widząc niemogę poganić, umyſłu y przedſięwzięcia twoiego; ale ieśliby ſię mogły takie kondycye znaleść, iżbyś ty mógł tey powinności ſwoiey ku Rodzicom ſwoim (nie ieżdżąc do nich (doſyć uczynić: wſzak łacno przez poſła możeſz ſwoim piſaniem zdrowie ich nawiedzić. Oto ſkarby moie wſzyſtkie nie ſą zawarte przed tobą, nabierz co potrzeba złota, ſrebra, koſztownych kleynotow, a poſzli Rodzicom twoim, tedy mi uczyniſz rzecz wdzięczną, a nie napieray ſię ſam iachać odemnie: bo to pewnie wiedz, iżem ia ſerce

moie

http://rcin.org.pl

moie Cesarskie nakłonił ku tobie iż cię nayprzednieyszym Panem po sobie w Państwie swoim uczynić chcę, a toć swoim słowem Cesarskim ślubuię. Ale iżbym ia uczynił dosyć słowu y obietnicy swoiey Cesarskiey, tedy to dla ciebie uczynię (że cię bardzo kocham) że ci pozwalam wyiachać z Państwa moiego, tylko tym sposobem abyś mi ślubował, iako skoro nawiedzisz Rodzice swoie, abyś się zaraz do mnie wrócił. Co ieśli uczynisz ia to com ci Cesarskim swoim słowem obiecał, zechcę nieomylnie wszystko ziścić. Co gdy usłyszał Piotr upadłszy do nóg Cesarskich mówić począł. Nayiaśnieyszy Cesarzu niemogę, tego inaczey zeznać, ia niegodny Waszey Cesarskiey Mci sługa tylko to: że lubo mam tak wiele godności, ale to wszystko iedynie mam z łaski Cesarskiey. Znam też Nayiaśnieyszy Cesarzu tak niewymówną y żadnym ięzykiem nie wysławioną łaskę Waszey Cesarskiey Mci ku sobie tak, iż niewiem aby który Syn, miał więcey kiedy doznać u Oyca własnego, co ia doznaię, ale się

o to

http://rcin.org.pl

o to ſtarać uſilnie będę iakobym tę łaſkę nieprzebraną mógł odſłużyć. A tak Nayiaśnieyſzy Ceſarzu doſyć teraz mam łaſki, iż ten odnieść mogę w dóm Rodzicow moich miłoſierny reſpekt Waſzey Ceſarſkiey Mci (drogich ſkarbow nie ruſzaiąc) gdy ſwoią prezencyą będę w progach Rodzicow moich, a to im za naywiękſze bogactwa ſtanie, wiedząc nadto, że te ſam Pan Bóg zdawna obſicie ubogacić raczył. Lecz rozumiem Nayiaśnieyſzy Ceſarzu, że tym ſławniey dóm ich ozdobić mogę, gdy od takiego Pana (któremu na całym świecie w możności y bogactwach niemaſz równego) wniosę zacne kleynoty y upominki, których żaden Król naymożnieyſzy, ani żadne nayznacznieyſze Xiąże mieć niemoże choćby ſię też chcieli naywięcey o to y uſilnie ſtarać. A przetoż te miłościwą łaſkę, y tę obietnicy od Waſzey Ceſarſkiey Mci wdzięcznie przyiąwſzy, pokornie za wſzyſtko dziękuię Miłościwemu Panu; a ia deklaruię, że ſkoro tylko nawiedzę Rodzice ſwoie, zaraz ſię powrócę do Waſzey Ceſarſkiey Mci. Wi-

http://rcin.org.pl

Widząc Sołtan umyſł y przedſięwzięcie Piotra Hrabi, wnet rozkazał liſty piſać do wſzyſtkich Baſzow Urzędnikow, y do wſzyſtkich Czauſow po wſzyſtkim Państwie ſwoim aby oni Piotra wſzędzie z wielką uczciwością przyimowali. A cobykolwiek rozkazał, aby go ſłuchali iako ſamego Sołtana, y gdzieby mu ſię zły przeiazd trafił. aby go przeprowadzili albo ſłużebnikom ſwoim przeprowadzić rozkazali. Tam gdy go iuż Ceſarz od ſiebie odprawował, y dał mu wielką obfitość złota y ſrebra, kleynotow bardzo drogich, z wiekim żalem żegnanie y rozſtanie Ceſarſkie z onym Piotrem Hrabią było.

Wziąwſzy Piotr Hrabia tak łaſkawą y miłościwą od Ceſarza odprawę począł ſię w drogę wybierać, y trafił mu ſię Okręt ktory ſzedł do Alexandryi w ktorym Piotr puścił ſię z onemi Marynarzami aż do mieyſca. Gdy do Alexandryi przypłyneli, tedy Piotr Hrabia ſzedł nayprzod do Czauſa z liſtem Ceſarſkim, Czaus liſt przeczytawſzy wnet z wielką uczciwością przyiął

Pio-

http://rcin.org.pl

Piotra Hrabię. Y odpoczywał tam przez kilka dni, tamże chcąc tym bespieczniey zawieść do Oyczyzny swoiey skarby onę od Cesarza prosił Czausa aby mu rozkazał zrobić faseczek nie wielkich czternaście, ktore gdy uczyniono roskazał soli w nie nasypać a w pośrzodku pochował kleynoty; potym prosił Czausa, żeby mu ziednał Okręt dla iachania, co on z wielką pilnością uczynił. Y nalazł iednego Zeglarza ktòry się brał z kupią do Krolewstwa Francuzkiego, gdzie się też brał Piotr Hrabia. Gdy tam z onym Zeglarzem umawiał się coby mu miał dać za to, żeby go wziął do Francuzkiey strony y z onemi czternastą faseczkami, tedy nadto Zeglarz zacenił, iemu więcey Piotr Hrabia postąpił, y zaraz mu wszystko zapłacił. Tamże potym z onemi saskami wsiadł do Okrętu, a Marynarze mniemali żeby sòl wiozł: bo òn między nimi ten głos puszczał, że do ubogiego Szpitala miał oddać one faseczki z solą, gdy iuż będzie nie daleko Oyczyzny swoiey. Widząc starszy Oktę-

tu

http://rcin.org.pl

tu onego, iż miał naiemnika dobrego, bardzo mu rad był. Tak tedy iachali maiąc bardzo wiatr pogodny aż do Insuły, którą zowią Gogonia; gdy iuż na mieysce przyiachali, Piotr Hrabia wysiadłszy z Okrętu, począł się przechodzić po oney Insule, y nalazł tam łąkę bardzo wdzięczną; na którey była wielka obfitość kwiatków bardzo pięknych y wonnych, których odorem y widokiem wielce się ukontentował.

Będąc w onym dziwnym zamyśleniu, częścią z wielkiey pracy, zasnął na oney łące; potym Żeglarze widząc, iż mieli pogodę niechcąc chwili dobrey omieszkać sobie, zebrali się iachać, a widząc starszy Okrętu onego, iż iego naiemnika nie było, kazał wołać. Ale on tak był bardzo zasnął, iż żadnego wołania nieslyszał; a gdy się go Pan Okrętu onego dowołać niemógł roskazał żagle rościągnąć y ruszyć y tak odiachali Piotra śpiącego, lubo oni rozumieli, iż gdzieś daleko zabłądził.

Gdy potym iachali aż do onego Portu Pogańskiego, gdzie był zbudowany Kościoł y Szpital ku czci Swiętego

http://rcin.org.pl

go Piotra z Magieloną, tamże wyłożywszy rzeczy wszystkie z Okrętu onego, mówili: A z tą solą onego dobrego Pana co uczyniemy? wszakże ią miał wolą dać do Szpitala, ażeby się stało woli iego dosyć, ponieważ dobrze nawigacią zapłacił, zostawmy ią w tym ubogim Szpitalu. Potym starszy Okrętu onego, szedł do Szpitalney, mówiąc: miła y dobra Pani, mamy tu czternaście faseczek soli iednego dobrego męża, który się był z nami puścił na morze, ale iż gdzieś zbłądziwszy zginął, (a te rzeczy miał wolą oddać do Szpitala) zaczym według woli iego oddaiemy tobie pozostałe naczynia. Weźciesz to a proście, aby go Pan Bóg w zdrowiu zachować raczył. Szpitalna takowy dar wdzięcznie od onych Marynarzow przyięła, y wielce im dziękowała, y rozkazała złożyć one faseczki do Szpitala.

Jako Magielona gdy iedną faseczkę odbić kazała nalazła w niey wielkie skarby.

TRafiło się czasu iednego, iż Szpitalna odbić kazała iedne faskę, y dobywać

http://rcin.org.pl

bywać ſoli aliści tam nalazła weśrzodku wiele złota, ſrebra, y kleynotow rozmaitych. Odbiła potym drugą, y trzecią, y nalazła w onych drugich faſkach wielkie obſitości rzeczy koſztownych, potym ſobie mòwiła: Jeżeli ten Pan którego ſą te ſkarby, nie żyie, niechże będzie Bòg miłościw Duſzy iego, ale ieśli żyie, niech go Niebo pocieſzy y ſerce iego Swiętemi napełni konſolacyami. A ieśliby go tu Pan Bòg przynioſł, tedy iemu ſię ieſzcze wròcić może; a ia to czynić będę co z chwałą Imienia Bożego będzie: Y poſłała po mularzow, gdzie ſię tylko mogła dowiedzieć o nayleplszym Rzemieślniku, y z wielkim koſztem y nakładem Kościoł budować poczęła; tedy w krótkim bardzo czaſie zbudowała koſztowny Kościoł y Szpital, tak dalece: że wewſzyſtkim Chrześciańſtwie trudno było o drugi taki; y dziwnie ſławny na wſzyſtkie ſtrony świata, tak: iż wielkie mnòſtwo ludzi tam ſię zieżdżało dziwuiąc ſię doſtatkowi onemu; a widząc iż ona Szpitalna nie miała żadnego dochodu,

dziwo-

http://rcin.org.pl

dziwowali się temu bardzo, y tak wszyscy mówili. Zaprawdę to musi być święta Pani: Bo weyrzawszy na iey ubóstwo, ktożby rzekł: aby ona kiedy temu tak kosztownemu budowaniu mogła dosyć uczynić? Sami Rzemieślnicy bardzo się temu dziwowali, zkąd ona Szpitalna na takową Fabrykę dostatek miała. Słysząc Wolfang Hrabia y Petronella, iakim kosztem w Pogańskim Porcie Kościoł Swiętego Piotra z Szpitalem był zbudowany, umyślili mieysce ono nawiedzić z nabożeństwem wielkim. Tamże w żałobnym odzieniu przyiachali, wysłuchawszy Mszy Swiętey y Kazania rozkazali sobie przywołać Szpitalney, y rozmawiali z nią długo o żalu y smutku pochodzącym z stracenia Syna swoiego. Ale y ona była w niemnieyszym żalu: iednak (lubo więcey sama pocieszenia potrzebowała) cieszyła ie iako mogła. Po takich rozmowach, iachali do domu zostawiwszy znaczną iałmużnę na potrzeby onego Kościoła y Szpitala.

Jako

http://rcin.org.pl

Jako po onym długim ſpaniu, ocucił ſię Piotr Hrabia, a uyrzawſzy nocne ciemności zadziwił ſię tak twardemu zaśnieniu ſwoiemu.

GDy bardzo długo leżał twardym ſnem zmorzony Piotr Hrabia, odecknął ſię potym, a weyrzawſzy w Niebo, obaczył iż noc iuż bliſko była, zdumiał ſię że tak bardzo zaſnął. Wſtawſzy z onego mieyſca, ſzedł ku brzegowi morza gdzie Okrętu odſzedł. A gdy go nie zaſtał, rozumiał, iż dla ciemności niemógł uyrzeć Okrętu onego, y począł wielkim głoſem wołać na Zeglarzów, ale ſię mu nikt nie odezwał. A tak zląkłſzy ſię wielce, znowu wpadł w wielkie niebeſpieczeńſtwo, y nowy ſmutek ſerce napełnił iego, tak: iż od wielkiey żałości padł iako umarły na ziemie, y prawie od pamięci y od rozumu odſzedł, y tam leżał długo na ziemi; niżeli do ſiebie przyſzedł. Potym uważywſzy co ſię z nim ſtało, począł narzekać, mówiąc: Ach nieſtetyż mnie naynieſzczęśliwſzemu człowiekowi na świecie, y któryż kiedy Syn ludzki urodził ſię tak

nie

http://rcin.org.pl

nie fortunny na świecie, iako ia? Ach ciężka y bolesna odmiano, nie dosyćże ci na tym było, żeś mnie moiey naymilszey Małżonki pozbawiła? Jeszcze się to za mało zdało, żeś mnie przez długi czas w służbę poniewolną do człowieka Pogańskiego wyprawiła? (gdziebym iuż wolał chociaż w wieczney niewoli zostawać?) Y tak przez oną całą noc, błąkał się po puszczy y narzekał, w wielkiey żałości aż do samego prawie dnia trwaiąc. Gdy się iuż dzień poczynał, chodził tam y sam, upatruiąc po oney Insule, gdzieby mógł znaleść iaką łodkę albo nawę, ale tak onym chodzeniem spracowany y gorącością słoneczną zemdlony, fetorem wod morskich zarażony, żałością serdeczną zdięty, widząc iż znikąd ratunku niema y pomocy upadł na oblicze swoie; a leżąc krzyżem, wołał do Pana Boga: O Boże Wszechmogący, ieżeli iest wola twoia: raczże mnie pocieszyć. Ale Bóg dobroczynny, który wiernych swoich nigdy nie opuszcza, dziwnym sposobem dodał mu konsolacyi. Albowiem trafunkiem

przy-

http://rcin.org.pl

przyiachali Marynarze do Inſuły oney, aby upragnieni będąc ochłodzili ſię ſłodką wodą, która tam płynęła z ſkały, y tam uyrzawſzy człowieka leżącego y na poły umarłego, przyſzli do niego, a zmiłowawſzy ſię nad nim, trzeźwili go iako mogli, a gdy iuż trochę przyſzedł ku ſobie, tedy go wzieli z ſobą do nawy, y położywſzy go, nakryli odzieniem ſwoim y przyiachali z nim do Miaſta, które zwano Krapania, y tam go do Szpitalu wprowadziwſzy, oddali Szpitalnemu, y odiachali. Gdy Piotr w onym Szpitalu nie mały czas był traſiło ſię czaſu iednego, gdy według zwyczaiu przechadzał ſię nad morzem, y uyrzał Okręt zgotowany do iachania, a chcąc ſię dowiedzieć zkądby był, y dokądby ſię obrócić miał, uſłyſzawſzy tam Marynarzow, ięzykiem Oyczyzny ſwoiey mówiących, pytał ich iakoby rychło odiachać mieli do domu. Odpowiedzieli mu, iż daley za trzy dni. Szedł potym Piotr do Starſzego Nauty Okrętu onego y proſił go, aby go wziął z ſobą, powiadaiąc mu, że był z tey

ziemi

http://rcin.org.pl

ziemi z ktorey y oni, a iż tu przez czas długi był zdięty niemocą wielką. Uyrzawszy Nauta Młodziana udatnego, tylko zchorzałego, obiecał to uczynić, że go miał wziąć iako ziomka swoiego. Y powiedział mu Nauta: Wiedź o tym. że my nie zaraz do Prowincyj, poiedziemy, bo musiemy być w Pogańskim Porcie morzem, ktory zowią Wodą Umarłą, a ztamtąd (zostawiwszy towary swoie w Insule tego Portu) poiedziemy ku domowi; Piotr chętnie na wszystko pozwolił; y wsiadłszy w Okręt, iachał z nimi. Y wszczeła się wzmianka w onym Okręcie, o Kościele y Szpitalu Swiętego Piotra z Magieloną. Gdy Piotr usłyszał, iż wspominaią o Magielonie, zdumiawszy się pytał ich pilnie, gdzieby był taki Kościoł y Szpital? Y odpowiedzieli mu: iż w tey Insule, ktorą zowią Portem Pogańskim, y nie dawno iest iako tam Kościoł iest wielkim kosztem wybudowany, y wielkie się tam cuda dzieią. Dla tego tobie radziemy, żebyś się tam obiecał; gdzie możesz rychley przyiść do dobrego zdro-

http://rcin.org.pl

zdrowia, tylko ſię dobrą wiarą, a prawym ſercem tam cſiaruy. Słyſząc to Piotr, ślubował Panu Bogu przez cały Mieſiąc zoſtawać w onym Szpitalu, ſpodziewaiąc ſię tam czego dowiedzieć o naymilſzey Magielonie ſwoiey, lubo zawſze mniemał, że umrzeć albo zginąć miała. Potym przypłynęli do onego Portu Pogańſkiego, y tam onego chorego expedyowali. A gdy Piotr z Okrętu wyſiadł, ucieſzył ſię wielce, iż mu Pan Bòg raczył dać przyiść do pożądanego Portu nie daleko Oyczyzny ſwoiey, wſzedłſzy, do Kościoła dziękował mu za to; potym z Kościoła onego wyſzedłſzy, wſzedł do ſzpitala, aby tam odpoczął ſobie, gdzie tak ſobie umyślił, aby nic nie oznaymował o ſobie Rodzicom ſwoim, pòty pokiby nie przyſzedł do pierwſzego zdrowia. Szpitalna według zwyczaiu ſwego weſzła do Szpitala nawiedzać chorych, tam widząc nowotnego Peregrynanta między inszemi, kazała mu wſtać z łoża, a zmywſzy głowę,

M ręce

http://rcin.org.pl

ręce, nogi, całowała iako była zwykła każdemu czynić, y w krótce przyniosła mu białą pościel y spocząć kazała. Przyniosła mu potym ieść y pić, aby się posilił, y mówiła do niego. Wdzięczny gościu, wszystkiego czegoć tylko będzie potrzeba, tedy sobie rozkaż, abyś mógł tym rychley przyiść do dobrego zdrowia.

Jako Magielona będąc na ten czas Szpitalną poznała wdzięcznego Małżonka swego.

GDy iuż nie mały czas był Piotr Hrabia w Szpitalu onym, począł do zdrowia przychodzić, wielką albowiem pilność Szpitalna około niego miała. A bardzo się dziwował pracy y staraniu oney Szpitalney około chorych, a zwłaszcza widząc iey pilność około siebie. Y myślił tak w sercu! o Boże mòy: dziękuię ci, żeś mię iuż ze wszystkich trudności y boleści wybawił; y tak w myślach zostawał. W tym Magielona według zwyczaiu swego chodząc między choremi, gdy do onego gościa nowotnego przyszła, widząc

http://rcin.org.pl

widząc go płaczącego, mniemała że to dla niedoſtatku iakiego czynił, albo dla niewygody, y zaraz pytała go: wdzięczny gościu dla czegoś tak ſmutny, dla czego płaczeſz? Powiedź mi, czegoć nie doſtaie, y co cię dolega? Nic nie maſz tak trudnego, coby dla was nie uczyniono, cokolwiek ſobie roſkażecie, ia pracy nie będę litować, y wſzyſtko być muſi.

Odpowiedział Piotr: o święta Pani, nie maſz nic czegoby tu mnie nie doſtawało, y owſzem znam wielki doſtatek, wielką pracą, y pilność waſze około zdrowia mego. Ale ludzi niemocnych zawſze ieſt ten obyczay, iż gdy oni ſobie ſwe przeſzłe dolegliwości: na pamięć przywodzą, tedy z trudna ſerce wytrwać może, by ſię znowu boleść wznowić nie miała; bo chcący ſię ucieſzyć pierwſzych przygod przypominaniem, w ſpomniawſzy ſzczęście y nieszczęście, tedy ſię zewſząd żal w ſercu ſzery. Bo iż ſię człowiek z rzeczy ſzczęliwych nie rozweſeli,

http://rcin.org.pl

to pierwſzy a wielki żal; a będąc w żałoſci, y utrapieniu uſtawicznym, tedy to drugi, a ieſzcze nieznosnieyſzy. A gdy Szpitalna uſłyſzała, że o przypadkach y o nieſzczęściu gość on przypominał. cieſzyła go mòwiąc: prawdać ieſt gościu miły, iż rzeczy przeſzłe a zwłaſzcza ktòre z nieſzczęścia przypadaią, wielką żałość w ſercu rozmnażaią; ale to zawżdy na świecie być muſi; a żadnego człowieka nie maſz tak zacnego, iak ubogiego ktòryby kiedy iakiego nieſzczęścia y przeciwnych losow nie miał doświadczyć na ſobie. A tak cieſząc go, y ſama ſiebie cieſzyła, iednak chciała ſię z daleka wypytać, co go za nieſzczęścia y przygody potkały. Piotr chcąc iey wſzyſtko oznaymić, bo widział roſtropną białągłowę, począł nie mianuiąc ani wſpominaiąc oſoby; ſwoie wſzyſtkie przygody wyliczać mòwiąc. Był ieden zacny człowiek Narodu Xiążęcego, miał też y Małżonkę Rodu Krolewſkiego, ci tylko iednego Syna mieli, w ktòrym ſię bardzo z iego

dziel-

http://rcin.org.pl

dzielności y męstwa kochli; Tam usłyszawszy o iedney pięknej Panience w cudzych Kraiach u iednego wielkiego Króla, która się osobliwie w ludziach Rycerskich kochała wziął przed się ten umysł, aby też tam iachał, chcąc się z męstwem popisać swoim. A uprosił to sobie u Oyca y Matki iż mu pozwolili (acz z wielką żałością) iachać do cudzych Kraiów. Potym gdy był przez niemały czas na Dworze onego wielkiego Króla, gdzie ta Panienka była, która w piękności swey na świecie równey niemiała; Tam gdy się wiele zacnych Rycerskich ludzi ziechało, ten któregom tu namienił, miał szczęście od Pana Boga iż żaden nie mógł zrównać Rycerskim dziełom iego, zkąd go Król, Królowa, y ona zewszech naypięknieysza Królewna, bardzo kochali. Y tak się przydało iż on Rycerz był potaiemnie wezwany do oney Krolewny tam z sobą namówiwszy się, że mieli w stanie Małżeńskim żyć dokończyć żywata swego, a zezwoliwszy

na

http://rcin.org.pl

na to on Rycerz, uwiodł potaiemnie onę Krolewnę od Oyca y Matki iey Obawiaiąc się, aby ich nie na leziono w iachali między skały, y puszczaiąc nad morze konie, tam sobie odpoczywali; Panienka będąc spracowaną, zasnęła na łonie Rycerza onego, tam gdy się przypatrował piękności iey, odpiął szatę na pierśiach, a uyrzawszy węzełek czerwony związany rozwiązał go, y znalazł trzy pierścienie w nim, co iey był dał w upominku, które mu dała przy pożegnaniu Matka iego, położył ie wedle siebie, w tym przyleciał ptak porwał on węzełek, mniemaiąc by mięso było. Obawiaiąc się Rycerz by na się nie rozgniewał Krolewny chcąc dostać pierścieni onych, za nim szedł, ptak uleciał za odnogę morską, Rycerz znalazłszy łodkę, chciał doiechać ptaka onego, ale go wiatry porwały y zaniosły w głębokości morskie, a Panienkę w oney srogiey puszczy zostawił y iak rozumiem, iż ią srogie zwierzęta ziadły. Otoż moia święta Pani, gdy sobie to przy-

pomnie

http://rcin.org.pl

pomnę bez żałości być nie mogę Zrozumiawszy to Magielona że iey ſtracony Małżonek ieſt, nie daiąc znać po ſobie, od wielkiey radości zalała ſię łzami, ale on tego nie widział, bo ſwoią twarz wſzyſtką zakryła.

Jako Magielona poznawſzy Małżonka ſwego, cieſzyła go w ſmutku iego.

WDzięczny gościu a miły przyiacielu, iako was Bòg zachować raczł y od ſrogiey nawałności morſkiey, tak wam to wſzyſtko według myśli ſprawi że Małżonkę ſwą, ktòrą tak uprzeymie miłuiecie w prędce uyrzycie, y Rodzice ſwe w dobrym zdrowiu nawiedzicie y obròcą ſię wam wſzyſtkie ſmutki, w weſele. A ia też z ſtrony ſwey, będę Pana Boga profiła, aby was pocieſzyć raczył. Takową pociechę gdy Piotr uſłyſzał, wſtawſzy iął iey dziękować, mòwiąc: O święta Pani, tak miłe ſą ſłowa twoie, że przeniknęły ſerce moie, iżem ieſt oſobliwie pocieſzony w cięſzkim utrapieniu moim. Y proſzę uſilnie abyście ſię za mną

mod-

http://rcin.org.pl

modlili, bo wierzę iż modlitwa wa-
ſza, wiele mi pomodz może u Pana
Boga. Co rzekłſzy chciał ią ściſnąć
za nogi, ale mu zabroniła tego, a
podnioſſzy go, kazała aby ſię po-
łożył. Potym ſzła do Komory ſwo-
iey, a napiſawſzy liſt do Hewlu do
oney Goſpodyni, u ktòrey była przez
trzy dni, poſłała do niey Kurſora
ſwego, dawſzy mu pieniędzy, aby
iey tam nakupiła złoto ugłòwu, y in-
ſzych rzeczy koſztownych, pereł,
złota, iedwabiow: Co ona Goſpody-
ni dla niey z wielką chęcią uczyniła,
mniemaiąc, aby to dla ozdoby Ko-
ścioła, ona Pielgrzymka kupowała.
Bo to iuż wiedziała, iako wielkim
koſztem tam była Kościoł zbudowała.
Potym poſłała po Krawca bardzo,
dobrego, coby iey wſzyſtko porobił.
Gdy iuż tedy miała to wſzyſtko cze-
go iey było potrzeba, roſkazała czym
prędzey Krawcowi ſzaty robić tak:
iako na iey ſtan Krolewſki należało.
A gdy onemu Krawcowi roſkazowała,
dziwował ſię bardzo, y nigdyby był
nie potrafił, aniby był temu dosyć
uczynił

http://rcin.org.pl

uczynił, gdyby był od niey informacyi nie miał: ponieważ ona na wszystkim się znaiąc; dobrze rospowiedzieć musiała. Roskazała też nakupić opon y obicia kosztownego, co iey wszystko ona Gospodyni z wielką chęcią sprawiła, y odesłała. Przyozdobiła tedy dwa pokoie, ieden w którym sama mieszkała, a drugi bliśko siebie. Y sprawiła pościel bardzo kosztowną, kołdry także szacowne y wstawiła iedno łoże do swego pokoiu, a drugie do drugiego, obiwszy onemi oponami. Potym roskazała łaźnią zgotować, y wedle zwyczaiu swego szła na wiedzić chore. Y przystąpiwszy do Piotra rzekła: Przyiacielu miły, niechcę abyś tu więcey między choremi innemi leżał, alem ci kazała łaźnią zrobić, abyś się z tych trudow omył, ia ci posłużę; potym ci dam osobny pokòy, pościel, gdzie będziesz miał swòy A czas, bo mam nadzieię w Panu Bogu, iż się w rychle pocieszy y uzdrowisz. Potym go wyprowadziła z

tamtąd

http://rcin.org.pl

tamtąd, y zaprowadziła do oney łaźni, gdzie mu ſama ſłużyła; y zmywſzy głowę iego natarła ią wonnemi oleykami y całowała. Potym go kazała prowadzić do onego pokoiu, ktòry była dla niego przyozdobiła. Gdy Piotr do pokoiu przyſzedł, zadziwił ſię niewymòwnie y mòwił ſam w ſobie: o zaprawdę apparencya takowa, nie człowieka to proſtego: widzę iż Pani, ktòra tym Szpitalem rządzi, muſi być Krolewſkiego rodu: bo tak wſpaniałe ozdoby nie w każdym Xiążęcym domu mogą ſię znaleść. Magielona ſzedłſzy do ſwego pokoiu, ubrawſzy ſię koſztownie, zawinęła ſię w cienki rąbęk: a wſzedłſzy do niego gdzie leżał, rzekła: Nayuczciwſzy Rycerzu, oraz Małżonku mòy naymilſzy iuż teraz niech będzie ucieſzone ſerce twoie, ktòre przez nie mały czas ſmutne było. Otom ia ieſt ona ſtracona Magielona twoia, dla ktòrey wiele złego ucierpiał także y ia dla ciebie. Iamci ieſt ktòrą opuściłeś śpiącą na głębokiey puſzczy. Iam ieſt ona

ktòrą

http://rcin.org.pl

którą wziąłeś z domu Króla Neapolitańskiego. Iamci dała łańcuch, którym miała od matki moiey; a przeto mòy naymiłszy Małżonku, iuż teraz poznaway, żem ia iest ta którey pragnie serce twoie. A tak odwinąwszy rąbek widzieć się pozwoliła y poznać z twarzy swoiey, urodą piękną ozdonbey.

Jako piotr uznał pożądaną Małżonkę swoię, y iaką radość społeczną mieli.

GDy Piotr Hrabia z Prowincyi naywdzięcznieyszą Małżonkę swoią uyrzał, którey przez długi czas nie widział powstawszy mile ia przywitał, a z oney wielkiey radości, płakali oboie tak bardzo: że naymnieyszego słowa nie mogli przemòwić; a uspokoiwszy się od płaczu siedli y swoie rozliczne przygody wspominali Jaka była radość? nie podobna aby ią kto piorem swym dostatecznie określić potrafił Ale tenby snadnie wyraził, ktoby sam w takowey okazyi był. Królewna: albowiem nie mogła się napatrzyć wdzięcznego Małżonka swego

http://rcin.org.pl

swego, także y on wzaiemnie. Potym Piotr Hrabia wyliczał nieszczęście swoie, y iako był w łasce u Sołtana Cesarza, iako tam wiele wysłużył, y iako mu co poginęło, iako się sam od wielkiey żałości w morzu chciał utopić. Ona także wspominała, iako Matka iego y Ociec byli żałośni gdy pierścienie iego w Morskiey rybie znalezli, iako iey też one faseczki do rąk przyszły, za które zbudowała Kościoł y Szpital: y cały on dzień na miłey konwersacyi strawili. Potym postanowili między sobą żeby to co nayprędzey oznaymili Rodzicom swoim. W tym rzekł Piotr Hrabia: naymilsza Małżonko y Oblubienico moia obiecałem Panu Bogu będąc na morzu żem nie miał oznaymić Oycu y Matce, ażbym pierwey przez cały Mięsiąc tu w tym Szpitalu przemieszkał służąc Panu Bogu y S. Piotrowi Patronowi swemu tak iakom zwykł czynić; rzekła potym Magielona y owszem naymilszy mòy, gdyżeś to Panu Bogu obiecał, tedy się y mnie podoba. A tak

Panu

http://rcin.org.pl

Panu Bogu za te łaſkę dziękować będizemy, proſząc go, aby nas w dobrym zdrowiu, błogoſławieńſtwie chować raczył. Jednak mòy naymilſzy mnieby ſię tak zdało gdyż mam z Matką waſzą wielkie zachowanie abym do domu waſzego iachała y abym znią poſtanowiła, żeby ona poſpołu tu z Oycem waſzym przyiachała; wſzak że ia to tak taiemnie będę ſprawowała iż im o powròceniu waſzym nie opowiem pòki tu ſami nie przyiadą, toż dopiero im oznaymiemy. To gdy Piotr uſłyſzał bardzo ſię mu to podobało. Gdy ſię iuż dnia onego noc przybliżała Magielona pożegnawſzy naymilſzego ſwego, ſzła na ſwóy pokòy, (iako zwykła była)

Gdy ſię iuż dzień poczynał, Magielona wſtała rano a wziąwſzy naſię odzienie, w ktòrym ubogim ſłużyła do Jnfirmaryi wſzedłſzy, opatrzyła chore przyſzła też do naymilſzego ſwego pytaiąc go: iakoby mu ſię oney nocy powodziło, miaſto odpowiedzi, dziwował ſię oney tak wielkiey pokorze iey, iż ona będąc tak zacnego ſtanu

Krò-

http://rcin.org.pl

Krolewſkiego, nie wſtydziła ſię chorym ludziom ſłużyc, oſobliwie ſię w takim życiu kochaiąc, mòwił: Już widzę naymilſza Małżonko moia, iż Pan Bòg Wſzechmogący nie dla czego inſzego, mnie ztrudności wybawić raczył, iedno dla cnotliwego życia twoiego, w ktòrym widzę iako ſię chwalebnie ſprawuieſz za co Panu Bogu oſobliwie dzękuię, albowiem to uznaię iż żadney godności we mnie nie maſz, ani była, czymbym ia to u Pana Boga zaſłużył iednak to wſzyſtko, dla ſamey ciebie ze mną dzieie ſię gdy żeś to ſwemi S. ſprawami, y mnie y ſobie u Pana Boga zaſłużyła; ona potym mòwiła: mòy naymilſzy iuż mi daycie pozwolenie, abym iachała y oznaymiła Rodzicom waſzym takie pociechy, y radości naſze; wiem iż im będzie wdzięczna nowina: ktòrey Piotr rzekł: iuż cię niechay Pan Bòg prowadzić raczy. A tak iachała do Prowincyi. Gdy ſię Wolfang Hrabia y Petronella do wiedzieli oprzyiachaniu Szpitalney wyśli przeciwko niey y zwielką ią uczciwością przyieli, dziwu-

http://rcin.org.pl

dziwuiąc ſię coby to było nowego iż tak dobrowolnie w ich dom przyiachała, gdyż przed tym nigdy od poſługi ludzi chorych Szpitalna na krok ieden wyniść niechciała. Wziąwſzy ią potym z ſobą do Pałacu ſwego wielką iey uczciwość oddali, iakoż dla iey godności było komu, chociaż ieſzcze nie wiedzieli, iż rodu Krolewſkiego była. A tak gdy tam na ten czas była; iako zawſze zwykli oni zacni ludzie, przed nią uſkarzać ſię w żałości ſwoiey, tak y na ten czas, nayprzod o zginieniu Syna ſwoiego rzecz zaczęli, powiadaiąc: iako ſię nigdy ſerce ich od żałości uſpokoić nie może, gdyż ſię z nikąd onim dowiedzieć nie mogli. Dopiero Magielona ſłyſząc to, poczęła mowić do nich: Miłościwe Xiążęta zaprawdę to Waſzemu tak zacne mu y poważnemu ſtanowi nie przyſtoi tak ſię woli Bożey przeciwić, nie bez przyczynym przyiechała, ale abym oznaymiła, że nadzieia w Panu Bogu iż możecie w krotce oglądać Syna ſwego, tylko wątpić nie chcieycie w

łaſce

http://rcin.org.pl

łaſce Bożey, a przeto ia com widziała, beſpiecznie wam opowiadam. Gdym ſię do Boga modliła nocy przeſzłey, ukazał mi ſię Pan. Chryſtus, maiąc z ſobą Rycerza młodego, y rzekł do mnie: oto maſz, tenci ieſt ſtracony Syn Wolfanga Xiążęcia dla ktrego on ieſt w wielkim frafunku. A tak idz do nich, a powiedź im niechay tu przyiadą. Potymem rzekła: o mòy Panie, iam ci to gotowa uczynić co mi rozſkażeſz. Rzekł mi potym Pan, iuż idź a gdy oni nieuwierzą tobie, oto maſz łancuch, ukaż go im.

Uyrzawſzy Wolfang y Petronella Syna ſwego dziwną radością y weſelem byli napełnieni dziękowali iey za ſzczęśliwą nowinę y chcieli aby była na noc u nich zoſtała, ale że ſię im z tego wymòwiła mòwiąc, iż nie przyſtòyna rzecz, maiąc w domu gościa tak zacnego, Syna waſzego a Pana moiego; ktożby iego zacney Oſobie wczas uczynił? A tak proſzę, żebyście mi za złe nie mieli, że muſzę poſpieſzać na przyięcie iego.

http://rcin.org.pl

iego. W tym Wolfang rzekł: to ia rozkażę wozy gotować, y posłać tak mięsiwa rożnego iako y napoiu rozmaitego na przyiazd gościa wdzięcznego waszego, a Syna mego. Odpowiedziała Szpitalna, nie iest tego żadna na ten czas potrzeba: iuż się postaram że Syn Wielkiego Xięcia Mości będzie miał co ieść y pić, tylko o tym pilnie Wasze niech będzie staranie, iakobyście na czas na znaczony przyiachali do mnie. A proszę was te sukna żałobne każcie z ścian pozbierać, pokazuiąc pewne znaki przyszłego wesela swoiego.

A Gdy Niedziela przyszła tedy Wolfang Hrabia z Petronellą Małżonką swoią, y ze wszystkim Dworem swoim, bogato przyiachali do Kościoła Piotra S. z Magieloną, y wysłuchali Mszy S y Kazania, a gdy iuż po wszystkim nabożeństwie było, wezwała z sobą na mieysce osobne ona Szpitalna, Xiężne y Xięcia wprowadziwszy ich do pokoiu onego, gdzie był Piotr Syn ich trzymaiąc iedno za iednę a drugie za drugą rękę, mówiła

http://rcin.org.pl

Teraz uznawaycie, pilnie się przypatrzyć ieśli to ieſt Syn waſz? A gdy Piotr uyrzał Oyca y Matkę ſwoią, ſzedł ku drzwiom a upadłſzy do nòg ich od wielkiego płaczu y radości, nie mogł nic przemówić. Poznali natych, miaſt Ociec y Matka Syna ſwego, a ściſkaiąc y całuiąc go, płakali tak: że naymnieyſzego ſłowa przemòwić od płaczu y od wielkiey radości nie mogli. Tam gdy się z płaczem y radością witali, Magielona od nich odeyſzła do ſwego Pokoiu gdy Rodzice z Synem ſwoim rozmawiali pytaiąc go o różne rzeczy y o rozmaite przygody: kiedy powiadał wſzyſtko co się z nim działo: przychodzi Magielona pięknie y bogato przybrana, którą gdy Xiężna y Xiąże uyrzeli zadziwili się, niewiedząc z kądby się wzięła tak piękna panienka, którey prawie we wſzyſtkim świecie równey nie było: którą Piotr wſtawſzy mile przywitał, Co Rodzice uyrzawſzy, bardzo się dziwowali: Rzekł potym Piotr, Oycze nayłaſkawſzy y naymilſza Matko moia, tać ieſt Panienka za-

http://rcin.org.pl

cnego y wielkiego Rodu. Còrka Krola Neapolitańskiego dla ktòrym ia był wyiachał z domu swego. Ta przez nie mały czas czekała mię tu w swoiey czystości Panienskiey, y zbudowała Szpital y ten Kościoł, służąc ubogim, y opatruiąc ludzi chorych, Tać iest naymilsza Małżonka moia, ktòrąm ia był utracił. A tak przystąpiwszy Wolfang Xiąże z Petronellą, z wielkim podziwieniem ią witali, dziękuiąc Panu Bogu iż on to wszystko dziwnie sprawić raczył, że im wprzòd przy wròcił u kochanego Syna ich, y złączył szczęśliwie Małżeństwo nad wszelką ich nadzieię. tak wszyscy społem szli do Kościoła gdzie kazali we wszystkie dzwony dzwonić: y Dziękczynienie Bogu śpiewać.

To gdy się tak stało, roskazał Wolfang Hrabia znakomite gody obwołać ktòrę miał sprawiać dla Syna. Rospisali listy do Kròlow Włoskich Ziem, do Krola Francuskiego Szwagra swego: do Krola Neapolitańskiego Oyca Magie: Małżonki Syna swego, y do Xiążęcia Niemieckiego: naznaczaiąc

http://rcin.org.pl

im czas na dzień Piotra S. y w te słowa były pisane listy .

Gdy mię wielka pociecha wstarości moiey potkała, iż Syn mòy ukochany, ktòregom przez długi czas nie widział, za dziwną sprawą Boga Wszechmogącego przebywszy dziwne a trudne przygody y niebespieczeństwa powròcił się do domu; A co większa iż w Xięstwie swoim znalazł za dziwnym rządzeniem żywą straconą Małżonkę swoię Còrkę wielkiego Króla Neapolitańskiego Imieniem Magie: A że nie wymòwna radość mnie w starości potkała, proszę iako swych miłościwych Panòw y przyiacioł, abyście mi pomogli tego społecznego wesela, y ostateczney podobno pociechy w starości moiey: gdyż to Małżeństwo Syna mego przez tak długi czas, w wielkiey uczciwości y czystości iest zachowane, aż do dnia teraznieyszego, proszę, aby Wasze Godności, na Akt ziachać się raczyli, na dzień Piotra S. aby ten stan Małżeński Syna mego, wedle porządku Kościoła S. iuż miał skuteczne

ut[illegible]

http://rcin.org.pl

utwierdzenie przy obecności waſzey. Gdy ten liſt do Neapolitańſkiego Monarchy przynieſiono tedy go głośno kazał czytać przed wſzyſtkiemi, a ſam od wielkiey radości płakał, y poſławſzy po Krolową oznaymił iey to co ſię ſtało.

Potym Piotr Hrabia wſpomniawſzy ſobie, że deklarował Sołtanowi, iż nawiedziwſzy Rodzice ſwoie wrocić ſię miał do iego Dworu, nie zdało mu ſię aby ſłowo ſwe Rycerſkie odmienić miał, radził ſię Oyca ſwego, coby iego w tym za zdanie było, powiadaiąc: iako ieſt Pan możny mocny, a potencyi iego nie podobna oprzeć ſię komu; uchoway Boże aby ſię miał oto urazić na mnie, moglibyśmy ſiebie w niebeſpieczeńſtwo y Xięſtwo naſze podać. Zdałoby mi ſię abyśmy do niego liſt napiſali, oznaymuiąc mu ſzczęście naſze, poniefzczęſnych y rozmaitych przypadkach które nas podkały: tak mniemamże mu to miło będzie.

Gdy piſał liſt do Ceſarza Turec-kiego, tymi ſłowy: Wolfang Xiąże Wolne:

http://rcin.org.pl

wolne; a Hrabia Prowincyi Piotr młodszy, Petronella Xiężna y Magielona Krola Neapolitańskiego Córka, służby swe iako Niezwyciężonemu Cesarzowi ofiaruiemy, y siebie zalecamy. Nayiaśnieyszy Cesarzu Panie nasz Miłościwy sława y dobroć Waszey Cesarskiey Mości iako hoynie Narodowi naszemu rozgłoszona, nie można, aby słów tak wiele dostawało, abyśmy to kiedy opowiedzieć mogli. Niewysławioną bowiem łaskę Waszey C. M. nad Synem naszym okazaną za co on, y my wszyscy W. C. M. wiecznie odsługować będziemy. A lubo miłościwy Cesarzu Syn nasz, obiecał się dopełniać usług swoich u W. C. M. iednak po ciężkich, przypadkach, którego w drodze potkały iadąc od W. C. M. został od nich cudownie wybawiony. A teraz przyszedłszy do szczęścia pożądanego, z którego się ciesząc zupełnie na akt wesela suplikuiemy. *Jako*

http://rcin.org.pl

Jako na ono weſele, ziachali ſię zaproſzeni Krolowie, Xiążeta; y Turecki Poſeł z upominkami kojztownymi.

GDy czas y dzień naznaczony weſelnemu Aktowi przychodził, z iachało ſię wiele Krolow możnych; Monarchow Xiążąt y Panow także y Poſeł Ceſarſki, a ziachawſzy ſię gotowali ſię iechać do Kościoła S. Piotra z Magieloną, ale dowiedziawſzy ſię o Ceſarſkim Pośle, czekali na niego. Potym oni wſzyſcy Krolowie, y Xiążęta zeſzli ſię do iednego Pałacu, a Wolfang Hrabia, y Piotr Syn iego, wyſzli przeciwko Poſłowi Ceſarſkiemu, tamże publicznie przed wſzyſtkiemi Poſelſtwo odprawował, y głośno były liſty Cesarſkie czytane. Y oddane dary iachali potym do ślubu do Kościoła Swiętego Piotra, tego ktory Magielona zbudowała. Gdy do Kościoła z wielkim tryumfem przyiachali, z Genui Biſkup dawał ślub Stadłu onemu.

Gdy iuż poślubie było, uderzono zdział licznych (przy rożnych inſtrumentach) tak iż ziemia prawie

od

http://rcin.org.pl

od wielkiego huku drżała. Potym wròcili ſię do domu y przez czternaście dni, owe wielką weſołość odprawiali, Tam każdy, chcąc po ſobie pokazać wdzięczność onemu młodemu ſtadłu, ròżnie ſię popiſowali. Jedni porynku w Okrętach ieździli, drudzy ſwe dzieła na koniach pokazywali, a inni zaś do pierścienia gonitwy odprawiali, a dziwne widowiſka dali ſię widzieć

Na Xiążęcym też Pałacu, rozliczne muzyki y ochoty były Krotko mòwiąc: nigdzie wżadnych Hiſtoryiach opiſanego nie znaydzie ròwnego weſela. A gdy ſię to ſkończyło, roziachali ſię wſzyſcy do ſwych domow z wielkim weſelem, chwaląc z tego dzieła, Opatrzność Boga.

http://rcin.org.pl
VIII. 1. 161

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

461

http://rcin.org.pl

F
XVIII. 1. 46